

WYGRAJ Z „GAZETA”



LEKCJA TABLICZKI MNOŻENIA

Tragedia Ani jest kompromitacją zarówno sądu jak i opieki społecznej — twierdzą lekarze z grajewskiego szpitala. — Te instytucje, w założeniu mające nieść pomoc słabym, już dawno zostały zabite przez biurokrację. Są całkiem martwe.

Maria Kaczyńska

■ str. 13



GAZETA WSPÓŁCZESNA TYDZIEŃ

DZIENNIK REGIONALNY • Nr 164 (13065) • Cena 7.000 zł • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • 26-28.08.1994 r.

ISSN - 0137-9488 Nr indeksu 350133



Dziewięcioro Polaków z Kazachstanu dotarło do Brześcia w piątek rano.

Fot. B. Sojko

Z ZIEMI KAZACHSKIEJ DO POLSKI ■ str. 12

ZŁOTO, KAŁASZNIKOWY I ZAGINIONE POCIĄGI

Handel ze Wschodem kojarzy się z obładowanymi tobołami przybyszami, którzy okupują polskie dworce, bazy i sklepy. Niektórzy na tym handlu dorobili się całkiem pokaźnych fortun. Inni wprawdzie stracili pieniądze, ale byli szczęśliwi, że uszli z życiem.

Marek Hryniewicki ■ str. 8

MENU À LA TAXI

Coraz więcej osób zleca kierowcom białostockich taksówek zrobienie zakupów i przywiezienie do domu obiadu z restauracji. Taksówkarze twierdzą, że najchętniej białostoczanie przez telefon zamawiają pizzę.

Jolanta Gadek ■ str. 7

OD 2 WRZEŚNIA NOWY SUPERKONKURS GAZETY WSPÓŁCZESNEJ

Do wygrania: 3 Fiaty 126 p, telewizory, radiodbiorniki, aparaty fotograficzne, wycieczki, kalkulatory, notesy elektroniczne, dywany, narzędzia, wiertarki elektryczne, klocki lego, zegary, ekspresy, młynki do kawy, żelazka, kosmetyki i wiele niespodzianek. W sumie ponad 300 nagród.

Już za tydzień bezpłatny kupon

Piszą w kraju

Nominacja PRL—owskiego szpiega Mariana Zacharskiego na szefa cywilnego wywiadu wzbudziła u nas prawie tak duże napięcie, jak wśród zachodnich Europejczyków sprawa "Carlosa". Polska prasa rzuciła się na socjalistycznego Jamesa Bonda (tak o nim pisało w latach 80.) z nie mniejszym zapalem, jak zachodni dziennikarze na zyciorów i szpiegowskie powiązania wenezuelskiego terrorysty. Podobieństwa na tym się kończą rzecz jasna, może poza jeszcze jednym, że obaj działali w intrygującym świecie wywiadów.

Dziennikarze, a za ich pośrednictwem również politycy, oprócz ujawnienia własnych ocen zasadności decyzji podjętej, formalnie, przez ministra, spraw wewnętrznych Andrzeja Milczanowskiego, próbowali rozstrzygnąć, czy sprawa Zacharskiego to intryga polityczna, a jeśli tak, to przez kogo zawieszona. Większość piszących na ten temat uważa, że za nominacją i szybką dymisją byłego asa szpiegowskiego stoi prezydent Wałęsa bądź jego prawa(?) ręka Mieczysław Wachowski. Są też tacy — ale to już tylko politycy z SLD — którzy uważają, że intrygę rozegrał Andrzej Olechowski, minister spraw zagranicznych; Olechowski miał podpuścić w odpowiednim czasie Amerykanów, aby wystąpili z ostrą notą protestacyjną przeciwko Zacharskiemu.

Stanisław Ćwik, polityczny komentator, ale jeszcze nie polityk, pisze trochę po wałęsowsku (Trybuna nr 196) o trzech wariantach. Pierwszy: prezydent nie panuje nad swoimi resortami; co w nich się dzieje, dowiaduje się z niezastąpionych gazet; dowiedział się z nich, że jest skandal międzynarodowy. Odkrył wtedy, że oczyszczają go ludzie nieoficjalni. Dlatego oddał się od MSW. Wariant drugi: prezydent zatwierdził Zacharskiego, ale przypomniał sobie następnie, że we wrześniu jedzie do USA, więc żeby nie psuć wizyty, od której chce rozpocząć kampanię prezydencką, udal się do żadnym Zacharskim na czele wywiadu nikt go — oprócz prasy oczywiście — nie informował. Wariant trzeci: prezydent doszedł do wniosku, że jego belwederscy przybocznicy są dobrzy w czasach pokoju, ale nie w kampanii wyborczej, więc zaczyna wietrzyć, zaczynając od MSW i Kancelarii. Ponadto — pisze Ćwik — musi oddać trochę stanowisk partiom, które go ewentualnie poprą w wyborach. Patrz mianowanie Goryszewskiego.

Również wielowatkowo podchodzi do sprawy Zacharskiego — wywiadowczy, jak by nie patrzeć — Bronisław Wildstein na łamach "Życia Warszawy" (nr 202). Autor analizuje różne możliwości wyjaśniające postawę prezydenta. Najistotniejsza jest chyba możliwość druga. *Możliwość druga: miesiąc się w przyjętej już od pół roku strategii prezydenckiej, polegającej na występowaniu w roli obrońcy kraju przed powrotem komunistów. Chodzi po prostu o to, że prezydent okazać się ma obrońcą Polski przed komunistycznym agentem na stanowisku szefa wywiadu.*

Bez takiej pasji godnej książek szpiegowskich pisać o wytopionym w końcu przez Amerykanów Zacharskim (dlatego minister Milczanowski podkreśla jego "najwyższy profesjonalizm") publicznie "Rzeczpospolitej" i "Gazety Wyborczej". Dariusz Fikus ("Rzeczpospolita" nr 193) dochodzi do wniosku, że w ogóle — w polityce kadrowej III Rzeczpospolitej źle się dzieje. *Nie ulega wątpliwości — pisze — że Zacharski nie nadaje się na stanowisko szefa wywiadu w III Rzeczpospolitej. Był fachowcem od wykradania tajemnic, służył swoim szefom w PRL wiernie i twierdził, że nie interesowało go, iż tajemnice te mogą być użyte przeciwko Polsce, świadcząc o utracie realizmu przez ludzi, którzy go forowali. Zacharski dobrze wiedział, że to nie Polska zainteresowana jest planami supertajnych samolotów i zdalnie kierowanych pocisków, że nie w naszym interesie jest działanie na rzecz osłabienia potencjału militarnego Stanów Zjednoczonych.*

Z kolei Piotr Pacewicz w "Gazecie Wyborczej" (nr 193) porównuje dwie odmienne postawy szpiegów: Zacharskiego i Kuklińskiego i pisze: *Wbrew MSW sądzę, że nie tylko nie należy, ale wręcz nie da się zapomnieć, jakie były cele sprawnej działalności szpiegów Zacharskiego i Kuklińskiego. Ostateczna ocena Pacewicza brzmi: Pod względem wyobraźni prezydent, minister i szef UOP ustąpili pola CIA.*

I tak te sprawy oceniają Polacy. "Sztandar Młodych" (nr 161) opublikował badania agencji Promedia, z których wynika, że 41 proc. obywateli uważa nominację Zacharskiego za niewłaściwą, przy 21 proc. zdań przeciwnych.

Sławomir Raube

Przegląd lokalny

Białystok:

* Na zaproszenie NSZZ "Solidarność" Rolników Indywidualnych przyjechała grupa Polaków z Kazachstanu, którzy być może tutaj się osiedlą.

* Przez cztery dni przebywali w Białymstoku przedstawiciele duńskich urzędów pracy. Ich pobyt był związany z kolejnym etapem programu "Rozwój zakresu usług i kwalifikacji personelu urzędów pracy w województwie białostockim".

* Zarząd Miasta skierował do zbadania przez odpowiednią komisję wniosek komendanta rejonowego policji o zamknięcie targowiska, znajdującego się na terenach administrowanych przez klub sportowy Jagiellonia. Działacz klubu twierdzi, że likwidacja bazaru byłaby równoznaczna z likwidacją samej Jagiellonii.

* W mieście przebywała delegacja Związku Prywatnych Przedsiębiorców Białorusi.

Przegląd krajowy

Marian Zacharski, superszpieg PRL, mianowany w ubiegłym tygodniu na stanowisko szefa polskiego wywiadu, po proteście prezydenta Lecha Wałęsy podał się do dymisji. Minister spraw wewnętrznych póki co dymisji nie przyjął.

Prezydent Lech Wałęsa nie podpisał sejmowej ustawy o rynku cukrowniczym w Polsce twierdząc, że mechanizmy rynkowe zastępowane są dyktawami urzędniczymi.

Po uniewinnieniu generałów SB Ciastonia i Platka z zarzutu o kierowanie akcją, która doprowadziła do zamordowania księdza Jerzego Popiełuszki, prokuratura warszawska powiadomiła, że wkrótce zostaną im przedstawione inne zarzuty, dotyczące kierowania w latach 80—tych związkiem przestępczym w MSW.

Związkowcy i zarząd Huty Warszawa—Lucchini zakończyli negocjowanie nowej umowy zbiorowej, korzystnej dla pracowników.

Po 70 latach starcia, Sejm przyjął ustawę o ochronie zdrowia psychicznego.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że zamrażając progi podatkowe w podatkach od dochodów osobistych ludności w 1993 r. minister finansów naruszył konstytucyjną zasadę "zaufania obywateli do państwa".

Na spotkaniu członków Krajowej Rady PR i TV z ministrem sprawiedliwości ustalono, że odpowiednie służby przystąpią do ścigania piratów. Pier-

* Funkcjonariusze Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej przechwycili rekordową (66 osób) grupę Azjatów, którzy przeszli przez zieloną granicę na polsko—białoruskim odcinku granicznym w okolicach wsi Gobiaty.

* Trzech mężczyzn, grożąc pistoletem zabrało jednemu z mieszkańców Białegostoku auto marki BMW, po czym odholowało go do autokomisu. Napastników zatrzymano.

* Do Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku wpłynął wniosek o uchylenie immunitetu poselskiego posłowi SLD Sergiuszowi Plewie, któremu zarzuca się "potwierdzenie nieprawdy", polegające na niezgodnym z prawem poleceniu dwóch kredytów. Poseł zdecydowanie odrzuca oskarżenie.

Elk:

* Rozstrzygnięto konkurs na wykonanie adaptacji projektu budowanego już szpitala. Zwyciężyła firma Miasto—Projekt Białystok.

wszym efektem narady jest wniosek PAR wysłany do warszawskiej prokuratury o popelnieniu przestępstwa przez sieć telewizyjną POLONIA—1 Nicolao Grauso i stację TOP—Canal.

Rzecznik prasowy prezydenta, Andrzej Drzycki, został zobowiązany do "wykorzystania całego należnego mu z kilku ostatnich lat urlopu". Pismo w tej sprawie parałował Mieczysław Wachowski. Opiekę nad biurem prasowym prezydenta przejął Andrzej Zakrzewski.

W Łodzi odbyły się uroczyste obchody 50. rocznicy likwidacji getta. Obchodów było 200 Żydów, którzy przeżyli zagładę.

Rozpoczęły się egzaminy wstępne do szkół policealnych, w których nuke podejmie w tym roku ponad 60 tys. młodzieży.

Urząd Antymonopolowy bada, czy spółka Fiat Auto—Poland nie stosuje praktyk monopolistycznych.

W Rajsku k/Oświęcimiu oddano do użytku wioskę dziecięcą. W 14 domach (obecnie czynne są 3) będzie mieszkać około 100 dzieci pod opieką tzw. matek zastępczych.

Janusz Bryczkowski, lider tzw. "Polskiego Frontu Narodowego", oskarżył aresztowanego obecnie szefa "Samoobrony" Andrzeja Leppera o pobieranie haraczu od członków związku, którym pomagał w przeprowadzaniu oddłużenia. Bryczkowski oświadczył jednocześnie, że będzie startował w wyborach prezydenckich.

KOMUNIKATY „S”

Prezydium ZR Białystok NSZZ "Solidarność" uprzejmie informuje, że w dniach 17.09 — 18.09.1994 r. odbędzie się 12. Pielgrzymka Świata Pracy na Jasnej Górze.

Wszystkich zainteresowanych informujemy, że Zarząd Regionu organizuje wyjazd autokarowy.

Wyjazd nastąpi w dniu 17.09.1994 r. o godz. 6.30 spod siedziby Zarządu Regionu Białystok, ul. Suraska 1. Koszt wyjazdu 220.000 zł.

Zapisy prowadzi Dział Organizacyjny Zarządu Regionu, nr tel. 232—46 wew. 30.

Prezydium Zarządu Regionu Białystok NSZZ „Solidarność” uprzejmie dziękuje Wszystkim Osobom, które udzieliły poparcia poprzez podpisanie Obywatelskiego Projektu Konstytucji.

W sposób szczególny dziękujemy Jego Eminencji Metropolicie Białostockiemu Ks. Arcybiskupowi dr. Stanisławowi Szymekowi, Duszpasterzowi Świata Pracy Ks. Stanisławowi Andruszkiewiczowi oraz Wszystkim Ks. proboszczom za umożliwienie zbierania podpisów w poszczególnych parafiach. Jednocześnie przypominamy, że akcja zbierania podpisów trwa nadal. Można je złożyć w poszczególnych strukturach „Solidarności”.

Również przypominamy Przewodniczącym KZ NSZZ „S” oraz osobom, które zbierają podpisy, o zdawaniu list do siedziby ZR do dnia 30.08.1994 r.

Przewodniczący Zarządu Region Białystok NSZZ „Solidarność”
Józef Mozolewski

NOTOWANIA REGIONALNE USD

	USD	DM	USD	DM	USD	DM	USD	DM	USD	DM
białostockie	22500	14330	22450	14400	22450	14520	22400	14580	22480	14550
	22600	14430	22550	14500	22520	14620	22500	14650	22550	14600
łomżyńskie	22400	14300	22400	14400	22300	14500	22300	14500	22300	14500
	22500	14400	22500	14500	22500	14600	22500	14600	22500	14600
suwalskie	22500	14300	22400	14400	22330	14480	22400	14500	22400	14500
	22680	14450	22600	14500	22550	14600	22550	14600	22600	14600
NBP	22416	14361	22347	14423	22271	14490	22277	14518	22274	14530
	22330	14947	23259	15011	23181	15082	23187	15110	23184	15124
DATA	czwartek 18.08.		piątek 19.08.		poniedziałek 22.08.		wtorek 23.08.		środa 24.08.	

RAF

„Gazeta Współczesna” — dziennik regionalny. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, tlx 85—21-06, fax 232-45. Wydawca: „Kresy BO” sp. z o.o., Prezes — Zbigniew Fabjańczyk — tel. 209-35. Konto: PBG SA O/Białystok nr 340409-808-136, NIP 542-020-21-09. Biuro Reklam i Ogłoszeń — tel. 232-42, tel./fax 251-16. Oddziały terenowe „Gazety Współczesnej”: Giziyczo, ul. Pocztowa 3 tel./fax 52-80, Łomża, Aleja Legionów 7, tel./fax 16-56-97, Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel./fax 57-26, tel. 66-30-00. Redaktor naczelny, wiceprezes — Krzysztof Paliński, tel. 209-35. Zastępcy redaktora naczelnego: — Joanna Pilcicka, Konrad Kruszyński, tel. 209-35. Sekretariat redakcji — Wojciech Jarmolowicz, Tomasz Kleszczewski, Janina Werpachowska, tel. 215-08. Zespół: Józef Biegański, Jolanta Gadek, Marek Gąsiorowski, Janusz Grysin, Marek Grześkiewicz, Marek Hryniewicz, Bohdan Hryniewicz, Wiesław Janicki, Maria Kaczyńska (kier. oddziału w Łomży), Mariusz Klimaszewski, Krystyna Konecka, Michał Kość, Anna Kwiatkowska, Aniela Łabanow, Rafał Malinowski, Jerzy Marks, Grażyna Miklaszewicz (kier. oddziału w Suwałkach), Janusz Nicyporowicz, Marcin Rębac, Barbara Rosińska (kier. działu miejskiego), Ireneusz Sewastianowicz, Barbara Sojko, Agnieszka Suchowierska, Leszek Tarasiewicz, Iza Wysocki, Agnieszka Zero, Donata Żmiejko.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Dział informacji: tel. 211-18, 232-41, 253-66. Dział sportowy: tel. 232-17, akwizytorzy: tel. 205-56. Dział Marketingu i Promocji: (kier. Zbigniew Krajewski), tel. 232-44, Biuro Reklam i Ogłoszeń (kier. Sławomir Wyspiański, tel. 205-21), tel. 232-42, tel./fax 251-16. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.

Grajewo—Białystok:

* 8—letnia Ania została prawie zakatowana na śmierć przez pijanych rodziców za to, że... nie umiała tabliczki mnożenia. Przewieziono ją do Białegostoku i poddano drugiej operacji w klinice neurochirurgicznej. Stan dziecka nadal jest bardzo ciężki.

Hajnówka:

* Zarząd Miasta zaakceptował propozycję uchwały o przyjęciu i zatwierdzeniu herbu miasta.

Korycin:

* W miejscowości Popiołówka pod Korycinem trzej bandyci, prawdopodobnie narodowości gruzińskiej, napadli na lotewskie małżeństwo, wypychając w zaparkowanej na zajeździe ciężarówce. Po zrabowaniu pieniędzy, uciekli samochodem osobowym. Trwają poszukiwania zbirów.

Łomża:

* Otwarto chwilowo zamknięty całkowicie most na Narwi, na trasie Łomża—Piatnica. Do ruchu udostępnione

jest tylko jedno pasmo

* Policja wszczęła dochodzenie w tak zwanej aferze ikonowej, w którą między innymi zamieszany jest były oficer Komendy Rejonowej Policji.

Suwałki:

* Otwarto nowe laboratorium Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, dzięki czemu częściej i lepiej będą przeprowadzane analizy zanieczyszczeń wody, powietrza, gleby, a także poziomu natężenia hałasu.

* Krzysztof S., obwiniony o zabójstwo turysty na polu kempingowym w Gawrych Rudzie prowadził w areszcie głodówkę. Ostatnio odmówił nawet przyjmowania płynów.

* W miejscowej izbie wytrzeźwień zmarł jeden z przywiezionych tam "klientów". Sprawę prowadzi suwalska prokuratura.

* W kontenerze na śmieci przy ul. Chopina, znaleziono zwłoki bezdomnego mężczyzny w wieku około 65 lat.

(waj)

W wyborach prezydenckich ma również zamiar startować Bolesław Tejkowski, lider polskich nacjonalistów, którego ostatnio warszawski sąd uwolnił od zarzutu "nakłaniania do waśni między narodami". W uzasadnieniu wyroku sąd podał "małą szkodliwość społeczną czynu".

Trzech poszukiwanych obecnie mężczyzn zastrzelono w Otwocku w barze "U Zbycha" 47—letniego Janusza S. Zamordowany był współwłaścicielem lokalu, nosił pseudonim "Dzik" i był uważany za jednego z szefów mafii w łomżyńskich.

W Poznaniu przed siedzibą CAFE — GAZETA (lokal dodatku lokalnego "Gazety Wyborczej") eksplodował ładunek wybuchowy. Przypomnijmy — w mieście trwa akcja przeciwko bandziom pobierającym haracz od miejscowych restauratorów i sklepikarzy, zorganizowana i prowadzona przez lokalne mass media. Poznańscy dziennikarze ustanowili nagrodę w wysokości 50 mln złotych za wskazanie sprawców.

Poznańska policja uruchomiła specjalny telefon, pod który mogą dzwonić wszyscy, których nekają miejscowi bandyci.

W Inowrocławiu zrabowano z konwoju 800 mln złotych przeznaczonych na zasiłki dla bezrobotnych. Jeden z konwojentów został ranny z broni śrutowej.

Odnaleziono dwóch studentów — speleologów, którzy przebywali przez 24 dni w penetrowanej przez siebie nieczynnej kopalni niklu. Młodzi mężczyźni żyją, ale ich stan jest bardzo ciężki.

Na Dworcu Centralnym w Warszawie padł rekord Guinnessa. 9 olsztyńskich harcerzy przejechało na ruchomych schodach bez odpoczynku 406 kilometrów. Jeździli przez 22 godziny.

Stanisław Tymiański ogłosił na zwołanej przez siebie konferencji prasowej, że będzie startował w przyszłorocznych wyborach prezydenckich. Jednocześnie oświadczył, że poprzednie zostały sfalszowane i to on je wygrał, a nie Lech Wałęsa.

(waj)

KOMUNIKAT DLA ALERGIKÓW NA OKRES 26.08 — 01.09.94 r.

UWAGA ALERGICY!

Ośrodek Badania Alergenów Środowiskowych informuje, że w mijającym tygodniu w atmosferze Białegostoku występowało wysokie stężenie pyłku pokrzywy. Stężenie pyłku byłoby średnie a stężenie pyłku komosy, traw i babki było bardzo niskie. Bardzo wysokie było stężenie zarodników grzybów pleśniowych.

W przyszłym tygodniu wystąpi wysokie stężenie pyłku pokrzywy oraz średnie stężenie pyłku byłicy i komosy. W najbliższych dniach wzrośnie stężenie pyłku traw (wystąpi drugi w tym roku okres ich pylenia. W przyszłym tygodniu stężenie pyłku traw dochodzić może do 20 z/m sześć powietrza.

Pyłek pozostałych roślin wystąpi w niskim i bardzo niskim stężeniu.

Nadal utrzyma się bardzo wysokie stężenie zarodników grzybów pleśniowych z rodzaju Cladosporium (do 3 tys. z/m sześć) i średnie stężenie zarodników z rodzaju Alternaria.

DOM I WNETRZE

TYGODNIOWY DODATEK DO "GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

W następny wtorek ukaże się specjalna wkładka "Gazety Współczesnej", poświęcona CHEMII BUDOWLANEJ

Zgłoszenia przyjmuje: "Publikator" • Białystok ul. Starobojarska 18 tel. 325-608

POGODA

W sobotę pogorszenie pogody, możliwe opady deszczu, na północy przejaśnienia. W niedzielę bez opadów, rano mgły. Temperatury około 18-20°C. (ter)



Imieniny Piątek: Marii Sandry Zefiryny

Sobota: Cezariusza Józefa Moniki

Niedziela: Adeliny Patrycji Wyszomira

Redaktor wydania: JOANNA PILCICKA

Zastanawiający jest fakt pozostawienia przy martwym Marku S. jednego z załogantów, którego dopiero po półtorej godzinie zabrała z miejsca zdarzenia ekipa policyjna.

ŻYCIE ZA ŻYCIE

KONRAD ZBROZEK

Wypłynęli w sobotę około 20.30 z malowniczo położonego nad zatoką Tracz portu jachtowego „Neptun”.

— Płynęliśmy na silniku w kierunku Królewskiego Rogu (półwysp rozdzielający jeziora Kisajno i Dargin, przyp. aut.), bo Marek z kimś się tam umówił — wspomina na szpitalnej sali imiennik sternika Marek M. Sternik Maka 606 Marek S. wypływał w swój ostatni rejs. Oprócz niego załogę stanowiło jeszcze pięć osób, z wyjątkiem Marka M., pozbawionych żeglarskich umiejętności i doświadczenia. Po drugiej stronie Giżycka, nad jeziorem Niegocin komandor II Regat o Puchar Prezesa Rady Ministrów, odwołał 2 godziny wcześniej ostatni, piąty wyścig regat, tłumacząc załogom zdecydowanie: **bezpieczeństwo przede wszystkim**. Nad gród nad Niegocinem nadięła burza, słoneczna i bezwietrzna aura sobotnia uległa wyraźnej zmianie.

— Gdzieś w połowie drogi do Królewskiego Rogu skończyło się nam paliwo, więc Marek zdecydował postawienie żagli — wspomina Marek M. Jacht z giżycko-elsko-białostocką załogą zbliżał się do celu rejsu.

— Kilkoma halsami zbliżyliśmy się do półwyspu, gdy przyszedł silny szwał (nagły porywisty wiatr, będący często przyczyną wywrótek jachtów, przyp. aut.) który położył nas na lewą burtę — Marek M. przypomina sobie również godzinę o której to się stało.

— Było około 22.30. Na pokładzie jachtu przebywali w tej chwili tylko obaj Markowie. Reszta załogi siedziała przy stole w kabinie. Nagły przechył rzucił ich na lewą, przechyloną, burtę. Wiatr i ciężar czworga ludzi spowodował, że jacht położył się na burtę i w ciągu kilku sekund przewrócił się do góry „stępką”. Marek S. sternik, posiadający patent żeglarski i ponoszący odpowiedzialność za życie członków załogi, postępuje w tej krytycznej chwili jakby zdawał żeglarski egzamin. Tym razem jednak przed ostatnią, najsurowszą komisją: żywiołu wiatru i wody. Wywołuje po imieniu członków załogi. Zgłaszają się wszyscy oprócz Elizy.

— Zanurkowałem z Markiem pod łódkę. Eliza była w kabinie, przerażona trzymała się czegoś kurczowo i nie potrafiła jej stamtąd wyciągnąć —

wspomina Marek M. Sternik podejmuje decyzję podniesienia łódki. To jedyny sposób, żeby wydostać z kabiny przerażoną dziewczynę. Uda się im „Maka” postawić, ale jest wypełniony po skraj burty wodą. Marek nurkuje do kabiny po Elizie i udaje mu się ją stamtąd wydostać, ratując jej tym samym życie. Co jakiś czas rezygnacyjnie wołali o pomoc. Było to przysłowiowe wołanie na puszczy. Nocą obowiązuje całkowity zakaz żeglowania po jeziorach. Zakaz czasami łamany przez doświadczonych załogi, które cenią sobie niezwykłą przyjemność „nocy pod żaglami”. Niestety, tej nocy nikt nie wypuścił się na romantyczny spacer po jeziorze Dargin.

Sternik ponownie, przytomnie i sprawnie organizuje załogę, wyznaczając miejsca na burtach poszczególne jej członkom. Nurkuje po pagaje. Gdy je wydobywa razem z Markiem M. zaczynają wiosłować do brzegu. Dwie wchodzące w skład załogi dziewczyny dbają o utrzymanie jachtu w równowadze. Mak dryfuje z głęboko zanurzoną rufą. Marek M. odczepia więc silnik aby odciać rufę. Niestety, silnik zawisa ponad metr pod łodzią zaczepiając się o jakąś linkę. To była prawdopodobnie przyczyna ośmiogodzinnej walki załogi o dotarcie do brzegu.

— Około 3 lub 4 nad ranem Marek S. zaczął zachowywać się dziwnie — wspomina jego imiennik — Chyba już wtedy tracił świadomość. Sternik jachtu nadal był rozebrany po akcji ratowania Elizy.

— Skoczył nagle do wody z kołem ratunkowym żeby holować łódkę do brzegu.

Dziewczeta wciągnęły sternika z powrotem na jacht i przywiązały do masztu. Niedługo potem przytomność traci również i Marek M. Odzyska świadomość dopiero w niedzielną noc na oddziale wewnętrznej gipszarki szpitala, konstatując z przerażeniem, że na sali szpitalnej nie ma innych członków jego załogi. Dopiero żona powie mu, że wszyscy przeżyli, oprócz Marka S.

Pierwszy na ląd około godz. 6, po prawie 8 godzinach dryfowania, wydostali się nie opodal wsi Perkunowo, prawie 15 km od Giżycka ma-

riusz i Maciek. Znajdując telefon. Dyżurnej pogotowia mówią o 6.30, według danych pogotowia, że mają wyzbiegniętego kolegę, który przebywał w wodzie. Natychmiast na miejsce zdarzenia wysłany zostaje kontraktowy lekarz pogotowia, prywatnym samochodem.

— Gdybym od razu wiedział jaka tam panuje sytuacja to bym natychmiast wezwał dwie karetki — mówi Czesław S. Na lekarza czekało na przystanku PKS-u dwóch mężczyzn.

— Zachowywali się spokojnie, bez żadnej paniki, zwyklej w tragicznych wypadkach.

Lekarz zabrał mężczyzn do samochodu i razem z nimi jechał w kierunku brzegu, w pobliżu którego został wyrzucony Mak.

— Dojechaliśmy do miejsca blotnistego gdzie już się dalej jechać nie dało. Lekarz zaproponował im żeby przyprowadzili całą załogę i przez radiotelefon wezwał karetkę.

— Za chwilę przyszedł chłopak z dziewczyną mówiąc, że z jednym z nich jest źle. — Dziewczynę zostawiłem w samochodzie żeby wskazała drogę karetki i razem z tym mężczyzną poszedłem nad brzeg. — Po przejściu około 2 kilometrów trafili na miejsce.

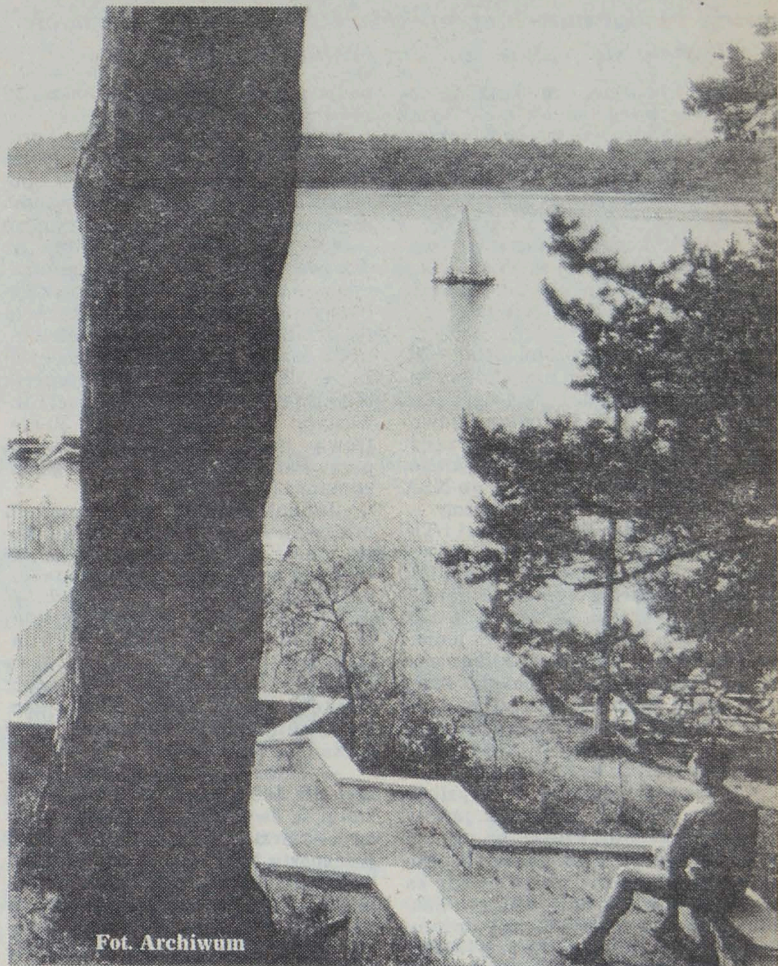
— To było dziwne. Na brzegu leżał rozebrany mężczyzna u którego stwierdziłem zgon, miał nogi w wodzie. Inni członkowie załogi byli ubrani. Na brzegu leżał jeszcze jeden nieprzytomny mężczyzna, którego derką ogrzewała dziewczyna. Zrobiłem mu zastrzyk podtrzymujący krążenie, ale był w fatalnym stanie. Tracił oddech.

Karetką z Giżycka wyjechała o 7.35, dodatkowo lekarz wzywa straż pożarną, ze względu na bezdroża uniemożliwiające dojazd bezpośrednio na miejsce zdarzenia.

— Mogło tak być, że Marek S. już nie żył gdy dotarli do brzegu, bo oni się w ogóle nie spieszyli, rozmawiali ze mną spokojnie. W dodatku im powiedziałem jak tylko się spotkaliśmy, żeby tego zziębniętego przyprowadzili do samochodu, to nie oponowali — wspomina lekarz.

Marka M. w ciężkim stanie zabiera do Giżycka karetką.

Lekarz przyjmujący do szpitala Marka M. nie stwierdził, że nie był on pod wpływem alkoholu.



Fot. Archiwum

Z nieoficjalnych źródeł wiadomo, że uczestnicy katastrofy jachtu przedstawiają zupełnie inną wersję wydarzeń, twierdząc m.in. że powiadamiając telefonicznie pogotowie ratunkowe przedstawili dokładnie przebieg wydarzeń i poinformowali o fakcie utraty przytomności przez dwóch z żeglarzy. Zastanawiać musi również fakt pozostawienia przy martwym Marku S. jednego z załogantów, którego po... półtorej godzinie zabrała z miejsca zdarzenia ekipa policyjna. Dopiero funkcjonariusze

szepolicy zabrali tego człowieka do jednego z pobliskich domów, gdzie został ogrzany i otrzymał ciepłe napoje. Notabene policyjna „Nysa” dojechała 50 metrów od miejsca gdzie leżał denat.

— W środę po południu, po pogrzebie Marka S. funkcjonariusze prowadzący dochodzenie rozpoczęli szczegółowe przesłuchania pięciorga ocalałych członków załogi Maka. Dopiero po zakończeniu dochodzenia będzie można liczyć na wyjaśnienie wszystkich okoliczności tragedii na jeziorze Dargin.

PREZYDENCKIE PORTFELE

MARCIN RĘBACZ

Prezydent Białegostoku zarabia, nie licząc dodatku stażowego ponad 22 miliony złotych, prezydent Suwałk wraz z tym dodatkiem prawie 24 miliony. Wysokość zarobków szefów administracji samorządowej w sposób niezawisły ustalają nowo wybrane rady.

Cyrk Korona w Zabłudowie

— Nasze miasteczko leży na uboczu. Żyje w zupełnie innym rytmie — mówi Jan Leończuk, zapytany o wysokość zarobków burmistrza Zabłudowa. — Proszę posłuchać, jakie odgłosy dochodzą zza okna. Cyrk Korona przyjechał i to jest u nas wydarzenie dnia.

Nowa Rada Gminy nie podjęła jeszcze decyzji o wysokości zarobków burmistrza. Szef rady nie chciał zdradzić, ile zarabiał burmistrz w poprzedniej kadencji.

— A po co wam takie informacje? To są wewnętrzne sprawy gminy. Nie pamiętam sumy, nie chciałbym skłamać, a pani Czesia akurat wyszła. Niech pan napisze, że w Zabłudowie sprawa zarobków burmistrza jeszcze nie do końca jest dopięta — proponował Jan Leończuk.

Informacji o zarobkach prezydentów Augustowa skutecznie broniła sekretarz gminy.

— Uchwała nie była tajna, ale ja panu jej nie odczytam — powiedziała.

Najłatwiej o wysokości pensji prezydentów miast rozmawiało się w Białymstoku i Elku, gdzie informacji tych udzielano rzeczowo i bez pruderii.

— Nie rozumiem, dlaczego w niektórych gminach nie chcą udzielać tych informacji — dziwiła się pracownica biura Rady Miasta w Elku. — Przecież wysokość zarobków prezydentów miasta ustala uchwała rady, której każda decyzja powinna być dostępna dla środków przekazu. Elcki prezydent zarabia, nie licząc dodatku stażowego, 15 mln 295 tysięcy złotych, natomiast pensja wiceprezydenta wynosi 13 mln 425 tys.

Elscy radni za udział w sesji i posiedzeniu komisji otrzymują po 100 tys. złotych, a przewodniczący komisji po 150 tysięcy. Natomiast szef Rady Miasta i członkowie zarządu pobierają miesięczny ryczałt w wysokości dwudziestokrotnej diety radnego.

Portfel białostocko-suwański

Najlepiej, pod względem finansowym, na swoim urzędowaniu wychodzi prezydent Białegostoku, który nie licząc dodatku stażowego zarabia ponad 22 miliony złotych. Na prezydenckie pobory składają się: 6 mln 600 tys. złotych wynagrodzenia zasadniczego, 2 mln. 975 tys. dodatku funkcyjnego oraz 9 mln 500 tys. dodatku służbowego. Do tego dolicza się jeszcze dodatek stażowy. Trzej białostocki wiceprezydenci zarabiają o około cztery miliony złotych mniej niż prezydent. W skład ich pensji wchodzi bowiem 6 mln 300 tys. złotych wynagrodzenia podstawowego, 2 mln 500 tys. złotych dodatku służbowego i 9 mln 500 tys. złotych dodatku funkcyjnego. Wysokość prezydenckich pensji reguluje uchwała nowo wybranej rady miasta.

Cd. na stronie 4



Wysokość zarobków szefów administracji samorządowej ustalają nowe rady.

Fot. M. Kość

Mieszkańcy protestują przeciwko budowie nowych stacji benzynowych przy ul. Kopernika i Słonecznikowej w Białymstoku.

STRACH PRZED DYSTRYBUTOREM

RAFAŁ MALINOWSKI

Stacje benzynowe to przede wszystkim interes. Mniejszy, lub większy — w zależności od lokalizacji, dostawców, marży i kilku innych czynników. Od pewnego czasu stacje paliw stają się jednak również problemem społecznym.

Wokół benzyny ogniskują się gorące spory mieszkańców z chętnymi do robienia biznesu, jak i z władzami miasta, które wydając decyzje lokalizacyjne w oparciu o obowiązujące plany, narażają się na oskarżenia z jednej strony, o prywatę z drugiej, o mentalność komunistyczną, tj. decydowanie z biurka o pogorszeniu warunków życia ludzi — bo tak nakazuje plan sprzed kilkudziesięciu lat.

Przy Kopernika — Będziemy protestować tak długo, aż oddalimy niebezpieczeństwo od naszych domów i ogrodów. Nie pomoże nam Kolegium Odwoławcze przy Sejmiku Samorządowym Województwa Białostockiego, to będziemy się odwoływać do NSA w Warszawie, ale nie ustąpimy — zgodnie twierdzą Stefan Makal i Tadeusz Mordas, właściciele domów i działek przylegających do placu budowy, przyszłej stacji benzynowej przy ul. Kopernika. — Stacja benzynowa w tym miejscu to biznes jednego człowieka i katastrofa dla kilkunastu rodzin mieszkających dookoła. Przecież nawet teren jest przeciwko nam: stacja będzie położona wyżej, a nasze domy u jej podnóża. W razie czego wszystko ściekać będzie do nas.

Prywatna działka przyszłego właściciela stacji położona jest w starszej części Os. Piaski, po prawej stronie ul. Kopernika (gładzą od strony wjeżdżania w kierunku tuneli), za skrzyżowaniem z ul. Boh. Monte Cassino. Jest ona rzeczywiście położona nieco wyżej, niż działki przylegające do niej od strony ul. Grunwaldzkiej.

— Nie odgrywa to w tym przypadku wielkiej roli, gdyż domy położone niżej mają wodę z wodociągów, a poza tym, samo rozwiązanie posadowienia zbiorników paliwa musi być całkowicie bezpieczne i uzgodnione z Wojewódzkim Wydziałem Ochrony Środowiska — wyjaśnia Andrzej Nowakowski, szef Wydziału Gospodarki przestrzennej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego. — Zbiorniki stacji znajdują się albo w specjalnie zaprojektowanej geomembranie (w uproszczeniu jest to woreczek z tworzywa sztucznego, szczególnie opasywany metalowymi zbiornikami), albo w betonowej „wannie”, która ma przejąć wszelkie wycieki. Gdyby właściciel stacji samowolnie zrezygnował z takiego zabezpieczenia ustalonego z Wydziałem Ochrony Środowiska, wówczas może nie otrzymać zgody na użytkowanie stacji, a to grozi już namacalnymi stratami finansowymi.

Decyzja lokalizacyjna wydana 20 lipca 1994 przez Urząd Miejski, przewiduje na tym terenie wybudowanie stacji benzynowej o pojemności nie przekraczającej 60 tys. litrów. Mają to być 4 zbiorniki po 15 tys. litrów. Obok stacji ma powstać sklep, może również restauracja.

Rodziny protestujące przeciwko budowie stacji paliw nie mają nic przeciwko wszelkim innym inwestycjom. Boją się tylko benzyny i chemikaliów. Boją się też, że 60 tys. litrów to dopiero początek. Przecież, kto zdobyciuk któregoś, „nie już nie zatrzyma właściciela stacji przed dalszą rozbudową”.

— Panie on już teraz straszy, że wszystko tutaj wykupi bo ma znajomości, a tych którzy dzierżawią grunty to załatwi w pierwszej kolejności — mówi Stefan Makal. — To jest taki facet którego nie interesują mieszkańcy, ich dzieci, czy okoliczne sady i ogrody. On chce zrobić biznes, pieniądze i nie da się od tego odwieść po dobroci — dorzuca Tadeusz Mordas. — Dlatego właśnie pod protestem

podpisały się 134 osoby z przeszło 30 rodzin mieszkających w pobliżu.

Według dokumentów teren projektowanej stacji paliw został sprzedany Antoniemu K., zgodnie z obowiązującym szczegółowym planem zagospodarowania przestrzennego osiedla Śródmieście. Przewiduje on dla tego obszaru usługi komunikacyjne, a do takich zalicza się stacja benzynowa. Akt notarialny nabycia tej działki wręcz obliuguje właściciela do rozpoczęcia budowy stacji paliw w ciągu 2 lat od chwili nabycia tego terenu. Wstępna lokalizacja inwestycji zachowuje również 30-metrową strefę ochronną, ustaloną przez Państwowe Terenowe Inspektora Sanitarnego.

Jednak zdaniem protestujących mieszkańców ul. Grunwaldzkiej, Kopernika i Wareckiej plany były robione dawno temu w zupełnie innych niż dzisiejsze warunkach. W pobliżu nie było wówczas żadnej stacji benzynowej, a między Grunwaldzką, i torami kolejowymi miało przebiegać przedłużenie ul. Boh. Monte Cassino do ul. Kopernika. Domy mieszkalne oczekiwać miały na śmierć techniczną.

— Teraz w odległości nie mniejszej niż 500 metrów od planowanej stacji są dwie inne, już funkcjonujące — przy ul. Kopernika (Zakład transportu Mięsnego) i przy Handlowej, Przecibia ul. Boh. Monte Cassino jak nie było tak nie ma, a stan techniczny budynków się nawet poprawił, gdyż ludzie wrzeszcząc poczuli się gospodarzami — twierdzi Stefan Makal. — Czy w tej sytuacji naprawdę nie można zmienić planów, a nie „po staremu” wsadzać nam pod nos stacje paliw.

Z dostępnych informacji wynika, że plan zagospodarowania tej części miasta w oparciu o który UM podjął decyzję, był wyłożony do wglądu w 1990 roku. Nikt jednak nie wnosił wówczas żadnych uwag, czy wniosków i dlatego został on zatwierdzony przez Radę Miejską.

W tej chwili wszystkie strony konfliktu czekają, aż do całej sprawy ustosunkuje się od strony formalno-prawnej Kolegium Odwoławcze przy Sejmiku Samorządowym.

Przy Słonecznikowej Podobny problem mają również mieszkańcy jednego z młodszych osiedli naszego miasta — Os. Zielone Wzgórze. Tutaj, u zbiegu ul. Popieluski i Słonecznikowej, nie opodal wznoszonego kościoła, jest dość duży teren, który ma zostać sprzedany na przetargu 10 września tego roku. W tej chwili dzieci grają tam w piłkę.

Urząd Miasta chciałby również tę działkę przeznaczyć na stację benzynową i to większą, zbliżoną rozmiarami do tej funkcjonującej przy ul. Sikorskiego. Tydzień temu teren ten został wymierzony przez geodetów.

Stacja znalazłaby się w odległości przekraczającej 50 metrów do najbliższych budynków i zachowywałaby wymagane odległości. Działka została też poddana ekspertyzie ekologicznej, pod kątem przydatności terenu pod budowę stacji paliw.

— Stacje mogą być różne. Ale jeżeli za wzór przyjąć tą funkcjonującą przy ul. Sikorskiego, to teren u zbiegu Popieluski i Słonecznikowej musimy zakwalifikować negatywnie z zastrzeżeniem, że o ile zostaną wykonane odpowiednie inwestycje zabezpieczające, to wówczas stacja będzie spełniać obowiązujące normy — powiedział dr inż. Krzysztof Nytko z



Stacja benzynowa w tym miejscu, to biznes jednego człowieka i katastrofa dla kilkunastu rodzin mieszkających wokół — mówią mieszkańcy ul. Kopernika. Fot. M. Kość

Zakładu Ekspertyz Ochrony Środowiska w Białymstoku. Z udestępnionych informacji wynika, że każda stacja benzynowa stwarza dwa rodzaje zagrożeń. Jednym z nich jest możliwość wycieku paliwa z głównych zbiorników, drugim możliwością wydosławiania się par benzyny do powietrza przy okazji tankowania samochodów.

W obu przypadkach można temu zaradzić instalując zbiorniki dwupłaszczowe z odpływem i instalacją odoledającą, albo alternatywnie zbiorniki jednopłaszczowe, ale w betonowej wannie, która w razie przecieku mogłaby przejąć rolę całego zbiornika paliwa. Jeżeli chodzi zaś o pary benzyny, to są już używane nalewaki z odsysaniem (tura w rurze), które redukują wydostawanie

nie się par w 85 procentach. — Zastosowanie tych technologii gwarantuje spełnianie przez stacje paliw wymaganych norm i pozytywną opinię ekologiczną — dodaje dr inż. Krzysztof Nytko.

Mieszkańcy pobliskich bloków oprottestowali już pomysł budowy stacji, argumentując, że nie po to kupowali mieszkania własnościowe, aby teraz spadała ich wartość ze względu na ulokowanie przed oknami CPN-u. Podkreślają też, że taki obiekt stwarza zagrożenie ekologiczne dla nich samych i ich dzieci.

Poza tym protestujący zaproponowali, aby w tym miejscu utworzyć zieleniec, bądź parking strzeżony, który rozwiązałby wiele problemów zmotywowanych mieszkańców tego osiedla.

FARMER DIUKOW PRAWIE

JERZY MARKS

We wsi mówią, że u Urbanowiczów jakiś Ruski pracuje. — Skąd oni go wytrzasnęli? — dziwiono się na początku. Teraz, po kilku tygodniach, sąsiedzi już przywykli do obecności Siergieja Ukołowa. Do Poddubowka Siergiej przyjechał z Oziarska w Obwodzie Kaliningradzkim, aby zgłębiać problemy i metody pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym. Taki był bowiem cel umowy podpisanej przez wojewodę suwalskiego i władze w Kaliningradzie. W lipcu w Suwalskie przyjechało dziesięciu uczniów szkół mechanizacji rolnictwa i czterech farmerów.

— Bardzo miły chłopak. Grzeczny i bystry — chwali Siergieja Klementyna Urbanowicz. — Szybko chwytą nasz język. Jak czegoś nie rozumie, bierze słowniczek. Umie prowadzić ciągnik, a nawet światło naprawi. Traktujemy go jak syna.

Siergiej pomagał przy żniwach, podlewał ogród, karmi zwierzęta. Próbowal nawet orać. Trochę mu to nie wychodziło, ale pierwsze początki ma już za sobą. Obowiązkowo, prawie każdego dnia, były wypadki nad jeziorem. Do Płociczna, albo nad Bolesty.

— Nie miałabym sumienia w takie upały trzymać go wyłącznie przy domu. Młody jest, niech się rozerwie. Zaproponowaliśmy mu wyjazd na piknik do Mragowa, ale nie chciał. Szkoda, bo to wspaniała impreza — mówi pani Urbanowicz.

Zgodnie z umową, którą w imieniu wojewody realizuje Osrodek Doradztwa Rolniczego w

PREZYDE

cd. ze str. 3 Białostocka rada podjęła również decyzję o etatowym zatrudnieniu dwóch członków Zarządu Miasta, którym przynależa wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 5 mln 700 tys. złotych oraz dodatki służbowe w wysokości 6 mln złotych.

Białostoccy radni nie podjęli jeszcze decyzji, czy zmieniać wysokość swoich diet i sumę ryczałtu przysługującą przewodniczącemu rady. Nadal więc obowiązują uchwała rady poprzedniej kadencji, w myśl której przewodniczący rady miasta otrzymuje miesięczny ryczałt w wysokości 150% średniej płacy krajowej, a wiceprzewodniczący, nieetatowi członkowie Zarządu Miasta i przewodniczący stałych komisji w radzie — 100% średniej płacy krajowej, natomiast pozostali radni dietę w wysokości 50% średniej płacy.

Nowa suwalska rada ustaliła już wysokość wynagrodzenia prezydenta i wiceprezydenta Suwałk. Prezydent zarabia, wraz z dodatkami stażowym prawie 24 mln złotych, natomiast wiceprezydent 22 miliony 400 tysięcy. Członkowie Zarządu Miasta otrzymują natomiast za udział w sesji dietę równą 20% średniego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej.

Podobnie jak w Białymstoku, nowa Rada Miasta Suwałk nie zmieniła jeszcze wysokości diet dla swoich członków. Tak więc, jak w poprzedniej kadencji, radni otrzymują za udział w sesji i posiedzeniu komisji rady 200% normalnej diety pracowniczej, zaś przewodniczący suwalskiej rady ryczałt w wysokości średniego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej. Natomiast szefowie stałych komisji mają prawo do ryczałtu w wysokości 50% tej sumy.

NCKIE PORTFELE

Łomżyńsko-bielskie schematy

Nie udało się nam poznać sumy wynagrodzenia prezydenta Łomży. W biurze Rady Miasta dostępny był tylko schemat naliczania prezydenckich poborów. Prezydent Łomży otrzymuje więc 6 mln 600 tys. wynagrodzenia zasadniczego, dodatek służbowy w wysokości 175% najniższego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej i dodatek funkcyjny w wysokości 150% sumy wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego.

Podstawą naliczania diet łomżyńskich radnych i członków Zarządu Miasta jest przeciętne dzienne wynagrodzenie w gospodarce uspołecznionej. 300% tej sumy otrzymują za udział w posiedzeniu członkowie Zarządu Miasta, 200% przewodniczący komisji w radzie, 100% członkowie komisji i radni. Przewodniczący łomżyńskiej rady pobiera ryczałt w wysokości średniej płacy w gospodarce uspołecznionej.

W Bielsku Podlaskim radni otrzymują za udział w posiedzeniu 208 tys. złotych diety, przewodniczący komisji 312 tysięcy, a przewodniczący rady miesięczny ryczałt równy sumie najniższego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej.

Na wysokość poborów bielskiego burmistrza składa się 3 mln 500 tys. wynagrodzenia zasadniczego, dodatek funkcyjny w wysokości 150% najniższego wynagrodzenia i dodatek służbowy w obejmujący 200% wynagrodzenia zasadniczego i funkcyjnego. Bielski wiceburmistrz zarabia natomiast 3 mln 300 tys. pensji zasad-

niczej, dodatek funkcyjny w wysokości 125% najniższego wynagrodzenia i dodatek służbowy obejmujący 180% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku służbowego.

Natomiast wójt gminy Bielsk Podlaski zarabia około 15 mln złotych, natomiast Przewodniczący Rady Gminy otrzymuje dwukrotność najniższej pensji w tabeli płac, obowiązującej pracowników samorządowych.

Sejmik najtańszy w Polsce

Stanisław Jabłoński, przewodniczący łomżyńskiego Sejmiku Samorządowego przyznaje, że w czasie poprzedniej kadencji trafiło do jego biura kilka anonimów dotyczących zarobków burmistrzów i wójtów.

— Nas to jednak specjalnie nie zajmowało, ponieważ wszystkie te zarobki w sposób niezawisły ustalają rady gmin — powiedział Stanisław Jabłoński.

On sam sumę swojego ryczałtu ocenia jako śmiesznie niską. Otrzymuje bowiem brutto 3,5 mln złotych.

— To jest najtańszy sejmik w Polsce — mówi Stanisław Jabłoński. — Mamy najniższy budżet więc i wynagrodzenia są najniższe.

Dużo więcej zarabia szef białostockiego Sejmiku Samorządowego, który co miesiąc odbiera w kasie sumę wynoszącą trzykrotność średniej pensji krajowej. Wiceprzewodniczący białostockiego sejmiku zarabia natomiast 150% średniej krajowej, natomiast dieta delegata za posiedzenie wynosi 10% przeciętnych polskich zarobków.

MARCIN REBĄCZ

KAPITALISTA

ściach. Postanowiłem więc zaryzykować — opowiada Andrej. — Wzięliśmy z sowchozu dwadzieścia hektarów. Niby za darmo, ale na zagospodarowanie trzeba było wziąć kredyt. Spłacam go do dziś. Jeśli nie oddam pieniędzy w terminie zabiorą mi traktor. Do spłaty zostało mi sześćset tysięcy rubli. Może się uda. Trudno przewidzieć. Mam między innymi osiem hektarów jęczmienia i półtora hektara kartofli. W moim sąsiedztwie jest też dwadzieścia rodzin z własną ziemią. Spośród ludzi pracuje też u Niemca, który założył jakąś spółkę na ośmiuset hektarach. Naród jeszcze nie przyzwyczajony pracować na swoim. Myślę jednak, że innej drogi nie ma. Wcześniej, czy później musimy do tego przywyknąć i zrozumieć nowe zasady. Ja tak sobie wyobrażam. Nie wiem, jak inni...

Gospodarstwo Andreja składa się jeszcze z dwóch krów, trzech cielaków i kilku świńek.

— Mam swoje mięso i mleko, a to bardzo ważne. Wszystkiego po ciut, ciut. Nie odbieram żadnej specjalizacji, bo to zbyt niebezpieczne. Jak w jednym się zawali, to w drugim może coś lepiej wyjść. Taką przyjąłem zasadę. Przynajmniej teraz, na początku. Najwięksi u nas problem jest z bytem. Nie możesz sprzedać tego co zbierzesz. Konkurencja z Białorusi, Niemiec i Polski narzuca mniejsze ceny. Są kłopoty z kupnem do-

brego ziarna siewnego. Najczęściej jest sprowadzane od was — wymienia farmer bielski Diukow.

Za granicą jest po raz pierwszy. Do Polski przyjechał gnany ciekawością poznania innego świata. Wrażenia, jak twierdzi, ma przyjemne. Jest zaskoczony gościnnością swoich gospodarzy. Największe jednak wrażenie zrobiła na nim wielkość gospodarstwa. 90 ha ziemi, cztery traktory i kombajn.

— Tyle ziemi, tyle maszyn. Może i ja się tego kiedyś dorobię.

— Na pewno będzie — pociesza gościa Wanda Zukowska, matka Mariana Zukowskiego. Młody jest, jest, pracowity. Nie zginięsz w życiu.

Poza dojeniem krów Andrej pomaga we wszystkim. Ma też swoje rozrywki. Był już kilka razy na zabawie, nawet pod Bakalarzem. Gospodarze zabierają gościa ze sobą do kościoła w Wieliczkach. W planach zostały jeszcze wyjazdy do miasta. Andrej chce do Wilkas przyjechać ponownie.

Może jesienią. Tym razem głównie na zarobek. Własne gospodarstwo wymaga ciągłego inwestowania, a bank grozi zaborem mienia. Mimo to nie narzeka na swój los. Wybrał go sam dla siebie. — Jak w prawdziwym kapitalizmie — podkreśla.

Rosyjscy rolnicy i praktykanci powrócą do domu z końcem sierpnia.



W białostockim Urzędzie Wojewódzkim leży wniosek o uruchomienie przejścia granicznego w Chworościanach.

JAK PRZED CIENIEM NIE UCIEKNIESZ

ANNA KWIATKOWSKA

Parę aut z niemiecką rejestracją pędzi szosą w kierunku Kuźnicy. Przez Sokółkę, Makowlany, Sidrę... Przed Nowym Dworem szosa rozwidła się. Na lewo tablica informuje, że niedaleko kończy się Państwo Polskie.

— Charaszo, eta zdieś — jakaś głowa wychyla się przez zakurzoną szybę auta.

Reka wskazuje kierunek. Pisk opon, skret. Pareset metrów szosa prowadzi prosto, by znowu rozdzielić się. Na prawo znak drogowy wskazuje przejście graniczne w Kuźnicy. Samochody jadą prosto. Wolniej i uważniej, choć droga jest tu całkowicie pusta. Tylko na poboczu od czasu do czasu mająca w oddali domostwa przygranicznej kolonii Chworościan. Sama wieś leży o rzut kamieniem od granicy, jak mówią jej mieszkańcy.

Za Chworościanami zielona brama z drutu zamyka drogę. Po obu stronach koczaste ogrody nie stapia się w przygranicznym bujnym pasem lasu.

— Te druty kolczaste ciągną się chyba ze dwadzieścia kilometrów — opowiadają ludzie. — Tak uszczelnili, że nawet wrona nie przelezie. Jeszcze kilka lat temu przyjechać w te strony można było tylko za specjalną przepustką. Dopiero jak rozluźnienie poszło, to nie trzeba się meldować.

Najbliższa jednostka polskich wojsk przygranicznych znajduje się o kilkanaście kilometrów stąd w województwie suwalskim. W przyszłym roku strażnica powstała też w Nowym Dworze, oddalonym od Chworościan o pięć kilometrów.

— To dobrze — chwala ludzi — bo sami powinniśmy siebie pilnować, a nie Ruskie. Nie trzeba dużo gadać — uśmiechają się znacząco. — Czemu na Kuźnicę nie pusić li drutu kolczastego i swobodnie jeździć pozwolili? Wystarczy tylko pomyśleć. — I dodają szeptem. — Czasami w nocy jak z pogrzebu wracali to samoloty jakby spod ziemi wylatywały, a ziemia trzęsła się. Taki huk szedł...

W Urzędzie Wojewódzkim w

Białymstoku leży pisemny wniosek o otwarcie w Chworościanach przejścia granicznego, złożony przez Okręgową Dyрекcję Dróg Publicznych.

Najpierw chciało uruchomić przejście graniczne w Lipszczanach w województwie suwalskim. Tak sugerowała też strona rosyjska — mówi dyrektor Secezek z Okręgowej Dyрекcji Dróg Publicznych w Białymstoku. — Nie możemy się na to zgodzić, ponieważ modernizacja traktu pochłonęłaby prawie pół biliona złotych, a cała trasa przebiegałaby przez Puszcze Augustowską i dzielnicę sanatoryjną w Augustowie. Zaproponowaliśmy Chworościan, bo drogi są tam lepsze i biegną przez tereny słabo zabudowane. Na razie nie mamy żadnego odwetu.

— Na pewno będziemy zainteresowani powstaniem przejścia u nas — mówi Stanisław Labieniec, wójt gminy Nowy Dwór. — Choć jak puszcza tiry to i tutaj drogi zaczęły się psuć. Ale byłaby praca dla naszych bezrobotnych. A i niektórzy ze starszych czekają tylko, kiedy do Grodna piechota pójdą jak za dawnych czasów.

Z Nowego Dworu do Grodna jest dwadzieścia kilometrów, z Chworościan piętnaście. Przed wojną chodziło się więc lub jeździło koniami trzy razy w tygodniu na słynne grodzieńskie targi.

— Ale wtedy ludzi spokojniejsze byli — wspominają starsi Chworościanie i dodają. — Nie chcemy tego przejścia. Dobrze nam tu i spokojnie, a jak granicę otworzą to nawet i bać się można. Ileż nas we wsi jest? Dziewiętnaście domów. Czyli samutiuki. Może i na przejście cieszą się niektórzy, bo handel na miejscu, wódka, nie trzeba będzie do Nowego Dworu jeździć.

— Jak będziemy protestować, to może nie zrobią przejścia... — zastanawiają się mieszkańcy wioski, która leży od granicy o rzut kamieniem.

— Przydałoby się to przejście — twierdzą młodzi. — Pewnie więcej balaganu by sprowadziło, ale przynajmniej coś by się działo.

— Ruskie się na to nie zgodzą — konkludują starsi. — Przecież oni ponoć tutaj pod ziemią po zęby ubiorą.

— Ja była za granicą i wiem — przecina dywagację zwąwa staruszka. — Pół kilometra na tamtej stronie mieszkała, za mąż tamoj wyszła. A potem Ruskie cztery lata nas ganiały. A my dom zbudowali, kuźnię postawili. Niemnem drzewo na budowę wozili. Pilszczyki kłody pilowali. Osiem lat pozyl i trzeba było wszystko rzucić. Chcieli nas pchać w głąb Rosji. Tylko dwie rodziny do Polski pusiły. A ja uparla się: " W Polszu ujeđu". W piwnicy trzymali. Jeden straszyl: " Talknu tiebia", a ja: " Pasmotrim". Drugi gada: " Jak od cienia od Sowietów nie uciekniesz". A ja: " Pasmotrim". I pusiły. Potem pchali na Ziemie Odzyskane, ale wszyscy mówili, że tydzień, miesiąc i granica wróci dawna. Więc tu zostali, żeby szybko przejść na swoje. I figa... A teraz, o Matko Boska, jak oni otworzą granicę to, za przeproszeniem, nas obpaskudzą.

Dziewiętnaście chworościanskich domów błyska oknami ku przygranicznej szosie. Do zagród wracają krowy z przygranicznych łak. Jakiś traktor ciągnie przyczepę wypełnioną snopami. Pod płotami podskakują rozsiekane kundlie. Polną drogą od Nowego Dworu przemknął na motocyklu polski żołnierz.

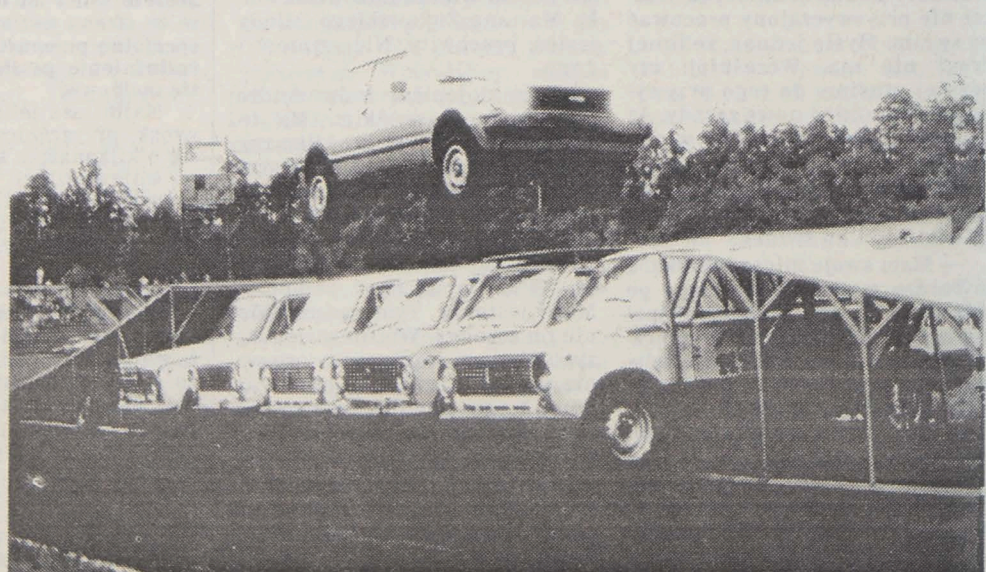
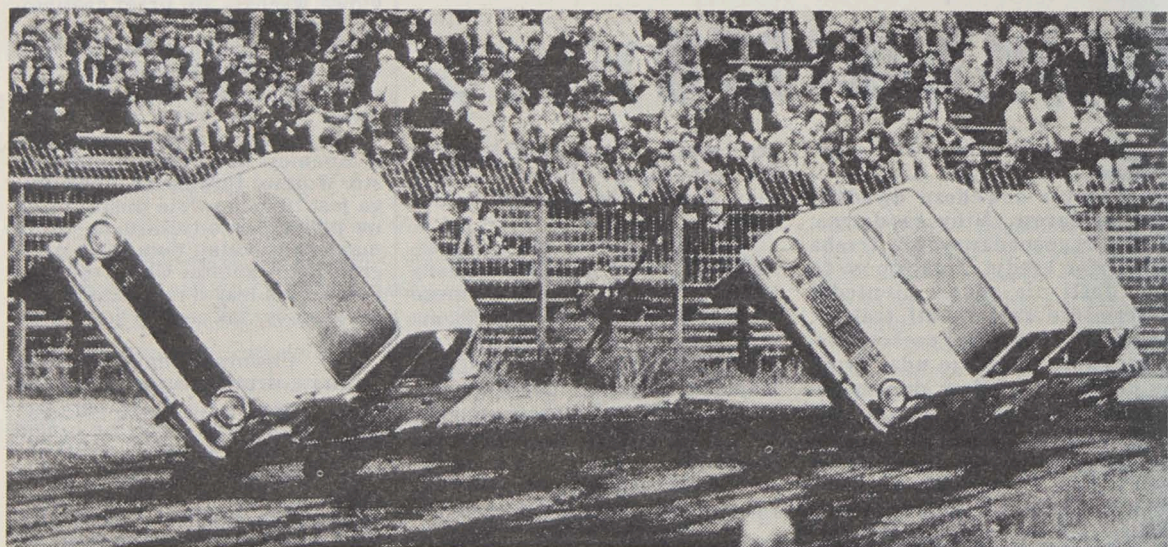
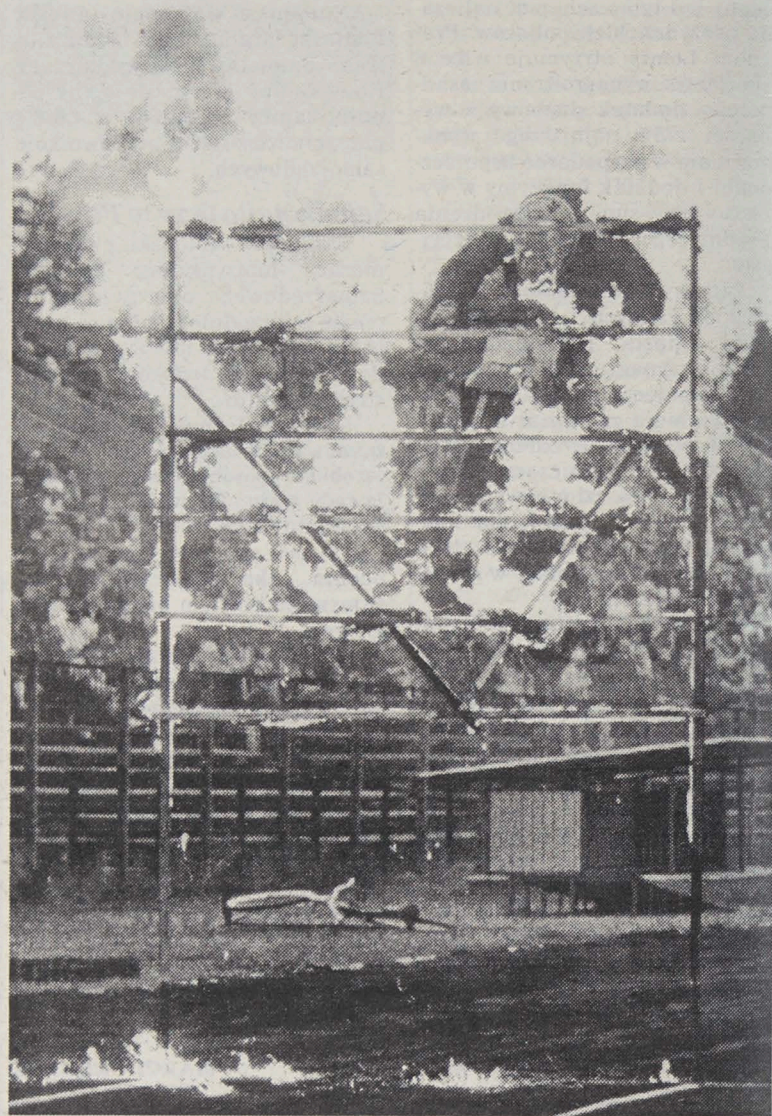
— Nazad — padło hasło od strony samochodów z niemiecką rejestracją.auta ruszyły w stronę szosy do Nowego Dworu. Tuż przed wsią na paru drewnianych straganach można kupić prymy, spieczki, Wanki — wstanki, stoliczną: " wso charaszoje i wkusnoje".

— Jak będziemy protestować, to może nie zrobią przejścia... — zastanawiają się mieszkańcy wioski, która leży od granicy o rzut kamieniem.

REWIA KASKADERÓW



Pokazy kaskaderskie czeskiej grupy Drivers Show Mat
na stadionie Hetmana w Białymstoku
fotografował
MICHAŁ KOŚĆ



Były łowczy koła „Bóbr” twierdzi, że nie puści płazem żadnych przewinień. - On po prostu lubi „mieszać” - mówi o nim obecny łowczy.

POLOWANIE NA MYŚLIWYCH

SEBASTIAN MICHAŁOWSKI

Wojskowe Koło Łowieckie Nr 169 „Bóbr” zostało zorganizowane przy jednostce wojskowej Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej w Osowcu. Liczy 45 członków, w tym 24 wojskowych. Wielu z nich to żołnierze będący w stanie spoczynku. Emerytem jest, mający poważne zastrzeżenia do działalności Zarządu, podpułkownik Alfred Rynkiewicz, członek koła.

Sporna klempa

Pułkownik Rynkiewicz — jeszcze jako czynny zawodowo żołnierz — był łowczym, a później prezesem Koła „Bóbr”. Kiedy przeszedł na emeryturę nie mógł już — według przepisów — być członkiem Zarządu, ale przyglądał się poczynaniom władz koła. Odkrył m.in. fakt skłusowania samicy łosia — klempy przez jednego z członków koła. Jego zdaniem strzelono klempę, na którą plan odstrzału wykonany został przez innego myśliwego dzień wcześniej. Dowodem — według niego — są wpisy w książce, w punkcie skupu dziczyzny w Koszarówce. W zatuszowaniu całej sprawy pomagały ponoć władze „Bobra”, które po fakcie wysłały pismo do Nadleśnictwa Rajgród o pozwolenie na dodatkowy odstrzał łosia.

— To jest normalna praktyka, że

koła łowieckie zwracają się do nas z prośbą o dodatkowy odstrzał jakiejś zwierzyny. „Bóbr” zwrócił się o pozwolenie strzelenia łosia 5 grudnia ubiegłego roku i kilka dni później uzyskał zgodę, że względu na to, że zwierzyna czyniła drastyczne szkody w lesie. I jeżeli nawet coś jest nie w porządku z datami, to najważniejsze, że strzelenie klempy zostało zalegalizowane — mówi Zbigniew Poniatowski, Główny Inżynier Nadleśnictwa Rajgród.

Kwestię dat wyjaśnia Kazimierz Nieradko, łowczy koła „Bóbr”.

— Obaj myśliwi, którzy strzelili klempy, byli na polowaniu tego samego dnia. Faktem jest, że plan odstrzału został przekroczony, ale nieumyślnie. Natomiast wpis w książce w Koszarówce został zrobiony dzień później, gdy jeden z myśliwych poprosił o odwiezienie strzelonej zwierzyny, a chłopu, który się tego podjął,

nawalił w drodze traktor. Klempa przeleżała całą noc w szopie i dlatego dopiero następnego dnia trafiła do punktu skupu — twierdzi.

Jego zdaniem wszystko mogą potwierdzić świadkowie. Na razie sprawa jest jednak rozpatrywana przez rzecznika dyscyplinarnego Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Związku Łowieckiego w Białymstoku. Tam bowiem przekazał ją Zarząd Wojewódzki PZŁ w Łomży, do którego Rynkiewicz skierował swoje pismo, donoszące o nieprawidłowościach w wojskowym kole. Zdaniem Andrzeja Roberta, zastępcy rzecznika dyscyplinarnego PZŁ w Białymstoku ze wstępnych ustaleń wynika, że klempa jednak nie została skłusowana.

Zapowietrzony obwód

Pod koniec ubiegłego roku część obwodu nr 13, należącego do „Bobra” była zapowietrzona — panowała tam wścieklizna. Zdaniem Rynkiewicza, Zarząd nie poinformował o tym myśliwych i nie wpisał do księgi obwodu zakazu polowań na tym obszarze.

— Mielśmy sygnały, że mimo naszej decyzji zabraniającej polowań w części obwodu nr 13, nadal się one odbywały. Za rękę jednak nikogo nie złapaliśmy, a te informacje otrzymaliśmy od jednego z członków koła „Bóbr” — mówi Tadeusz Zakrze-

wski, lekarz weterynarii z Zakładu Weterynarii w Grajewie.

Myśliwym, który poinformował o niedozwolonych polowaniach weterynarię w Grajewie, był pułkownik Rynkiewicz.

— Wpis w księdze obwodu był od początku, kiedy tylko dostaliśmy pismo z weterynarii. Rynkiewicz ponadto twierdzi, że myśliwi wpisywali się w tę część obwodu, gdzie można było polować, a polowali w zabronionym obszarze. Po pierwsze trzeba mieć na to świadków, a po drugie nawet jeżeli ktoś tam polował, to brał to na swój kark. W zamkniętej części obwodu można zresztą strzelać w celu selekcji podejrzanej zwierzyny i do walęjących się po lesie psów i kotów — odpiara zarzuty łowczy Nieradko.

Goście, paśniki i finanse

Świadkiem nocnej jazdy myśliwych samochodami po lesie i polowaniach na zwierzynę przy wyłożonej karmie jest, zdaniem Rynkiewicza, Tadeusz Mastalerski, leśniczy z Rudy.

— Nocna jazda to normalna sprawa, bo upolowaną zwierzynę trzeba z lasu wywieźć. Nic jednak więcej nie mogę powiedzieć, bez zgody moich przełożonych z Nadleśnictwa Rajgród — twierdzi Mastalerski.

W jeździe myśliwych samochodami po lesie nic złego nie widział również Zbigniew Poniatowski z Nadleśnictwa Rajgród.

— Leśniczy zarzucał nam, że drogi do karmowisk są wyjeżdżone i że myśliwi strzelają przy wyłożonej karmie. Rozmawiałem z nim i wytłumaczyłem, że to nieprawda. A drogi są faktycznie wyjeżdżone, bo karmę dowozimy czym się da — tłumaczy Nieradko.

Łowczy koła „Bóbr” nie widzi również nic nagannego w zapraszaniu na łowiska gości z innych kół łowieckich, którzy nic za to nie płacą. Pomagają oni w wykonaniu planu odstrzału zwierzyny, gdyż członkowie „Bobra” nie realizują go. Dokumenty z Nadleśnictwa Rajgród faktycznie wykazują odstrzał mniejszy od dozwolonego. Za każdą strzeloną sztukę koło otrzymuje pieniądze, które są przeznaczane na prace związane z działalnością koła, np. na budowę urządzeń hodowlanych czy wypłaty odszkodowań dla rolników.

Rynkiewicz w piśmie do Zarządu Wojewódzkiego PZŁ w Łomży oskarżył skarbnika koła o nierozliczanie się z pieniędzmi, a Zarząd o niewystawienie paśników oraz budek dla kuropatw. Budki faktycznie nie zostały wystawione w jednym z okęgów, ponieważ spaliły się. Natomiast paśniki, których budowę koło zleciło w ubiegłym roku, nie zostały przez myśliwych przyjęte, gdyż nie wykończono ich właściwie.

— Komisja Rewizyjna nigdy nie zgłaszała zarzutów co do finansów koła. Tak samo żadnych nieprawidłowości nie wykazały tegoroczne kontrole kasy i ksiąg przychodowo-rozchodowych, prowadzone przez Zarząd Wojewódzki w Łomży — twierdzi Kazimierz Nieradko.

Pochopne zawieszenie

Za to, że Rynkiewicz o wszystkich domniemyanych przestępstwach poinformował Zarząd PZŁ w Łomży, Zarząd koła „Bóbr” chciał zawiesić go w maju tego roku w czynnościach myśliwego. Procedura przewiduje bowiem, że wszystkie zastrzeżenia należy zgłosić najpierw do Zarządu lub opiekuna koła, czyli dowódcy jednostki. Zarząd Wojewódzki PZŁ jest ostatnią instancją. Wniosek o zawieszenie Rynkiewicza upadł podczas głosowania.

— Z tym wnioskiem to faktycznie działaliśmy zbyt pochopnie. Nie powinniśmy na razie wyłączać wobec Rynkiewicza żadnych konsekwencji. On jednak nie powinien tego wywlekać od razu na zewnątrz. To co zarzuca, powinno być udokumentowane, gdyż jego zarzuty mogą być jedynie domysłami. Dopiero po wyjaśnieniu całej sprawy przez rzecznika dyscyplinarnego, można byłoby podjąć jakieś kroki w stosunku do Rynkiewicza — mówi Łowczy WKŁ „Bóbr”.

Jego zdaniem wszystkie zarzuty sformułowane przez emerytowanego podpułkownika są bezpodstawne. Biorą się stąd, że Rynkiewicz kiedy przestał być łowczym i prezesem koła, poczuł się niedoceniany.

— Po przejściu na emeryturę jego rządy i w jednostce, i w kole skończyły się. Wiele rzeczy faktycznie doradzał mądrze i stosowaliśmy się do jego rad. Ale on po prostu lubi pisać i „mieszać”. Jest to człowiek, szukający słomki „do oka” — twierdzi Nieradko.

Podpułkownik Rynkiewicz twierdzi, że nie puści płazem żadnych przewinień, bo stara się tepić każde zło. Jego zdaniem poczynania Zarządu WKŁ „Bóbr” szkodzą nie tylko myślistwu, ale również środowisku naturalnemu i wnukom, które będą mogły oglądać zwierzęta tylko w ZOO.

Białostoczanin kochają pizzę

MENU À LA TAXI

JOLANTA GADEK

Coraz więcej osób zleca kierowcom białostockich taksówek zrobienie zakupów i przywiezienie do domu obiadu z restauracji. Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniom firmy taksówkarskie podpisują umowy z lokalami gastronomicznymi, dzięki którym klienci zamawiający posiłek do domu mają zniżki. Taksówkarze twierdzą, że najchętniej białostoczanin przez telefon zamawiają pizzę.

Dziś wszystkie białostockie firmy taksówkarskie robią zakupy na zamówienie klienta. Najczęściej chodzi o alkohol, zimne napoje, pieczonego kurczaka na zakąskę, chleb.

— Innych zakupów staramy się unikać. Zdarzało się, że klient przez telefon prosił o jakąś wędlinę czy ciastka a potem był niezadowolony, nie chciał uregulować rachunku twierdząc, że taksówkarz kupił rzeczy zbyt drogie, niesmaczne, nie tej marki — mówi Lech Oksztul z Radio — Taxi 919. — W takich przypadkach proponujemy, by dana osoba pojechała z nami do sklepu i sama zrobiła zakupy.

Zamówienia nasilają się w porze wieczorowej, szczyt osiągają w godz. 22 — 23. Inaczej jest z zamówieniami obiadów. Tu pierwsza fala występuje w godz. 15 — 17, druga w godz. 19 — 21. W zasadzie każdy kierowca jest gotów przywieźć określone danie z którejkolwiek z restauracji. Jeżeli jednak klient zdecyduje się wybrać posiłek z lokalu, z którym dane radio — taxi podpisało umowę, jedzenie zostanie dostarczone szybciej, a bonifikata pokryje część opłaty za kurs taksówki.

Konkurując ze sobą firmy taksówkarskie podpisały umowy z różnymi, również konkurującymi ze so-

ba, pizzeriami i restauracjami. I tak Radio — Taxi 919 zawarło umowę z Mac Burgerem przy ul. Kolejowej i klubem Blue Night przy Zwierzyńckiej, co zapewniło klientom zamawiającym posiłki przez telefon 10 proc. zniżkę. 41 41 41 ma umowę z dwoma pizzeriami Paradiso i zniżkę 10 proc. dla swoich klientów. 32 32 32 dostarcza pizzę i salatkę z „Avanti”, ta restauracja nie udziela jednak żadnych rabatów klientom firmy taksówkarskiej. 96 22 natomiast współpracuje z restauracją Elida z ul. Wesołej i Cezarem, również proponującym pizzę. Swego rodzaju ewenementem jest bar Elliot, który udziela zniżek klientom wszystkich białostockich firm taksówkarskich.

Jak twierdzą taksówkarze, minął już czas, kiedy zakupy zamawiali jedynie ludzie bardzo dobrze sytuowani lub rozbawione towarzystwo, któremu nagle zabrakło alkoholu. Teraz większość klientów to „normalne”, przeciętne sytuowane osoby mieszkające w blokach. Korzystają z usług Radia — Taxi, gdy zjawiają się jacyś nieprzewidziani goście, jest jakieś rodzinne święto lub ot tak, dla urozmaicenia życia...

— Zamawiając dwa, trzy posiłki, płacą tyle samo lub niewiele więcej niż gdyby poszli do restauracji — twierdzą szefowie firm taksówkar-

skich. — Jeśli zamawiają kilka obiadów — płacą już mniej niż w restauracji. No i nie muszą wydawać na napoje, kawę, która w lokalach nie jest zbyt tania.

Popularność pizzy kierowcy tłumaczą... popularnością zachodnich filmów, w których często bohaterowie zamawiają telefonicznie pizzę z pobliskiego baru. Nieważne, że w filmach często w tym momencie następują dodatkowe komplikacje — doręczyciel pizzy okazuje się bandzirem lub psychopatą. Białostoczanin najwyraźniej od czasu do czasu chce zasmakować zachodniego życia.

Współpraca restauracji z taksówkarzami zorganizowana jest w podobny sposób. W lokalach zamontowane są radiostacje CB — Radio. Panie obsługujące centrale w taksówkarskich siedzibach dysponują jadłospisem i cennikiem, pomagają wybrać odpowiednie danie niezdecydowanym klientom. Następnie przez CB — Radio składają zamówienie w restauracjach i tą samą drogą informują taksówkarzy skąd mają odebrać posiłek i gdzie go

zawieźć. W ten sposób do niezbędnego minimum skracany jest czas oczekiwania na posiłek.

Klient zamawiający danie przez telefon nie musi się martwić o warunki higieniczne, w jakich przewożony jest posiłek. Jedzenie pakowane jest bowiem w specjalne kartony, folie aluminiowe utrzymują jego temperaturę, dodatkowe torby plastikowe czy papierowe wykluczają kontakt posiłku z dłońmi taksówkarza czy samochodem.

Nie wszyscy taksówkarze chętnie robią zakupy czy dowożą zamówione dania pod podany adres. Podobnie jak nie wszyscy restauratorzy całe przedsięwzięcie uważają za dobry interes. Wszyscy zainteresowani potwierdzają jednak, że o całym przedsięwzięciu zdecydowało zapotrzebowanie na tego typu usługi. Po prostu białostoczanin kocha pizzę. Zwłaszcza konsumowaną w domu.



Fot. M. Kość

Handel ze Wschodem... Dla jednych kojarzy się ze sprowadzaną jeszcze przed kilkoma laty tonami elektroniką, złotem i artykułami gospodarstwa domowego, dla innych — z obładowanymi tobołami przybyszami ze Wschodu, okupującymi polskie dworce, bazary i sklepy. Niektórzy na tym handlu dorobili się wcale pokaźnych fortun. Inni wprawdzie stracili pieniądze, ale byli szczęśliwi, że uszli z życiem.

ZŁOTO, KAŁASZNIKOWY I ZAGINIIONE POCIĄGI

MAREK HRYNIEWICKI

Prywatny biznes ze Wschodem zaczął się rozkręcać wraz ze znikaniem z międzynarodowych rynków firm państwowych. Po upadku central handlu zagranicznego państwowe mołochy nie bardzo potrafiły sobie poradzić w nowej sytuacji. Paleczkę przejęły zatem firmy prywatne.

— To były złote czasy — niektórzy białostoccy biznesmeni z nostalgią wspominają końcówkę lat 80. i początek 90. — I u nas, i — szczególnie na Wschodzie — jak grzyby po deszczu rozwijały się różnego rodzaju spółki nomenklaturowe. Robiło się z nimi doskonale interesy.

Powód tej sytuacji był prosty. Oto władze wielu republik w niepisanych wytycznych nakazywały dyrektorom państwowych przedsiębiorstw, by towar za granicą sprzedawali po cenach światowych, wyższych 2-3 razy, a nawet więcej, od cen krajowych. Dyrektorzy zakładali więc

nomenklaturowe spółki

którym kierowane przez nich państwowe firmy sprzedawały swoje towary (ale po cenach bynajmniej nie światowych), a te spółki bez problemu mogły towar sprzedawać za granicą. Za ile? Ano za tyle, na ile ustalili rosyjski, białoruski czy ukraiński dyrektor ze swoim polskim znajomym, na przykład dawniejszym partyjnym aparatczykiem, a potem dyrektorem firmy eksportowo-importowej. Wszystko to, w świetle prawa, było legalne. Interes więc kwitł ku obopólnej korzyści.

Towar można było wtedy otrzymać na super warunkach — z odroczonym terminem płatności. Nic więc dziwnego, że polscy przedsiębiorcy często pomagali dyrektorom ze Wschodu zakładać konta w szwajcarskich bankach, a nawet dokonywać na nie przelewów. Na Wschód szła tylko mniejsza część zapłaty za wiele kontraktów, większość trafiała do zachodnich banków.

W tym dziwnym biznesie pieniądze

odgrywał drugoplanową rolę. Wykładana gotówka nie miała takiego znaczenia, jak znajomości, najlepiej osobiste, przypieczętowane wspólną imprezą alkoholową. To zupełnie wystarczyło, by na sprowadzonym z byłego Związku Radzieckiego towarze osiągać

kilkukrotne przebitki

— Jeśli nie miałeś dobrych znajomości, to najpierw musiał cię ktoś wprowadzić. Po wypiciu wódki, przechodziło się na „ty”. Potem tłumaczyło się dyrektorowi: „Zarabiasz jako dyrektor państwowej firmy mało, kilkanaście-kilkadziesiąt dolarów. Sprzedasz nam towar taniej, przez swoją spółkę, to masz z tego 10 proc.” Tak się odbywało wtedy wiele transakcji. A jeśli nie miałeś znajomego dyrektora, to mogłeś skorzystać z pośrednictwa jakiejś znajomej firmy. Pośrednik brał najczęściej 20-30 proc. marży i interes się kręcił.

Sytuacja dla niektórych niezorientowanych w realiach wschodniej gospodarki polskich biznesmenów była zgoła paradoksalna. Oto przyjeżdżając do dużego przedsiębiorstwa na Wschodzie, składając ofertę, pytają o cenę a — w odpowiedzi — dyrektor „zawoła” otwiera gazetę i odczytuje cenę danego towaru z giełdy londyńskiej. I tyle właśnie, ani kopiejki mniej, chce dostać. Na nic zdawały się tłumaczenia o prawach rynku czy jakości towarów. Jak cena światowa, to światowa.

Pierwsze transakcje były z reguły małe, najwyżej na kilka czy kilkanaście tysięcy dolarów. Pieniądze na opłacenie kontraktu najczęściej wozilo się

w przysłowiowej skarpecie

Nie zresztą dziwnego, skoro polskie przepisy dopuszczały możliwość zawarcia umowy międzynarodowej jedynie w walutach wymienialnych.



Rok 1992 r. przyniósł upadek interesów z nomenklaturą. Niektórym dyrektorom i ich nomenklaturowym spółkom dobrała się do skóry milicja i służby podatkowe, inni — nauczeni kilkoma pokazowymi procesami — zaczęli ostrożnie podchodzić do „międzynarodowych biznesów”.

Dodatkowo ceny wschodnich towarów, przede wszystkim surowców, poszły w górę. Tym samym różnice między cenami na dany produkt w Polsce i na wschodzie powoli się zacięły. A jakościowo wyroby „made in USSR” były gorsze. Doszło nawet do tego, że po niektóre towary — na przykład złoto — turyści z byłego ZSRR przyjeżdżają do Polski.

Kondycja firm ze wschodu była coraz słabsza. W ubiegłym roku produkcja spadła nawet o jedną trzecią. Fachowcy twierdzą, że połowa wytwarzanych tam towarów nie znajduje zbytu. Są za drogie, by wchłonąć je rynek wewnętrzny a także za drogie i złe jakościowo, by można je było wyeksportować. Dochodzi do tego wręcz chroniczny brak gotówki i coraz większa wymiana: towar za towar — w ostatnim roku np. na Białorusi

barter się podwoił.

W nowej sytuacji ekonomicznej nieźle poradziła sobie Litwa. Stosunki z litewskimi firmami uważane są zresztą za najbardziej cywilizowane, a Litwini uchodzą za rzetelniejszych w interesach niż inne nacje byłego ZSRR.

Litwa traktowana była jako kraj tranzytowy i na tym robiła interes. Ale już z producentami litewskimi były takie same problemy, jak np. z białoruskimi czy rosyjskimi.

W grudniu 1993 r. definitywnie skończył się handel papierem gazetowym. Z „bumaga” była zresztą śmieszna sytuacja — ponieważ papier był zawsze surowcem strategicznym, wszystkie wytwórnie zlokalizowane zostały na terytorium Republiki Rosyjskiej. Doszło do tego, że dzisiaj Pribaltyka kupuje już papier w Szwecji, gdzie jest on i tańszy i znacznie lepszy niż w Rosji.

Zdaniem polskich przedsiębiorców handel ze wschodem

musi się unormować,

bo zbyt duże jest zainteresowanie w robieniu tam interesów.

— Inaczej wielkie zachodnie koncerny nie inwestowałyby w Rosji czy na Białorusi — argumentują. — Duże firmy obserwują rozwój sytuacji, czekają na zmiany. Ale one mogą sobie na to pozwolić, małych najzwyczajniej w świecie na to nie stać.

Wiele firm boi się jednak ryzyka. Nic dziwnego, opowieści o utraceniu za wschodnią granicą pieniędzy są nadal żywe. Opinią publiczną regionu północno-wschodniego wstrząsnęło w ubiegłym roku morderstwo białostockiego biznesmena w Grodnie.

Wiele opowieści, o gwałtownych wzlotach i jeszcze gwałtowniejszych upadkach, dotyczą handlu metalami kolorowymi. W okresie prosperity na „cwieńtyje mietali” — a był to rok 1992 r. — w handlu tym towarem obowiązywały proste zasady: „Masz gotówkę — kupisz, nie masz — nie kupisz”. Na sfinalizowanie kontraktu trzeba było jechać z walizką pełną pieniędzy, inaczej transakcji nie dało się załatwić. Pewien nasz rodak wynajął dwóch ochroniarzy z oficjalnie działającej agencji ochroniarskiej z Grodna. Z białoruskimi „tygrysami” wsiadł do pociągu jadącego na Ural, międzyowego zagłębia Rosji.

„Kałasznikowy” pod płaszczykami

ochroniarzy po-

zwalały mieć nadzieję na szczęśliwy dojazd na miejsce. Niestety, ochroniarze połakomili się na wartość walizki biznesmena i Polak ocknął się po kilku godzinach bez pieniędzy, ale za to z olbrzymim guzem na głowie. Wrócił do Grodna, do firmy ochroniarskiej. Szef agencji zobowiązał się, że wyrwie gotówkę i prędzej zginie, niż pozwoli na kradzież pieniędzy klientowi, w dodatku przez własny personel. Dwa tygodnie później znaleziono go martwego.

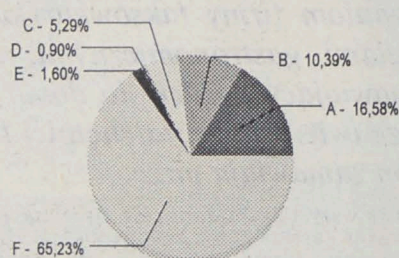
Kilka lat temu w Związku Radzieckim zginął cały pociąg. Ot, jechał z towarem z Syberii do europejskiej części ZSRR. Po kilku

dniach znaleziono go na bocznicy w małej stacji, bez towaru.

Handel ze wschodem ma jednak też i swoje zabawne akcenty, zwłaszcza, jeśli nie opanowało się w wystarczającym stopniu języka rosyjskiego.

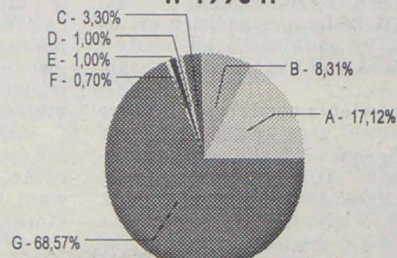
— Jesteśmy w Mińsku. Kolega dzwoni do kontrahenta. Dowiaduje się, że ten... nie żyje. Pomyśleliśmy najpierw, że go zamordowano. Następnego dnia dzwonimy do jego firmy, okazuje się, że już w niej nie pracuje, że przeniósł się do innej. Wieczorem jeszcze raz dzwonimy do mieszkania. Tym razem ja rozmawiam i słyszę w słuchawce: „Siergiej, użę zdień nie żywiot”.

STRUKTURA IMPORTU FIRM Z WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO W 1993 r.



A - Białoruś (16,6%)	D - Kazachstan (0,9%)
B - Litwa (10,4%)	E - inne państwa z b. ZSRR (1,6%)
C - Rosja (5,3%)	F - pozostałe kraje świata (65,2%)

STRUKTURA EKSPORTU FIRM Z WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO W 1993 r.



A - Białoruś (17,1%)	E - Łotwa (1%)
B - Litwa (8,3%)	F - inne państwa z b. ZSRR (0,7%)
C - Rosja (3,3%)	G - pozostałe kraje świata (68,6%)
D - Ukraina (1%)	

Na podst. danych WUS w Białymstoku
długość wykazy oprac. (mah)

W ubiegłym roku deficyt białostockich firm w handlu ze Wschodem wyniósł ponad 18,5 mln dolarów.

UJEMNE SALDO

W ubiegłym roku eksport firm z województwa białostockiego wyniósł ponad 1,13 bln zł, tj. prawie 61 milionów dolarów, natomiast import — 1,94 bln zł, tj. 108,5 mln dolarów. Obrót handlu zagranicznego zamknęły się zatem saldem ujemnym w wysokości ponad 813 miliardów złotych, czyli prawie 47 milionów dolarów. Do państw byłego ZSRR wyeksportowaliśmy na sumę ponad 19 milionów dolarów, natomiast sprowadziliśmy towaru na prawie 37,7 mln dolarów.

Ujemne salda na koniec ubiegłego roku występowały w obrótach z większością państw. Ze Wschodem wyniosło ono 18,5 mln dolarów. Największe salda ujemne, bo ponad 100 miliardów złotych, występowały w obrótach z Litwą, Białorusią i Niemcami.

Dynamika, liczona w złotych, w porównaniu z 1992 r., wykazała wzrost w eksporcie o 15,2 proc., natomiast w imporcie — o 63 proc. Mniej korzyst-

nie przedstawiały się obroty po przeliczeniu na dolary, a więc po uwzględnieniu dewaluacji złotego — eksport spadł o 16,3 proc., natomiast import wzrósł i to o blisko 27 proc.

Największym partnerem firm z Białostockiego — podobna zresztą tendencja występuje w całej Polsce — były Niemcy, których udział w eksporcie wyniósł prawie 25 proc. (ok. 15 milionów dolarów), natomiast w imporcie — blisko 20 proc. (ok. 21,4 mln dolarów).

Z państw byłego Związku Radzieckiego najwięcej w ubiegłym roku wyeksportowaliśmy na Białoruś (2 miejsce i 10,4 mln dolarów), do Rosji (5 miejsce i 5 mln dolarów) oraz Litwy (7 miejsce i blisko 2 miliony dolarów). Natomiast najwięcej sprowadziliśmy z Białorusi (2 miejsce i 18 milionów dolarów), Litwy (3 miejsce i 11,2 mln dolarów) oraz Rosji (6 miejsce i 5,7 mln dolarów).

(mah)

Technologia z myślą o życiu!



Zapraszamy Państwa

do zakupu produktów noszących znak firmowy SAMSUNG Electronics
u generalnego dystrybutora

Sprzedaż (hurt)
tel. 729-662
tel. 729-695
tel. 729-711
tel. 729-647

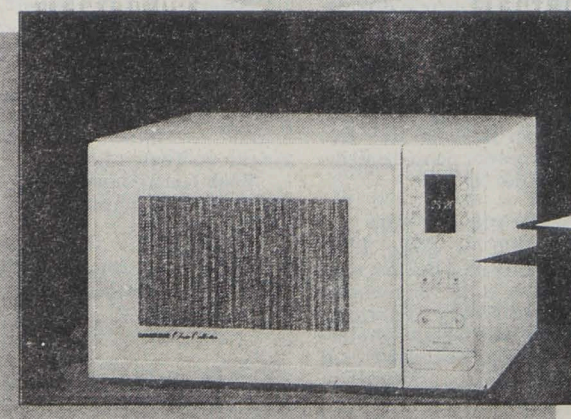
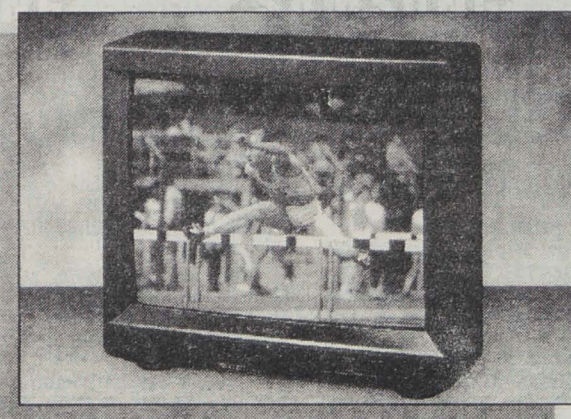
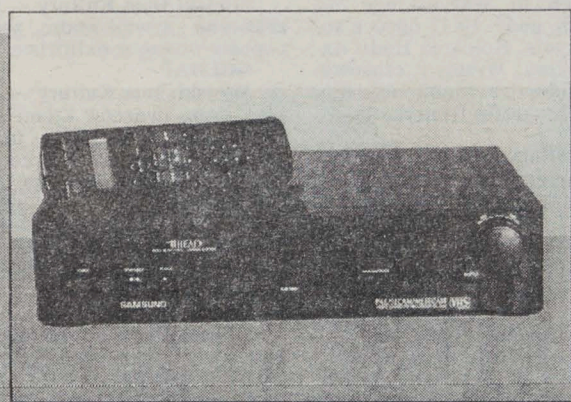
DOMAR - BYDGOSZCZ
SPÓŁKA AKCYJNA
UL. KOSSAKA 72

tel. 729-630
tel. 729-535
centr. 391-389
tel. 729-678
fax. 729-678

PRODUCENT



85-790 Bydgoszcz ul. Podłużna 11-13
centrala tel. (+48-52)44-56-80,
fax. (+48-52)44-50-80
tlx 0562086



INFORMUJE ŻE JEST CZŁONKIEM
QS (QUALITY SYSTEM)

ORAZ POWIADAMIA

Pełni troski o właściwą obsługę Szanownych P.T. Klientów, prosimy abyście Państwo przy zakupie wyrobów naszej firmy sprawdzili, czy do nabywanego urządzenia dołączona została oryginalna karta gwarancyjna.

Karta ta zaopatrzona jest w nalepkę zawierającą kod kreskowy, symbol i numer seryjny produktu oraz nazwę firmy ELEKTRONIX z Bydgoszczy, która jako jedyna została autoryzowana przez SAMSUNG - Electronics do produkcji oraz świadczenia usług serwisowych (gwarancyjnych i pogwarancyjnych) na terenie całego kraju.

UWAGA

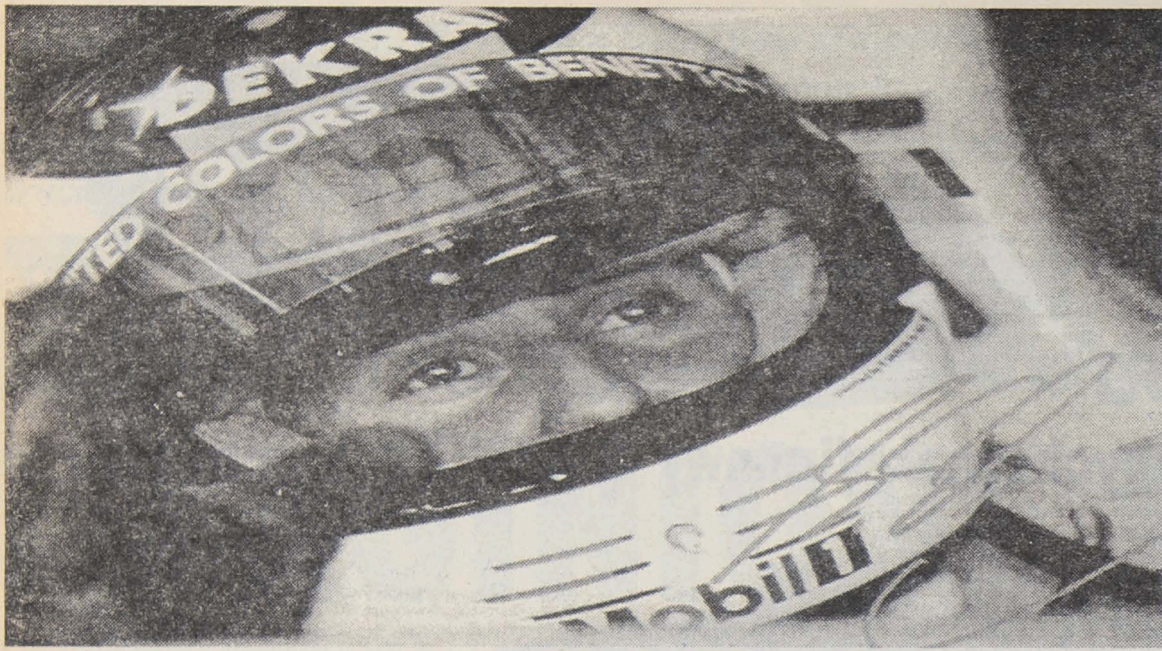
Prosimy o każdorazowe sprawdzenie przy zakupie czy na urządzeniu umieszczono etykietkę holograficzną QS.

Tylko produkt ze znakiem QS zapewni Państwu pełen zakres usług gwarancyjnych i pogwarancyjnych w autoryzowanych serwisach na terenie kraju.

Kup SAMSUNGA Wygraj CITROËNA

informacje w sklepach „DOMAR - BYDGOSZCZ”
i u lokalnych dystrybutorów

Najlepsze ceny
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny



■ Cztery koła

MUSZĘ SIĘ JESZCZE WIELE NAUCZYĆ

Rozmowa z Michaelem Schumacherem, pilotem Formuły 1, startującym w zespole Benettona, aktualnie najlepszym, zajmującym I miejsce — po Grand Prix Węgier.

— Jaka jest różnica między zwykłym kierowcą z sezonu 1994, a kierowcą wyścigowym z okresu „wcześniejszego” Schumachera?

— Myślę, że się rozwinąłem. W życiu prywatnym niektóre rzeczy zmieniły się na bardziej pozytywne. Z całą pewnością jestem bardziej rozluźniony, ponieważ lepiej rozumiem pracę kierowcy Formuły 1, zwłaszcza jej różne odcienie. Zyskałem również więcej czasu wolnego, mimo iż mój terminarz jest bardziej wypełniony. Przedtem, przed startem byłem bardziej zestresowany, a po zawodach całkowicie wykończony. Dziś jestem rozluźniony, odpoczony.

— Pańskie starty w tym sezonie robią wrażenie bardziej skalkulowanych, bardziej opanowanych...

— Przede wszystkim mój samochód jest o tyle lepszy, że napięcie w czasie wyprzedzania nie jest już tak duże. Obecnie wiem, że mogę poczekać. A jeśli nie funkcjonuje, to na trasie mogę wymanewrować przeciwnika przy pomocy zręcznej taktyki, np. wykorzystać jego postój w boksie.

— Czy harmonijna jedność Schumacher — Benetton jest dziełem przypadku, czy celowym porozumieniem?

— Nad tym trzeba pracować. Jako nowicjusz miałem świadomość, że będę tak traktowany, jak będę zachowywał. A więc zachowywałem się stosownie do sytuacji i dzisiaj dobrze na tym wychodzę, szczególnie z mechanikami i technikami.

— Jak naprawdę został zaplanowany sezon 1994? Czy Benetton chciał tylko zmniejszyć dystans do, zdających się nie do pobicia, Williamsów?

— Dla nas istnieje tylko jeden logiczny cel — zdobyć mistrzostwo świata F-1. Jednak jeszcze zimą nie wyobrażaliśmy sobie, że zajdziemy tak daleko, że pokonamy Williamsy. Naszym celem było maksymalne zbliżenie się do Senny i Hilla.

— W jakich zespołach nowy wóz Benettona dokonał największego skoku do przodu?

— Zdecydowanej poprawie uległa trakcja. W ubiegłym sezonie koła w trakcie przyspieszania na mokrej nawierzchni, zwłaszcza na trzecim biegu, miały skłonności do zrywania przyczepności. W nowym Benettonie, na mokrej nawierzchni, koła

nie ślizgają się nawet na drugim biegu. A poza tym, w czasie zimowych testów dokonaliśmy nadzwyczajnego postępu — perfekcyjnie zestroiliśmy całość. Williams został w miejscu, dlatego my jesteśmy z przodu.

— Co wyróżnia Benettona pod względem ludzi, organizacji i techniki od innych teamów?

— Z całą pewnością jesteśmy zespołem bardzo profesjonalnym a mimo to — pod względem ludzkim — swobodnym. Ekipy mechaników pierwszego i drugiego wozu nie pracują przeciwko sobie, tak jak ma to miejsce w innych zespołach. Przed dwoma laty postanowiono niczego radykalnie nie zmieniać, tylko zatrudnić właściwych ludzi na właściwych miejscach. Nasz aktualnie wysoki standard techniczny jest tego dowodem.

— Pan robi wrażenie, że w czasie wyścigu kontroluje wszystkie sytuacje. Koncentruje się pan tylko na tym?

— Aż do wyścigu w Imola było tak, że po prostu zajmowałem miejsce w koksie i żadne ćwiczenia koncentracji nie były potrzebne. Tragiczne wypadki w Imola zasiały we mnie wątpliwość: czy mogę ścigać się tak, jak do tej pory? W następstwie tego, po teście na torze w Silverstone, zauważyłem, że w momencie zajęcia miejsca w samochodzie, potrafię się jednak całkowicie wyłączyć, skoncentrować na pracy.

— Po wycofaniu się A.Prosta i śmierci A.Senny nie ma obecnie mistrza świata, który zagrażałby panu w tym sezonie. Czy teraz pan jest szefem?

— Usiłuję się mnie w takiej pozycji ustawić, ale świadomie do tego nie dopuszczam. Po pierwsze, nie jestem szefem, po drugie brakuje mi doświadczenia. Nie uchylam się od odpowiedzialności, rozmawiam, pomagam. To nie wynika z pozycji, jaką zajmuję po kolejnym Grand Prix. Pozycję szefa wśród kierowców z całą pewnością może zająć G.Berger.

— Pan te niedzielne Grand Prix niesamowicie zrationalizował. Stara się pan po wyścigu jak najprędzej odjechać. Czy jest to jakieś uboczne działanie sukcesu?

— To miało miejsce tylko raz w Kanadzie, kiedy musiałem wyjechać bezpośrednio po wyścigu. Moja babcia leżała w szpitalu i konie-

cznie chciałem ją odwiedzić. W normalnych warunkach zostawiłbym sobie trochę czasu, ponieważ dziennikarze chcą spokojnie porozmawiać, po oficjalnej konferencji prasowej.

— W bardzo krótkim czasie stał się pan milionerem. Mieszka pan w Monaco, Mercedes dał panu do dyspozycji luksusowy sportowy samochód... Jak dalece ważny jest luksus?

— To nie ma nic wspólnego z ważnością. W moim przypadku pieniądze odgrywa rolę bezpieczeństwa. Poza tym pieniądze w tej branży są miernikiem pozycji, porównania do innych kierowców. Im więcej ma się pieniędzy, tym bardziej trzeba być dojrzałym i odpowiedzialnym przy ich wydawaniu, gdyż tkwi w nich za dużo wysiłku. Przy ich pomocy reguluję mój czas wolny, bo potem można z tych pieniędzy nie skorzystać. Mam ładne mieszkanie w Monaco, mam też jacht motorowy i obłędne auto z 200. kilometrami na liczniku.

— Czy może pan wczuć się w rolę idola a' la Boris Becker?

— Mogę to tylko źle ocenić. Do tej pory miałem sukcesy i nie byłem krytykowany. Mam nadzieję, że nie będę musiał doświadczać zawirowań sukcesu.

— Czy po tragicznych wypadkach w Imola i Monaco coś się w pańskim celu — zostanie mistrzem świata — zmieniło?

— Teraz wiem, że może odłamać się skrzydło, urwać spoiler lub część zawieszenia, że wypadki śmiertelne nie są, niestety, wykluczone — pomimo wszystkich środków bezpieczeństwa ryzyko zawsze będzie. Tak, moim celem jest zdobycie choć raz tytułu mistrza świata.

— W samochodzie wyścigowym robi pan wrażenie dojrzałego i zrównoważonego. Z drugiej jednak strony zawsze ma pan duże, młode oczy. Czy istnieją dwaj różni Schumacherzy? Kierowca wyścigowy i młody beztrocki chłopak...

— Jestem Schumacherem, który co prawda jest w Formule 1 dopiero od trzech lat, ale już od 21 lat w sporcie motorowym. Obydwaj mają dopiero 25 lat i wielu rzeczy muszą się jeszcze nauczyć.

(na podstawie Auto Motor und Sport — tl. i oprac. jag.)

■ Muzea, galerie, wystawy

BIAŁYSTOK

Państwowa Galeria Sztuki „Arsenal”, ul. Mickiewicza 2 (tel. 203-53), godz. 10-18 z wyjątkiem poniedziałków. Wystawa czasowa: „Muzeum znaku czasu” — zbiory Museum Modern Art w Hunfeld (Niemcy).

Muzeum Okręgowe, Rynek Kościuszki (tel. 214-73), godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Ekspozycja stała: Galeria malarstwa polskiego; Pradzieje Białostoczczyzny. Wystawa czasowa: monograficzna poświęcona Henrykowi Szczygłowskiemu.

Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, ul. Świętojańska 17 (tel. 327-392), godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Ekspozycja stała: Historia życia twórczego; Pracownia rzeźbiarza; Sztuka dawna i współczesna z kolekcji artysty; Portrety wielkich Polaków. Wystawy czasowe: Rzeźba Adama Myjaka.

Muzeum Historyczne, ul. Warszawska 37 (tel. 416-591), godz. 10-17 oprócz poniedziałków. Wystawa czasowa: Ulica Lipowa dawniej.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 (tel. 415-081), godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Ekspozycja stała: Dzieje wojskowe ziem północno-wschodniej Polski (X-XX wiek). Galerie sztuki: Galeria rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego; Żołnierz polski w sztuce ludowej; Sala sławy bojowej, Sala Rycerska. Wystawy czasowe: „Przechodniu powiedz Polsce...”, „Armia Krajowa na Białostoczczyźnie 1942-45”, wystawa fotograficzna ze zbiorów Olgierda Christa — „Major Zygmunt Szendzielarz pseudonim Łupaszko”.

Muzeum Miejskie — Galeria im. Sienkiewicza, ul. Waryńskiego 24a (tel. 517-670), godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja: Kolekcja Rodu Artystów z Wilna. Wystawy czasowe: Rysunki Ludomira Sienkiewicza, „Chaty” — fotografie Henryka Rogozińskiego.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25 (tel. 327-729), wtorek-piątek w godz. 12-17.

Galeria AK-ART, Al. Piłsudskiego 10 (tel. 289-08), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 10-15.

Galeria „Akcent”, ul. Sienkiewicza 14 (tel. 436-038), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 11-15. Wystawy czasowe: „Malarstwo” Anny Alicji Trochim, „Tkaniny” Delfiny Orłowskiej-Krasickiej.

Galeria El-Art, Rynek Kościuszki 5 (tel. 416-010), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 10-15.

BIAŁOWIEŻA
Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy (tel. 122-75), w godz. 9-15 oprócz dni poświęconych. Wystawa czasowa: „Pałac carski w Białowieży” — ekspozycja z okazji 100-lecia oddania obiektu do użytku.

BIELSK PODLASKI
Ratusz, ul. Mickiewicza 56 (tel. 22-44), godz. 10-17 oprócz dni poświęconych. Wystawa czasowa: Ikony z bielskiej szkoły ikonograficznej.

CHOROSZCZ
Muzeum (270-51 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświęconych. Ekspozycja wewnątrz pałacowych.

OSOWICZE
Białostockie Muzeum Wsi (tel. 436-082), godz. 10-15 oprócz dni poświęconych. Wystawy czasowe: „Środki transportu wiejskiego”, „Sochy, sierpy, stępy”.

SUPRAŚL
Pałac Opatów — refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 183-506), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków i wtorków po wolnej sobocie.

TYKOCIN
Muzeum, ul. Kozia 2 (tel. 18-16-13, 18-16-26), w godz. 10-17 oprócz poniedziałków i dni poświęconych. Wystawy stałe: Sala wielka dawnej synagogi; Uczta Sederowa; Gabinet Glogerowski; Galeria malarstwa Zygmunta Buźnowskiego; Pokój rabina. Wystawy czasowe: Światło w kulturze żydowskiej.

MN

SUWAŁKI

Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki, ul. Kościuszki 45, godz. 10-17. Wystawa pt. „Witraz”.

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81, piątek — godz. 8-16, w sobotę i niedzielę 10-17. Ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „Alfred Wierusz Kowalski — życie i twórczość”, „Polskie malarstwo XIX i XX wieku”. Wystawy: „Len” i „Biografie suwalskie”.

Muzeum Historii i Tradycji Żołnierzy Suwalszczyzny, ul. Wojska Polskiego 21, godz. 10-14 (oprócz poniedziałków). Ekspozycja stała, poświęcona Suwalskiej Brygadzie Kawalerii, 11 Pułkowi Piechoty i broni towarzyszących z regionu suwalskiego w II Rzeczypospolitej.

Galeria „Chłódna 20”, ul. Noniewicza 71. Wystawa poplenerowa twórców amatorów.

WĘGORZEWÓ

Muzeum Kultury Ludowej, ul. Portowa 1. Poniedziałek-piątek, godz. 8-18, soboty i święta, godz. 10-15. Wystawa „Kultura ludowa Suwalszczyzny i Mazur”.

PISZ

Muzeum Ziemi Piskiej, ul. Daszyńskiego 7: czynne — wtorki, soboty, niedziele, godz. 9-15; środy, czwartki, piątki — 9-16. Ekspozycja: „Fauna i flora Puszczy Piskiej” oraz wystawa łowiecka.

Miejski Dom Kultury — wystawa plastyczna.

AUGUSTÓW

Muzeum Ziemi Augustowskiej, ul. Hoża 7 — wystawa etnograficzna.

Dział Kanału Augustowskiego, ul. 29 Listopada 5 — zwiedzanie po uprzednim zgłoszeniu, tel. 27-54.

Amfiteatr nad jez. Necko — piątek, sobota, niedziela godz. 19 — koncerty zespołów rockowych.

Miejski Dom Kultury — wystawa graficzna „Żywiół wodny, żeglarsstwo i sporty wodne w exlibrisie”.

GOLDAP

Miejski Dom Kultury — wystawa plastyczna twórców Ziemi Augustowskiej. Urząd Miejski — ul. 3 Maja wystawa plastyczna twórców amatorów (obrazy, rzeźby, hafty).

SEJNY

Plac przed Synagogą — 27 sierpnia, godz. 19 — festyn „Letnie Prezentacje Artystyczne Sejneńczyzny”.

ELK

Miejski Dom Kultury — 27 sierpnia, godz. 17: koncert zespołu „Sindia”.

NOWOGROD

Skansen Kurpiowski im. A. Chętnika, tel. 17-65-26, czynny oprócz poniedziałków w godz. 9-16, w sobotę i niedzielę 10-17.

DROZDOWO

Muzeum Przyrodnicze, tel. 17-84-81, czynne oprócz poniedziałków w godz. 9-16, w sobotę i niedzielę 12-15.30.

CIECHANOWIEC

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka, ul. Pałacowa 1, tel. 771-328, godz. 9-16, w sobotę i niedzielę 9-18. Wystawa czasowa: „Rzeźba XVI-XX w.” — Fundacja im. Ciechanowieckich.

ŁOMŻA

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1, tel. 16-29-37, 16-51-92, godz. 9-16 (oprócz poniedziałków), w sobotę i niedzielę 9-17. Wystawa czasowa: „Nad Narwią...”.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Polowa 19, tel. 16-41-00, godz. 10-17 (oprócz poniedziałków) — w sobotę i niedzielę 10-17; wystawa fotografii Wojciecha Bialeckiego.

Galeria „Pod Arkadami”, St. Rynek 1, tel. 16-20-93, godz. 10-22, w sobotę i niedzielę godz. 13-23; prace plastyczne Ireny Hull.

Galeria „Bonar”, ul. Wojska Polskiego 3/5, tel. 16-32-26: „Sztuka dla sztuki” — wystawa scenografii łomżyńskiego Teatru Lalek.

Klub Garnizonowy, Al. Legionów 133: wystawa poplenerowa amatorów „Kruzy '92”.

ZUZELA

Muzeum im. Prymasa S. Wyszyńskiego, udostępniane na życzenie zwiedzających.

■ Teatry

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku — nieczynny.
Białostocki Teatr Lalek — nieczynny (przerwa urlopową).

Wernisaż w „Bonarze”

SZTUKA DLA SZTUKI

W piątek, 26 sierpnia o godz. 19 w galerii nowo otwartego klubu „Bonar” w Łomży odbędzie się wernisaż drugiej już wystawy. Jest ona kontynuacją pomysłu ludzi z „Bonaru”, którzy chcą zaprezentować kolejno wszystkie środowiska artystyczne Łomży. Po fotografiach przyszła kolej na lalkarzy. Wystawa „Sztuka dla sztuki” prezentuje scenografie i lalki z czterech przedstawień Łomżyńskiego Teatru Lalek. Autorami ich są: Przemysław Karwowski („Poeta zamordowany” oraz „Królewskie ogórki”), Rajmund Strzelecki („Ludowa szopka polska”) i Kain May („Opowieści pana Leara”). Obraz uzupełniają fotografie, afisze i plakaty, dokumentujące życie teatru, w tym doroczny festiwal „Spotkania teatru w walizce”.

— Wystawa czynna będzie do końca września. Adresowana jest przede wszystkim do młodzieży szkolnej. Chcielibyśmy, aby młodzież poznała miejscowy teatr lalek od strony „trwałej”, czyli plastycznej — zapraszają organizatorzy.

Oprócz galerii, klub „Bonar” prowadzi także inne stałe formy działalności. Zaprasza w piątki i niedziele o godz. 20 na „Spotkania jazzowe”. Natomiast w każdą niedzielę o godz. 10 i 14 odbywają się tam „gieldy hobby-stów”. Można na nich wymieniać, kupować lub sprzedawać programy komputerowe, aparaty fotograficzne, stare monety, katalogi, prospekty, plakaty itp. Informacja na temat gieldy pod numerem telefonu 16-32-26.

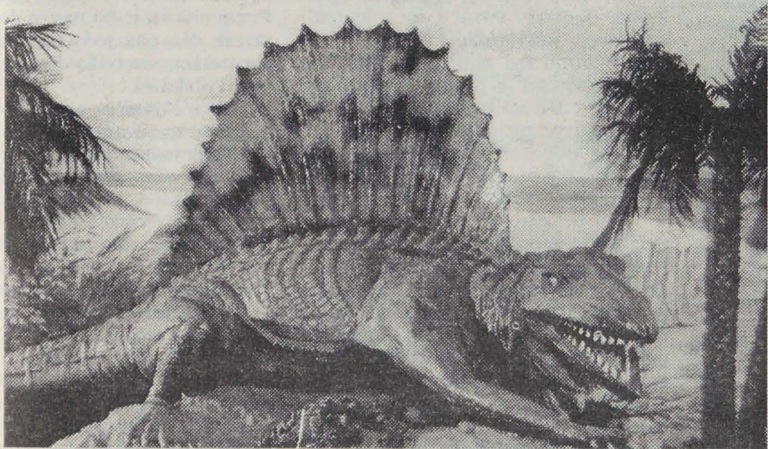
(MK)

DINOZAURY W BIAŁYMSTOKU

Do niedzieli na Rynku Sienym w Białymstoku można oglądać, w godz. 10-12, 18 dinozaurów w naturalnych wymiarach (najmniejszy ma ponoć 4 metry wysokości, największy - 15). Przedpocpowe stwory są oczywiście mechaniczne, ale potrafią się poruszać, a

nawet wydawać dźwięki. Dodatkowo zwiedzający będą mogli obejrzeć film na temat dinozaurów. Dozwolone jest filmowanie i robienie zdjęć. Bilety w przedsprzedaży kosztują: dla dorosłych - 70 tys. zł, a dla dzieci - 50 tys.

MN



PROPOZYCJA DLA DZIECI

W niedzielę (28 sierpnia) w kawiarni „Elida” przy ul. Św. Rocha 14 (tzw. „Spodki”) odbędzie się ostatnia impreza dla dzieci z cyklu „Lato w mieście”. W programie przewidziano konkursy z nagrodami i liczne atrakcje m. in. występy cyrkowców, będzie można obejrzeć oraz pogłasakać węża i niedźwiedzia. Organizatorzy — kawiarnia „Elida” oraz Radio „Akadera”, proszą, aby dzieci posiadające wrotki i deskorolki zabrały je ze sobą. Można również przygotować piosenkę do dziecięcej minilisty przebojów. W zabawie, jak zwykle, wezmą udział dzieci niepełnospraw-

ne z Domu Pomocy Społecznej w Łasiankach. Wstęp wolny. Początek o godz. 12.

MN

WIECZOREK DLA SAMOTNYCH

W piątek (26 sierpnia) o godz. 20 w restauracji „Elida” przy ul. Wesolej 18 odbędzie się „Wieczorek Pustych Serc”. Organizatorzy zapraszają wszystkich samotnych białostoczian. W programie: konkursy, quizy i muzyka dla 30-50 — latków. Wstęp wolny.

MN

A MOŻE DO MUZEUM?

Galeria „Arsenal” w Białymstoku jest jedną z najprężniej działających w naszym mieście. Nie dziwi więc fakt, iż już 26 sierpnia uraczy białostoczian kolejną prezentacją pn. „Muzeum Znaku Czasu”.

„Muzeum Znaku Czasu” to tylko część bogatych zbiorów niemieckiego Museum Modern Art w Hünfeld, znanego w wielu krajach ze swoich kolekcji sztuki konstruktivistycznej. Muzeum to założył i do dzisiaj z wielkim powodzeniem prowadzi Gerard Jürgen Blum-Kwiatkowski, wybitny artysta sztuki redukującej. Zanim wyjechał z Polski, Blum-Kwiatkowski był założycielem i dyrektorem Galerii EL w Elblągu. Galeria ta była w swoim czasie najprężniejszym ośrodkiem sztuki najnowszej w kraju. Obecnie artysta mieszka i pracuje w Hünfeld. Nie poprzestaje jednak na zamykaniu się w granicach administracyjnych

tego niewielkiego miasteczka. Rozbudował Museum Modern Art zakładając jego filie w Erfurcie (Niemcy) i w Swieradowie. Blum-Kwiatkowski w sposób niezwykle skuteczny promuje w Niemczech polskich artystów z kręgu konstruktivismu: Zbigniewa Dłubaka, Andrzeja Dłużniewskiego, Stefana Gierowskiego, Edwarda Krasińskiego, Natalii LL, Andrzeja Lachowicza, Józefa Robakowskiego, Henryka Stażewskiego, Kajetana Sosnowskiego i innych. Museum Modern Art to chyba jedno z nielicznych w świecie, gdzie dzieła polskich twórców wystawia się na równi z pracami takich artystów jak Josef Beuys czy też Wasil Kandinski.

Miłośników sztuki ucieszy zapewne również fakt, iż w otwarciu wystawy „Muzeum Znaku Czasu” będzie brał udział sam Gerard Jürgen Blum-Kwiatkowski, a orga-

nizatorzy postarali się, aby wcześniej, o godzinie 16.30, zorganizować jego udziałem spotkanie połączone z konferencją prasową. Stworzy to zapewne okazję do bliższego zapoznania ze sztuką konstruktivismu i pozwoli na wyjaśnienie wielu nie wiadomych związanych tak z samym tematem jak i z ludźmi, którzy go reprezentują. Uroczyste otwarcie samej wystawy przewidziane jest, przypominamy, na dzień 26 sierpnia (piątek) na godzinę 18.00 w salonach Galerii „Arsenal” przy ulicy A. Mickiewicza 2. Zbiory z Museum Modern Art pozostaną w Białymstoku do 25 września. Bardzo serdecznie zapraszamy zarówno znawców, jak i tych, dla których białostocka prezentacja będzie pierwszą okazją do poznania tak oryginalnego i mającego w świecie wielu zwolenników kierunku.

ANDRZEJ L. PETELSKI

ARMIA W BIAŁYMSTOKU

„Przekaz został nietknięty, natomiast forma bardzo się zmieniła, co chyba słyhać. Sądzę jednak, że od razu można rozpoznać to, że gra zespół Armia” — powiedział o najnowszej płycie Armii — „Triodante” w wywiadzie dla pisma „Brum” Tomasz Budzyński, wokalista i lider kapeli. O tym, jak jest w rzeczywistości, będzie można przekonać się na żywo w Białymstoku w najbliższy wtorek, 30 sierpnia.

Płyta „Triodante”, mimo że muzyka na niej zawarta oscyluje fragmentami w okolicach metalu i industrial music, nie zadowoli fanów czystego, zwierzęcego czadu. Metalowo brzmiące gitary i sekcja, mówiąca czasami jak w Ministry, przeplatają się z dłuższymi, nadającymi muzyce wzniosły klimat partiami waltorni, a wszystko jest okraszone zmianami tempa i gitarowymi solówkami. Razem ze spokojnymi, epickimi „dłuższymi” sprawia to wrażenie chaosu. Na początku wszakże był Chaos. A potem było sześć dni tworzenia i jeden odpoczywania. Tyle samo utworów jest na „Triodante”. Z pozornego chaosu wyłania się przemyślany, dopracowany, urozmaicony concept album, na którym połączono wszystkie żywioły i stworzono Wszech-

świat, w którym słuchacz doznaje muzycznej iluminacji. Iluminacji popartej tekstami Budzyńskiego i Samuela Becketta. „Triodante” — wedle słów tego pierwszego — „rozgrywa się w obrębie mitów i tradycji kultury europejskiej i przekaz tej płyty jest zdecydowanie chrześcijański”.

Utworów z „Triodante” i nie tylko będzie można posłuchać na żywo już w najbliższy wtorek, 30 sierpnia na pierwszym powakacyjnym koncercie w Akademickim Centrum Kultury przy ul. Dąbrowskiego. Koncert rozpoczyna się o godz. 19. Bilety w cenie 50 tys. zł można kupić w sklepach: Lokout, Tango, Rock'n'Roll i NODE, w klubach: „13”, Pro Arte i Pubie Studenckim oraz w wypożyczalni kaset video Mr Bim.



Uwaga: dwie pierwsze osoby, które zjawiają się przed koncertem z tym numerem „Gazety”, wchodzi za darmo.

(semi)

FESTYN W NARWI

Zarząd Główny Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Białymstoku, wójt i zarząd gminy w Narwi oraz miejscowy ośrodek kultury serdecznie zapraszają na Białoruski Festyn Ludowy, który odbędzie się 28 sierpnia o godz. 14.00 na rynku w Narwi.

Na bogaty program festynu składa się koncert w wykonaniu zespołu z Gródka, chóru „Wasiloczki” z Bielska Podlaskiego, zespołów „Orlanie” z Or-

li, „Tyniewiczanki” z Tyniewicz, „Cahlinki” z Lewkowa Starego, „Orzeszki” z Orzeszkowa, „Kaziuki” z Białegostoku, a także zespołu estradowego „REAL” oraz zespołów młodzieżowych z Narewskiego Ośrodka Kultury, ze Szkoły Podstawowej w Łosince i miejscowych zakładów „Pronar”.

Będzie też prowadzona sprzedaż wydawnictw BTSK, a pisarze i poeci będą podpisywali czytelnikom swoje książki.

KONCERT W RATUSZU

Muzeum Okręgowe w Białymstoku zaprasza do Ratusza 27.08. (sobota) o godz. 17.00 na kameralny koncert w wykonaniu NIJOLI MIEŻONITIE, stypendystki Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, uczennicy Violetty Bieleckiej. W programie znajdują się pieśni barokowe i romantyczne. Wstęp wolny.

Kina

W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ” — piątek, sobota, niedziela „Speed” (USA, l. 15), godz. 10.30, 13.00, 15.00, 17.15, 19.30.

„TON” — piątek, sobota, niedziela „Gliniarz z Beverly Hills 3” (USA, l. 12), godz. 10.30, 12.15, 18.30, „Maverick” (USA, l. 12), godz. 14.00, 16.15, 20.30 (dolby stereo).

„FORUM” — piątek, sobota, niedziela „Pani Doubtfire” (USA, b.o.), godz. 14.00, 18.15, „Psy 2 — Ostatnia krew” (pol., l. 18), godz. 16.15, 20.30.

„SYRENA” — piątek, sobota, niedziela „Park Jurański” (USA, l. 12), godz. 12.00, „Fortepian” (N.Zelandia, l. 15), godz. 14.00, 18.00, „Ucieczka gangstera” (USA, l. 15), godz. 16.00,

20.00, „Piękna kurtyzana” (chiński, l. 15), godz. 22.00.

KINO, ul. Hetmańska 7 — piątek „Nieoczekiwany rozjemca” (USA, l. 12), godz. 11.30, 17.30 (bilet — 10 tys. zł).

W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski „Znicz” — piątek, sobota, niedziela „Uwolnić orkę” (USA, l. 12).

Siemiatycze „Chrobry” — piątek, sobota, niedziela „Raport Pelikana” (USA, l. 15).

Sokółka „Sokół” — piątek, sobota, niedziela „Ucieczka gangstera” (USA, l. 18), niedziela „Psi detektyw” (USA, l. 12).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — piątek, sobota, niedziela „Moja dziewczyna 2” (USA, l. 12), godz. 12.00, „Świat Wayne’a 2” (USA, l. 12), godz. 15.00, „Kolonja karna” (USA, l. 15), godz. 17.00, „Piknik pod wiszącą skałą” (austral., l. 15), godz. 20.00, Kino nocą: „Mr Johns” (USA, l. 15), godz. 22.00.

Ciechanowiec „Meteor” — piątek, sobota, niedziela „I kto to mówi 3” (USA, l. 12), „Młode strzelby” (USA, l. 15).

SUWAŃSKIM

Suwałki „Bałtyk” — piątek, sobota, niedziela „Na zabójczej ziemi” (USA, l. 15), sobota, niedziela „Moja dziewczyna 2” (USA, l. 12).

Augustów „Iskra” — piątek „Demolka” (USA, l. 15), „Król kosza” (USA, l. 15), sobota, niedziela „Surfujący Ninja” (USA, l. 12), „Tata i małolata” (USA, l. 12).

Bemowo Piskie „Wrzos” — sobota, niedziela „Najlepsi z najlepszych” (USA, l. 15).

Elk „Polonia” — piątek, sobota, niedziela „Upadek” (USA, l. 15), niedziela „Arystokraci” (USA, b.o.), „Psy 2 — Ostatnia krew” (pol., l. 15).

Gizycko „Fala” — piątek, sobota „Zakonnica w przebraniu 2” (USA, l. 12), niedziela „Orlando” (ang., l. 15), „Beethoven 2” (USA, l. 12).

Kowale Oleckie „Pionier” — so-

bota, niedziela „Intersection” (USA, l. 15).

Mikołajki „Żagiel” — piątek „Odłotowe szaleństwo” (USA, l. 12), sobota, niedziela „Backbeat” (USA, l. 15).

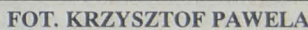
Pisz „Stolica” — piątek, sobota, niedziela „Naga broń 3” (USA, l. 15), „Milioner w spodenkach” (USA, l. 12).

Stare Juchy „Grunwald” — piątek, sobota, niedziela „Lista Schindlera” (USA, l. 15).

Węgorzewo „Mewa” — sobota, niedziela „Pora na czarownicę” (pol., l. 15).

LEKCJA TABLICZKI MNOŻENIA

dzieci trafi najprawdopodobniej do domu dziecka. Dziadkowie z Grajewy twierdzą, że nie są w stanie ich wychowywać.



Wstrząśnięci tragedią Ani lekarze z grajewskiego szpitala oskarżają „system społeczny”, który dopusz-

— Tragedia Ani jest kompromitacją zarówno sądu, jak i opieki społecznej — twierdzą. — Te instytucje, w założeniu mające pomóc słabym

zarożeni mające nieść pomoc słabym, już dawno zostały zabite przez biurokrację. Są całkiem martwe. Musi powstać nowy system pomocy oparty na autentycznej działalności

społecznej, umożliwiającą aktywność
w tej dziedzinie ludziom wrażliwym.

* * *

U Ani, oprócz ogólnego pobicia
stwierdzono uraz głowy w wyniku

— Odzyskała przytomność. Reagu-

— Otrzymała przytomność. Reaguje na proste polecenia. Nadal przeżywa to kątowanie. Jest całkiem skulona ze strachu. Kurczy się dosłownie, gdy tylko ktoś zbliża się do niej, jakby chciała zniknąć nam z oczu — poinformowała w piątek 10 sierpnia.

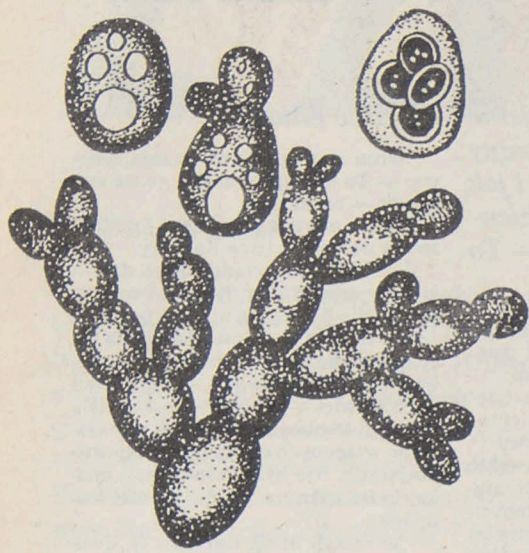
Barbara Wolyńska, z-ca ordynatora oddziału chirurgii dziecięcej szpitala w Grajewie.

W niedzielę Ania przeszła drugą operację w klinice neurochirurgii w Białymstoku. W poniedziałek, 2 sierpnia, nadal była nieprzytomna.

Barbara i Edward R. zostali are
sztowani. Będą oskarżeni z art. 155
158 i 159 kk. Pozostała czwórka ic

dzieci trafi najprawdopodobniej do domu dziecka. Dziadkowie z Grajewy twierdzą, że nie są w stanie ich wychowywać.

■ Dziwy świata roślin



HOLLYWOODZKA WITAMINA

PABA (kwas para-aminobenzoowy) jest witaminą rozpuszczalną w wodzie i wchodzi w skład kompleksu wit. B. Odgrywa ważną rolę w metabolizmie białek. Ma właściwości chroniące przed promieniowaniem: zastosowany w maści lub kremie goi oparzenia słoneczne. Ale przede wszystkim opóźnia powstawanie zmarszczek, a skórę czyni zdrową i elastyczną. Dzięki aktorom Hollywoodu, wychwytyjącym najnowsze osiągnięcia kosmetyki i farmakologii, PABA wprowadzono do receptury wysokogatunkowych kremów, balsamów i preparatów do pielęgnacji włosów (witamina ta bowiem, lecząc łysie, szybko siwiejące włosy).

PABA dostępna jest w preparatach wielowitaminowych i witaminie B kompleks o rozszerzonym składzie. Naturalnym źródłem tej witaminy są: rodzynki, fasola, otręby i kielki zbóż (dostępne w sklepach ze zdrową żywnością), ryż i DROŻDŻE.

Drożdże, to grzyby workowe, które do celów spożywczych pozyskuje się z trzech źródeł:

- z chmielu, jako uboczny produkt wyrobu piwa,
- z serwatki, jako uboczny produkt przetworów mlecznych,
- z plynnych hodowli na ziółach, miodzie i owocach cytrusowych (najwyższa jakość, dostępne w aptekach).

W piekarnictwie stosuje się żywe kultury tych grzybów; należy unikać bezpośredniego spożywania drożdży piekarniczych, ponieważ ich żywe komórki wykorzystują dla siebie witaminy rozpuszczone w masie pokarmowej jelit, wyjąłkując z nich organizm. Drożdże zawierają 17 witamin, w tym wszystkie z grupy B, z wyjątkiem B₁₂. Nie mają natomiast witamin: A, E i C. Zawierają też wszystkie aminokwasy i 14 mikroelementów. Są najbogatszym źródłem żelaza organicznego!

Należy je rozmieszać w wodzie lub naturalnym soku i przyjmować między posiłkami. Przyjęcie łyżki stołowej drożdży powoduje ustąpienie zmęczenia, a stan ten utrzymuje się przez kilka godzin. Jednocześnie zostaje zaspokojony głód, dlatego mogą być stosowane w kuracji odchudzającej.

Leng.

■ W poniedziałek złe branie

CHERRY NA PRZYŃĘTĘ

Kleń to ostrożny cwaniak trudno go złowić, bo w każdej łusce ma oko. Tak mawiają starzy wędkarze nadbużańscy i dostrzegam w tym sporo prawdy. Ale jest i druga strona medalu: pokram jak można serwować tej rybce świadczy o niedostatecznym stanie wiedzy u wielu, zwłaszcza młodych wędkarzy.

Wszystkożerny kleń, nie ma większych kłopotów w zaspokojeniu swego apetytu i dalsze wędrówki w poszukiwaniu pokarmu są mu obce. Jego menu jest nad wyraz urozmaicone.

Każdy kleń zjada dość dużo owadów, szczególnie latek. Kleń powyżej 15–18 cm długości ciała zaczyna interesować się małymi rybkami. Te skłonności do drapieżnictwa kontynuują większe osobniki. Zdarza się, że ofiarą, prócz żab i raków, padają drobne gryzonie.

Najnowsze badania wykazały dość zagadkową odporność klenia na zanieczyszczenia i postępującą eutrofizację wód. W ichtiofaunie zaczyna kleń zajmować miejsca brzozy i świni.



ki. Wkracza w górne odcinki rzek, stając się rybą odporną na zanieczyszczenia. Być może inteligencja, ostrożność i umiejętności klenia w poszukiwaniu bezpiecznych kryjówek, umożliwiają mu przetrwanie niekorzystnej sytuacji w rzece, w bardziej dobranych dopływach. W obliczu postępującej degradacji wód, ichtiolodzy z Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Zabieniu, klenia nazywają — rybą przyszłości.

Są takie rzeki, gdzie kleń występuje dość licznie i jest wielką atrakcją dla wędkarzy. Generalnie jednak jego pogłowie maleje. W niektórych wodach uznano klenia, podobnie jak i brzozy, za gatunek zanikający.

Mając na uwadze wspomnianą elastyczność pokarmową oraz odporność na niekorzystne warunki środowiska, należy przypuszczać, że zagadka spadku pogłowia tkwi prawdopodobnie w samym akcie rozrodu.

To dziwne, ale w przeciwieństwie do tarła wielu gatunków ryb, np. leszcza czy szczupaka, niewielu ichtologom udało się zaobserwować kleniowe gody. A podobno, mimo swej ogromnej płochliwości, trze się on w ciągu dnia, w widnych i niezbyt głębokich miejscach.

Jan Sedler („ABC Wędkarza”) ustala następującą skuteczność poszczególnych przynęt: dżdżownice, rybki, ciasto, błystka, owoce pestkowe...

Właśnie, jest okres gdy można łowić klenia na świeże wiśnie. Uprzednio można zanieść kilkoma wiśniami z pestkami. Na haczyk zakładać jedną wiśnię drylowaną. Jan Riha („1001 rad dla wędkarza”) do menu klenia dodaje: ciasto parzone, owoce jarzębiny, gotowaną słoninę i wieprzowy szpik.

Wolfgang Zeiske („Sztuka wędkowania”) pisze: „Kleń nie gardzi żadnym pożywieniem. Egzemplarze wyrosłe zachowują się jak typowi drapieżnicy...”

U Józefa Wyganowskiego („Wędkarstwo”), oprócz już wymienionych przynęt znalazłem: pijawki, węgoryzce (ślepe larwy minoga strumieniowego), brzozy, pijawki spod kamieni,

ASTROLOGICZNY KALENDARZ BRAŃ na najbliższy tydzień

26 VIII - 1 IX 1994

Pt	S	N	Pn	W	Ś	C
-Zdecydowane biory	-Chimeryczne biory	-Sporadyczne biory				

parzone poczwarki jedwabnika, owoc jeżyny akurak dojrzewają, poziomka, truskawka.

Wędkarze wiśniami, coraz częściej, poza tradycyjnym grochem, parozem w wywarze z nostrzyku, w okresie jesiennym stosują mrożone truskawki.

Przez kilka lat w lipcu, jeździłem nad Bug w rejon Góry Gnojenskiej. Tam, niewielką obrotówką, bez firmowego bajeru, własnej konstrukcji, łowiłem kapitalne okazy klenia.

I oto, po wielu latach, w końcu lipca stoję znów nad umiłowanym brzegiem Bugu. Ale woda całkiem inna, brudna, szara, poziom bardzo niski. Czy przetrwały w niej jeszcze „moje”, klenie? Zakładam małego mapsa. Blaszką mniejszą od paznokcia, cicho spada na wodę. Pozwalam jej sięgnąć na piasek. Prowadzę przynętę. Następny rzut, kolejny i... raptem silne skubnięcie. Szczytówka wygięta, jest. Klonek chłapie się przy moich bosych nogach. Już wiem, że obrotówką wyjmę jeszcze kilka klenia.

I któż z nas teraz, po przeczytaniu menu kleniowego, będzie miał jakąkolwiek trudność w doborze przynęty na tego cwaniaka?

Zagadka z nagrodą. Jeżeli samcem będzie kleń a samicą wdregą, jak mogą nazywać się ich dzieci? Nagrodą jest kupon wartości 300.000 zł, ufundowany przez sklep wędkarski przy ul. Stołecznej 15 w Białymstoku. Jeżeli karta pocztowa z prawidłową odpowiedzią i dopiskiem W PONIEDZIAŁEK ZŁE BRANIE dotrze do redakcji GW w terminie 7 dni, weźmie udział w losowaniu nagrody.

ANTONI REMIESZ

■ Horoskop galijski druidów



SOSNA

O wyszukanej sylwetce, ładna, dekoracyjna. Umie uwydatnić własne zalety. Lubi dom, cenne przedmioty, ładne wnętrza. Często zresztą zdradza wrodzoną umiejętność ich urządzania, i ten miły dom, bez którego nie umiałaby się w pełni rozwinąć, potrafi sobie stworzyć sama. Mówią o niej, że wie, czego chce, że nie daje się nieść życiu, że nie wystarcza jej to, co mogłoby jej ono przynieść samo. Nie ma w niej nic biernego: potrafi planować, nagiąć warunki do własnych wymagań.

Odwazna, przeciwności przyjmuje z podniesioną głową i nie pozwala się pokonać niepowodzeniom. Jej zmysł ryzyka i śmiałość sprawiają, że wciąż idzie naprzód. W pracy potrafi zdobyć powodzenie niezależnie od dziedziny, której się poświęca.

Cechuje ją duża odporność — trudno ją zbić z tropu, umie wytrwać w najbardziej kłopotliwej sytuacji. Jest szybka i skuteczna w działaniu.

Mimo że przyjemna w sposobie bycia i że można w niej znaleźć miłego towarzysza, nie bywa za bardzo usłużna ani hojna. Zbyt ceni własną wygodę. Niepowodzenia innych nie

dla urodzonych między

19-28/29 II i 24 VIII — 2 IX

spędzają jej snu z powiek, chociaż zdarza się, że czasem napomyka o nich ze współczuciem w towarzyskich rozmowach.

W jednym tylko ujawnia słabość — w miłości. Uczuciowo impulsywna, łatwo się angażuje, a potem jest za późno na odwrót.

Przy tym wszystkim ma umysłowość przenikliwą i uporządkowaną, bywa także dobrym organizatorem. Potrafi podjąć wysiłek niezbędny do osiągnięcia postawionych celów i cele te na ogół osiąga, o ile nie ułokowane uczucia nie zburać całej tej pięknej budowli. Ale nawet z miłosnych niepowodzeń potrafi wyjść z honorem.

Znak sosny szczególnie korzystny dla kobiet. Cechy urodzonych pod tym znakiem: zmysł estetyczny, umysłowość o skłonnościach spekulatywnych, analitycznych.

Pod tym znakiem urodzili się w lutym: Kopernik, Montaigne, Waszyngton, Krasiński, Chopin, Schopenhauer, Auguste Renoir, Caruso, Mira Ziminska, Elizabeth Taylor, w sierpniu: Konfucjusz, Kaligula, matka Napoleona — Letycja Bonaparte, Śniadecki, Charles Boyer, Ingrid Bergman.

HOROSKOP EMOCJONALNY

26 sierpnia - 2 września 1994

LEW 23 VII — 22 VIII

Większe znaczenie powinna mieć dla ciebie praca, dylematy z nią związane zakłóca nieco twój spokój. Finansowe nieporozumienia zostaną rozwiązane, zajmiesz się swoimi najbliższymi i pomysłisz o odpoczynku. Ktoś może chcieć wpłynąć na ciebie w jakiś sposób. Nie poddawaj się naciśkom, wygrasz to, co ci się należy. Zyczliwi ludzie naokoło ciebie.

PANNA 23 VIII — 22 IX

Znacznie polepszone samopoczucie, co jest prawdopodobnie spowodowane zmianami w układzie codziennych zajęć. Nieśmiałość zacznie znikać, a o to zastraszili się przyjaciele. Wydarzenia z zeszłego tygodnia zaniepokoiły kogoś w pracy i bardzo dobrze. Jego opór jest już przezwyciężony.

WAGA 23 IX — 22 X

Zdecydowałaś się na odsłonięcie swoich uczuć. Naprawdę trudno powiedzieć,

czy to był dobry krok. Chyba musisz więcej popracować nad swoim zaangażowaniem, twoja wiarygodność nie jest jeszcze wystarczająca. Zastanów się bardzo mocno nad następnym krokiem. Wyjątkowo udany powinien być czwartek.

SKORPION 23 X — 22 XI

Niektórzy próbują opóźnić rozwiązanie problemu, ale ty znajdziesz odpowiedni moment, by rozegrać partię na swoją korzyść. Niezbyt dobrze mogą zmienić się kontakty z rodziną, ale tylko na krótką metę, twoje zdecydowanie wszystkim się spodoba.

STRZELEC 23 XI — 22 XII

Odlóż na bok zranioną dumę, chodź o czyście niewłaściwe zachowanie. Jesteś na to za mądry, w twoich rękach leży rozwiązanie sytuacji. Kiedy kryzys zostanie zażegnany wszyscy ci podziękują. Zaczynasz dbać o siebie i o ludzi związanych z

twoim domem. Postępuj z wyczuciem, otwórz swoje serce i porozmawiaj z przyjacielem.

KOZIORÓŻEC 23 XII — 20 I

Wygląda na to, że możesz oczekiwać punktu zwrotnego. Nadchodzące dni będą raczej dość skomplikowane, ale wydarzenia zaczynają się układać po twojej myśli. Jesteś w obliczu ważnych, finansowych lub zawodowych decyzji. Więcej domowych obowiązków i jakaś rodzinna narada. Popołudniowe spacerowanie po parku pomogą uwolnić się od bólu głowy.

WODNIK 21 I — 20 II

Zaczynasz wychodzić na prostą i to nie tylko w sprawach zawodowych. Jeszcze trochę popracujesz w nadgodzinach a potem wyjedziesz na wczasy. Wspaniałe spotkanie, będziesz mógł rozwiązać finansowe kłopoty. Trzymaj się swojej szczególnej liczby — 11 i nie wchodź w układy z Bykiem.

RYBY 21 II — 20 III

Twój urlop dopiero się zaczyna, spędzisz go lepiej niż w poprzednim roku. Finanse w normie, raczej zadowolony z siebie. Sądziłeś, że nie zapomniłeś dokumentów. Sąsiadka pewno zgodzi się podlewać kwiatki.

BARAN 21 III — 20 IV

Zbyt wiele zostało powiedziane bądź zrobione. Mogą zacząć się dla ciebie niełatwe dni. Nie ma sensu zaczynać się umartwiać, zamiast tego zastanów się co możesz zmienić. Ktoś spod znaku Strzelca, mimo tak napiętych sytuacji, twardo będzie stał przy tobie i dawał ci otuchę.

BYK 21 IV — 21 V

Więcej zdecydowania, to nie jest jedyna rzecz, którą możesz zrobić i warto o tym powiedzieć. W interesach nowe perspektywy, nie długo zdecydować się będziesz

mógł na nowe posunięcie. Przed tobą malowanie lub tapetowanie, masz do tego dużo zapału, ale czy na pewno wystarczające umiejętności.

BLIŹNIĘTA 22 V — 21 VI

Twoje wysiłki mogą nie zostać docenione, przyjeżdż, tak to bywa, jak się za bardzo wkłada nos nie w swoje sprawy. I tak tym razem miałeś sporo szczęścia, nikt tak naprawdę nie poganiawiał się na ciebie. Przestań się walać i posiedź trochę w domu.

RAK 22 VI — 22 VII

Otwarcie porozmawiaj z przyjacielem, twój powrót z urlopu nie musi być dotkliwą przykrością. Chyba więcej czasu spędzisz w kuchni, może znajdziesz w tym chociaż odrobinę przyjemności. Zadzwoń do Wagi, to wcale nie musi być niedorzeczny pomysł.

PO ROZUM DO GŁOWY

Wśród czytelników, którzy nadesłali w terminie tygodniowym prawidłowe rozwiązanie co najmniej jednego zadania, rozlosujemy 3 bony PKO po 100 tys. zł, natomiast za bezbłędne rozwiązanie trzech zadań zostanie rozlosowana atrakcyjna nagroda rzeczowa i 3 bony PKO po 200 tys. zł.

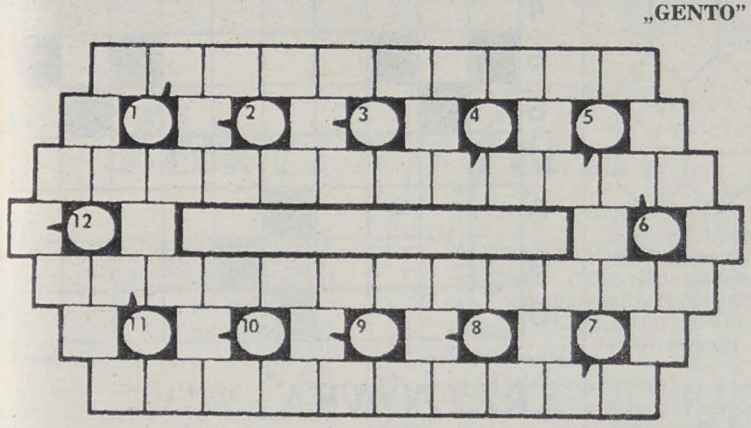
Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon, a na kopercie (karcie pocztowej) umieścić dopisek: „1 zadanie (3 zadania) z numeru 151”.

Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji.

WIRÓWKA Z „E” (1)

Każdy wyraz wirówki zawiera literę „e”.

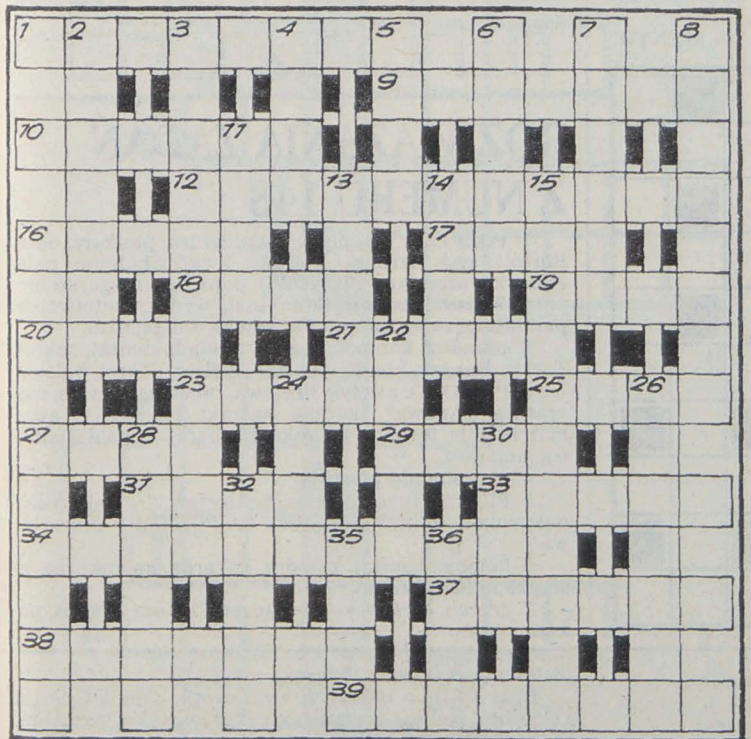
1) opaska na beczce, 2) niebieska barwa, 3) jedna z dwunastu w „Panu Tadeuszu”, 4) arbiter, 5) brzemie, 6) nabranie szybkości, 7) włożenie się, 8) górnik urabiający skałę w przodku, 9) odraza, 10) leń, wałkoń, 11) piękny ptak naszych parkowych stawów, 12) przyrząd do świdrowania dziur w drewnie.



KRZYŻÓWKA (2)

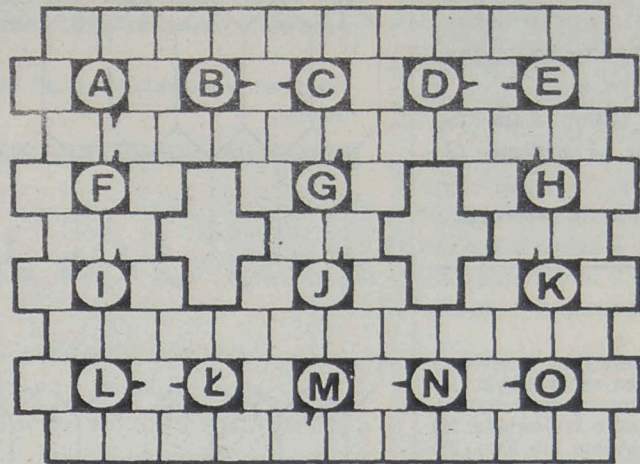
POZIOMO: 1) hop, hop, hop, 9) czworonożne królewiatko, 10) niejedna w dorobku Xawerego Dunikowskiego, 12) protestuje w pochodzie, 16) przed burzą, 17) rzymski Pan, 18) ekstrakt kawy zbożowej, 19) sadzawka po awansie, 20) miękki ser podpuszczkowy rodem z Francji, 21) gorący napój alkoholowy, 23) kpi z ogólnie przyjętych norm, 25) rekwizyt kelnera lub kwestarza, 27) urodzinowy ze świeczkami, 29) może być weneckie, 31) np. świerszcz, 33) stopniowy zanik tkanek wskutek zmian starczych, 34) zamaskowany niszczyciel, 37) garbnik z galasówek, 38) przerwa w teatrze, 39) jednokomórkowy glon mikroskopijnej wielkości.

PIONOWO: 2) analiza, 3) dyscyplina sportowa, 4) fałsz, obłudza, 5) do zabicia w głowę, 6) czule miejsce Achillesa, 7) podpora architektoniczna, 8) zaopatruje sklepy w towary, 11) nowicjusz na uczelni, 13) zwierzę podobne do zyraty, 14) kamień ozdobny zwany też tytanitem, 15) ułatwia remont budowli, 20) statek głębinowy, 22) pęta, kajdany, 24) efekt braku interesującego zajęcia, 26) traktor, 28) w rękach się pali, 30) na pięciolinii, 32) szkoda go z czasem, 35) surowiec na alkohol etylowy, 36) rudel.



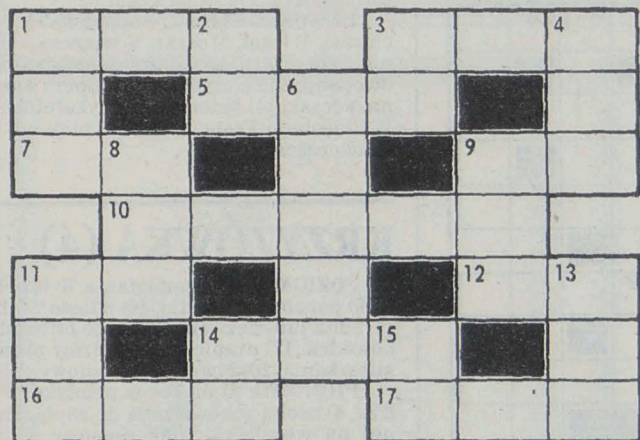
KUPON „GW” NR 151

WIRÓWKA (3)



A) groźny gryzoń domowy, B) odraza, C) jest przecinana na uroczystym otwarciu, D) opaska na beczce, E) obrządek, ceremonia, obyczaj, F) twórca słynnego ołtarza w Kościele Mariackim w Krakowie, G) siedzą na niej kury, H) miejscowość znana ze szkoły lotnictwa, I) do noszenia wody, J) znak rodzinny, pieprzyk, K) wynik dzielenia, L) awantura, Ł) przodek Gosi domowej, M) but męski z krótką cholewką, N) plemię, ród, O) organ na czele spółdzielni.

KRZYŻÓWKA DWULITEROWA (4)



POZIOMO: 1) bezdrzewny obszar roślinności arktycznej, 3) płynie przez Londyn, 5) najslynniejsza pustynia świata, 7) wycięcie w sukni, 9) jarmark, 10) wykwalifikowany pracownik w stadninie koni, 11) zdawkowa moneta angielska, 12) niechęć, uraza, 14) państwo, afery lub kapelusze, 16) relacja, 17) tkanina o splocie atlasowym.

PIONOWO: 1) szata starożytnych Rzymian, 2) odmiana ustalona w hodowli, 3) atrybut praczek, 4) kłótnia, sprzeczka, 6) bezładna bójka, 8) flirt, 9) filmowy człowiek dżungli, 11) uroczysta przemowa, 13) gatunek jałowca, 14) taśma pleciona ze szpagatu, 15) wielka ilość.

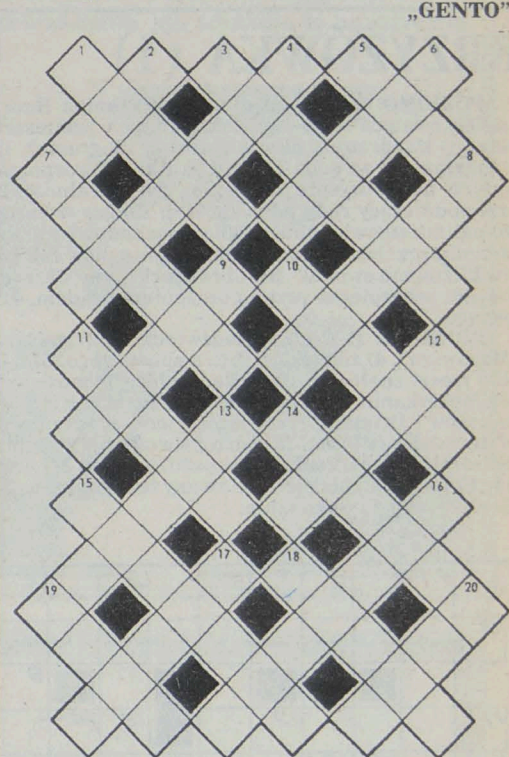
ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 149

1. PRAWOSKRETNIE: wędlna, represja, moreska, aglikon, jaślinek, helowiec, jażowiec, norowiec, panika, lekarka, braterstwo, paskarka.
2. POZIOMO: sojusz, Ryszard, linia, głuszc, Kraków, widnokrąg, monotonia, kregle, kościół, ostrze, antrakt, stukot. PIONOWO: szlaka, jantar, Sianów, wysłannik, szyszka, przesąd, widokówka, położna, koncert, areszt, ogórek, rejent.
3. POZIOMO: Szkot, Lupin, krepa, prega, wózek, pani, rura, Krapina, raz, anons, pęk, anatema, oset, Alan, Sanok, Irena, alasz, galar, akant. PIONOWO: szpak, klepa, tkanina, lew, upór, pazur, nakaz, gapa, Erazm, Iwona, rżesa, analiza, Star, posąg, Kenal, enema, amant, Tola, kar.
4. szczeka, szczapa, zaprawa, majówka, makrela, salonka, makieta, tętница, finezja, jałowka, korowód, rogówka, kwadrat, Sarawak.
5. POZIOMO: możność, Lendl, motowaz, nonet, denatka. PIONOWO: polonez, Annonay, oślátko, żeton, odwet.
6. POZIOMO: brat, Samsung, piaskarka, darń, restaurator, alternatywa, kiermasz, nadir, ikrzak, atak. PIONOWO: pasterz, Barras, budowa, bielik, raster, sauna, satyna, narada, Granik, karma, Katz, raki.
7. WZDŁUŻ LINII: pokropienie, miecznik, konwers, ton, toki. PIONOWO: domofon, rocznik, Kinski, rewery, pienię.

UKOŚNIK (5)

PRAWOSKOŚNIE: 1) np. okno w ścianie budynku, 3) wypad, wycieczka za miasto w celach towarzyskich, 5) na odpadki, 7) wygląd zewnętrzny lub budowa danej rośliny, 10) państwo brataników, 11) ruchoma część semafora, 14) harcerski zespół wokalo-taneczny, 15) kram, 18) pora doby, 19) monarcha.

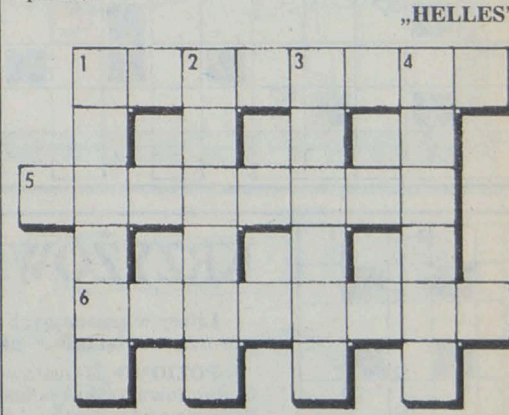
LEWOSKOŚNIE: 2) chód konia, 4) coś z wędlin, 6) przyczyna, pobudka, racja, 8) wiraż, 9) mieszkaniec Tatr, 12) górna część tchawicy, 13) dzień tygodnia, 16) grzyb z klasy workowców, 17) np. obornik, 20) brat Kaina.



KRZYŻÓWKA (6)

POZIOMO: 1 — letni miesiąc, 5 — okres letnich upałów, 6 — letnia upalna pogoda.

PIONOWO: 1) widoki powodzenia, 2) imię Plater — bohaterki powstania listopadowego, 3) mała, okrągła czapeczka noszona przez papieża, kardynałów i biskupów, 4) liczby określające fazy Księżyca w pierwszy dzień nowego roku, używane głównie przy ustalaniu daty Wielkiejnocy (anagram słów apteka).



NAGRODY

Za rozwiązanie trzech zadań szaradziarskich z Magazynu nr 148 nagrodę główną — zegar — otrzyma pani Alicja Michno z Białegostoku.

Bony PKO po 200 tys. zł wylosowali: Czesława Hutarska z Sokółki, Elżbieta Olów z Suwałk oraz Czesław Skupiński z Grajewa.

Bony PKO po 100 tys. wylosowali: Renata Grądek ze Starych Juch, Andrzej Baciocha z Zalesia oraz Franciszek Sidorowicz z Białegostoku.

Po odbiór głównej nagrody zapraszamy do redakcji „Gazety Współczesnej”, ul. Suraska 1, pok. 47.

Bony PKO prześlemy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza.

PO ROZUM DO GŁOWY

Pomiędzy czytelników, którzy nadesłali w terminie tygodniowym trafne rozwiązanie co najmniej jednego zadania, rozlosujemy 3 bony PKO po 100 tys. zł, natomiast za prawidłowe rozwiązanie trzech zadań zostanie rozlosowana atrakcyjna nagroda rzeczowa oraz 3 bony PKO po 200 tys. zł.

Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon, a na kopercie (karcie pocztowej) umieścić dopisek: „1 zadanie (3 zadania) z numeru 150”.

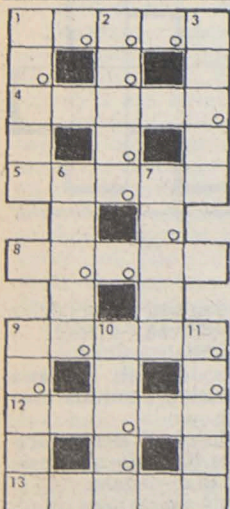
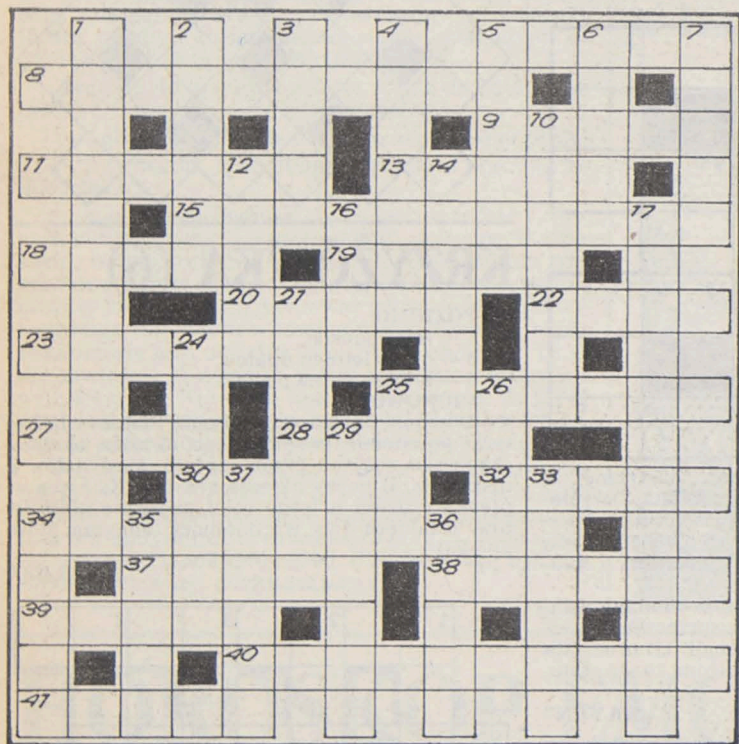
Rozwiązania można też przynieść bezpośrednio do redakcji.

KRZYŻÓWKA (1)

POZIOMO: 5) cząstka czosnku, 8) lampa fluorescencyjna, 9) rodzina „milkowatych” ryb śledziokształtnych zamieszkująca rzeki Afryki, 11) okrągły, kwadratowy albo klamrowy, 13) grabież, 15) kojarzy się z czynem pociągającym za sobą zgnębne skutki, 18) rozporządzenie królewskie, 19) wyżyna na Półwyspie Indyjskim, 20) moralność, 22) Adam lub Ewa, 23) przewodniczący rady adwokackiej, 25) gra w karty, 27) sherry albo tokaj, 28) palindromowa papuga, 30) samochodowy lub cygański, 32) miejsce połączenia przeliku z żołądkiem, 34) „nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu”, 37) obraz cerkiewny, 38) rodzaj drabiny, 39) pieniądź, 40) zabezpiecza przed porażeniem prądem, 41) wołanie na psa tresowanego.

PIONOWO: 1) Wielka Niedźwiedzica, 2) rodzaj soczewki, 3) konkurent „Mazowsza”, 4) rekwizyt arbitra sportowego, 5) z Lusaka, 6) meldunkowe albo rzeczy znalezione, 7) kaczeniec, 10) może być niziną lub wyżyną, 12) pra-Meksykanin, 14) warowna rezydencja w Hiszpanii, 16) germański władca bogów i świata, 17) mówienie rzeczy nieprzyzwoitych, 21) wielki beben, 24) tematyka miłosna, 25) następstwo przewrótów, 26) inflacyjny, 29) solenizantka z 4 września lub 4 października, 31) orientalista śląski (przełożył „Koran”), 33) ptak morski zwany też fulmarem, 34) szewska namiętność, 35) chłód, 36) do wykonania.

„HELLES”



KRZYŻÓWKA (2)

Litery w oznaczonych polach czytane rzędami utworzą rozwiązanie — przysłowie polskie.

POZIOMO: 1) Gustaw Holoubek, 4) statek, 5) taniec towarzyski pochodzenia argentyńskiego, 8) kompozytor opery „Aida”, 9) twardy metal odporny chemicznie, 12) oznaka, symptom, 13) wojsko.

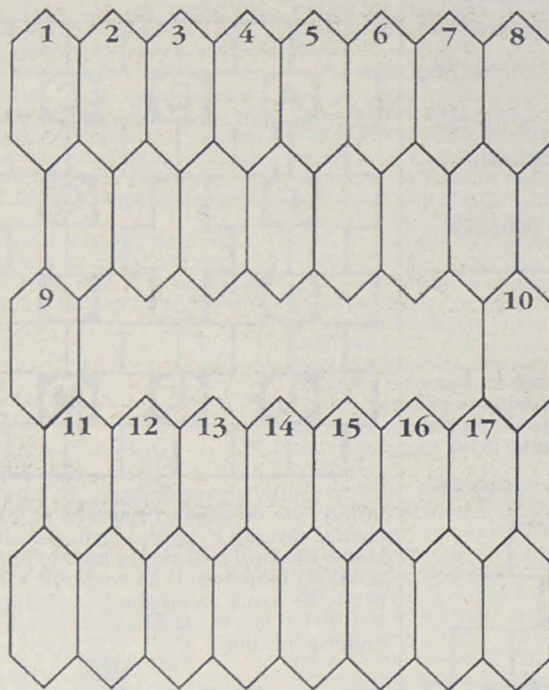
PIONOWO: 1) termin z tresury psa, 2) satura, 3) styl mody nawiązujący do lat trzydziestych, 6) bogini z sową, 7) wysoka, szczupła kobieta, 9) nie panna i nie mężatka, 10) odstąpienie komuś nieruchomości, 11) doza.

„RAYEN”

☆☆☆☆☆☆☆☆

KUPON „GW” NR 150

UKOŚNIK SYLABOWY (3)



PRAWOSKOŚNIE: 1) producentka mleka, 2) antonim regresu, 3) parada, rewia, 4) organ stojący na czele spółdzielni, 5) nacja, 6) na Telesfora, 7) wierzchni ubiór z długimi rękawami, 9) teatralna jaskółka, 12) pokarm dla zwierząt, 13) miara drogiej kamieni, 14) hobby, pasja, konik, 15) przyjmuje i wypłaca pieniądze, 16) sycylijska lub rosyjska, 17) jedna z Muz.

LEWOSKOŚNIE: 2) rozsądek, 3) polny i ogrodowy chwast, 4) legat, 5) organ, 6) wieńczy 9 miesięcy, 7) naczynie z goryczą, 8) wjazdowa na posesję, 10) słodka wódka owocowa, 11) podnośnik, 12) opera Moniuszki, 13) manna, pęczak, 14) jeden z najradkalniejszych przywódców W.Rewolucji Francuskiej, 15) ptak lub grzyb, 16) wielka ilość czegoś.

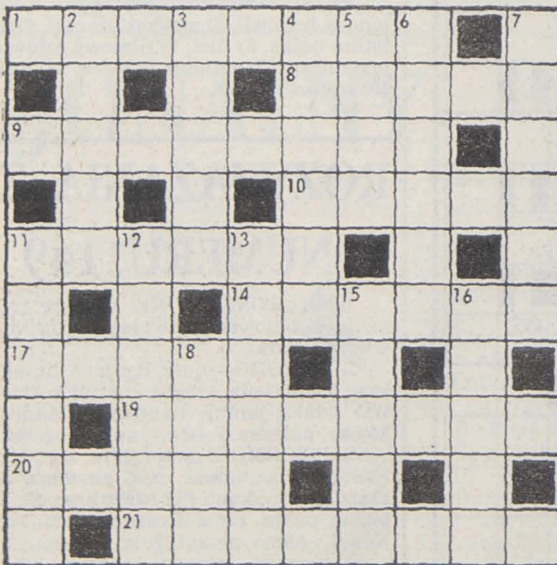
„GENTO”

KRZYŻÓWKA (4)

POZIOMO: 1) do zmiatania, 8) w boksie trwa 3 minuty, 9) potwór, straszdyło, 10) miasto z fabryką autobusów, 11) żółta lub czerwona sędzię piłkarskiego, 14) kozacki dowódca, 17) drapieżnik z rodziny psów, 19) ogrzewanie mieszkania, 20) matoł, 21) zasadowy chłonek miedzi.

PIONOWO: 2) pieczęć w przeliku, 3) pomoc z powietrza, 4) osoba zobowiązana do zapłacenia sumy określonej na wekslu, 5) ptak domowy, 6) wprost „Korab”, wspan „Barok”, 7) ogrodzenie, 11) pomieszczenie na statku, 12) sława, uznanie, 13) ozdobna rękojeść szabli japońskiej, 15) konopie manilijskie, 16) fakty wykluczające udział danego osobnika w przestępstwie, 18) przełożony klasztoru.

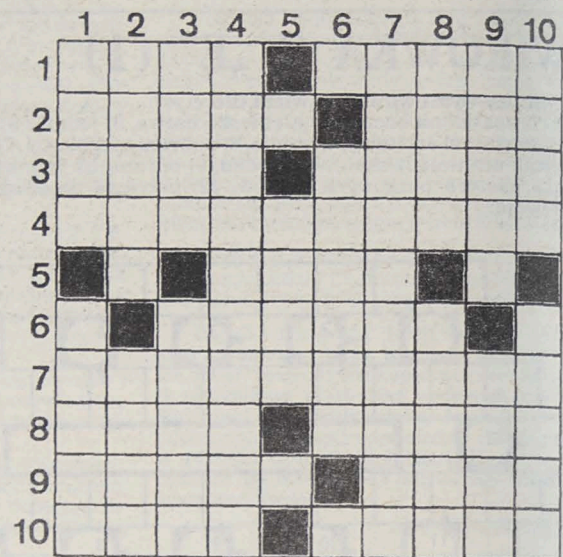
„GENTO”



KRZYŻÓWKA MAGICZNA (5)

1) chytry, przebiegły człowiek, x widziadło senne.
2) wydany przez sąd, x mgła.
3) krzew sadzony w parkach, x amerykański chruściel.
4) aparat do operacji oczu.
5) góry na granicy Europy i Azji.
6) niezdołność mówienia.
7) lubi pouczać.
8) przełożony klasztoru, x tkanina błyszcząca po prawej stronie, matowa po lewej.
9) zniedołężniały starzec, x mały samochód wyścigowy.
10) eks-Saona, x do zębów lub do butów.

„RAYEN”



KRZYŻÓWKA

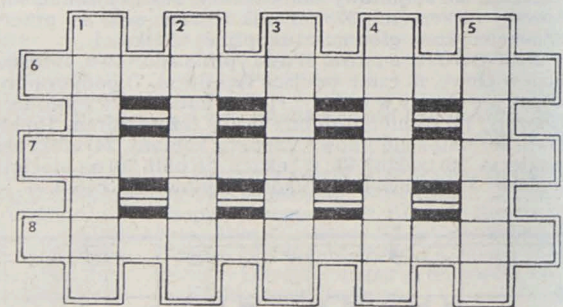
TAUTOGRAMOWA (6)

Wszystkie wyrazy mają jednakową literę początkową.

POZIOMO: 6) wskazuje czy maluch jest „nakarmiony”, 7) kwiat wiosenny, 8) „na dwoje babka wróżyła”.

PIONOWO: 1) do zakręcania włosów, 2) nie ma nic do wiatraka, 3) najwyższy szczyt Gór Czerskiego albo marka zegarków rosyjskich, 4) lis polarny, 5) prawny albo kulinarny.

LESZEK



ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 148

1. **POZIOMO:** przypływ, ekspozycja, plotkarz, oere, Bertolt, zysk, szranki, Tatiana, kwef, Chełmno, akta, etażerka, arendarz. **PIONOWO:** poprzeczka, zgorzenie, pakt, Wezera, astenik, kombinat, wydra, cudotwórca, pantoflarz, roztozca, ratafia, katera, śmiga, dzin.

2. mundur, kompot, regres, nakład, kamrat, sekret, Tartar, Kansas, London, Lester, Wetter, dekret, balsam.

3. **POZIOMO:** atletyk, bratowa, tabor, targowica, męczarnia, „Anawa”, tkaczka, antrakt. **PIONOWO:** automat, libacja, torbacza, katanka, Barbara, arogant, Okina-wa, amarant.

4. choroba nie piastuje.

5. **PIONOWO:** tortownica, Sobiesław, drabisko, gatunek, rokosz, minus, Sere, Osz, ar. **POZIOMO:** Orzeszkowa.

6. kolacja, kapitał, katedra, kokarda, kolanko, kana-sa, kapotka, Kaliope.

7. grzech, orzech, korzec, kozera, ketoza, poetka, pokuta.

gostoku oraz Bożena Piasecka z Suwałk.

Bony PKO po 100 tys. zł wylosowali: Wanda Grauzul z Goldapi, Helena Szymusiuk z Białegostoku oraz Antoni Piech również z Białegostoku.

Po odbiór głównej nagrody zapraszamy do redakcji „Gazety Współczesnej”, ul. Suraska 1 pok. 47.

Bony PKO prześlemy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza.

(u)

NAGRODY

Za rozwiązanie trzech zadań szaradziarskich z Magazynu nr 147 nagrodę główną — komplet filizanek otrzyma pani Teresa Sykulska z Białegostoku.

Bony PKO po 200 tys. zł wylosowali: Halina Chorosze-wska z Białegostoku, Irena Wróblewska również z Białe-

Cześć Dzieciaki!

WSPÓŁCZESNA
48
DZIECIOM

TO I OWO...

FIGA

FIGA pospolita, inaczej figowiec pospolity, jest jedną z najstarszych roślin uprawianych przez człowieka. W krajach śródziemnomorskich FIGA znana była kilka tysięcy lat przed naszą erą. Dojrzały owoc FIGI swoim kształtem przypomina gruszkę. Po zbiorze owoce zwykle suszy się na słońcu, potem zaś prasuje w specjalnych prasach, dlatego właśnie FIGI kupowane w naszych sklepach są spłaszczone. Z FIG, tak jak z naszych owoców, można robić dżemy, soki, syropy i inne przetwory. Świeże FIGI są bardzo często codziennym pożywieniem uboższych mieszkańców Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu. Obliczono, że przeciętna algierska rodzina zjada rocznie około 700 kilogramów FIG. Zachęcam Was do spróbowania, jak smakują te egzotyczne owoce — smacznego.



Owadzie ZAGADKI

Siedem kropek
ma na plecach.
Leci z nimi
do słońca.

I bielinek kapustnik,
także paż królowej,
wszystkie delikatne,
piękne, kolorowe.

Pracowity bardzo
ten owad nierzadki,
by miód w ulu zgromadzić
oblatuje kwiatki.

Teraz ja...

Po wpisaniu do diagramu rozwiązań odczytajcie hasło, które pojawi się w oznaczonych polach. Będzie nim imię i nazwisko autora „Czerwonego Kapturka”.

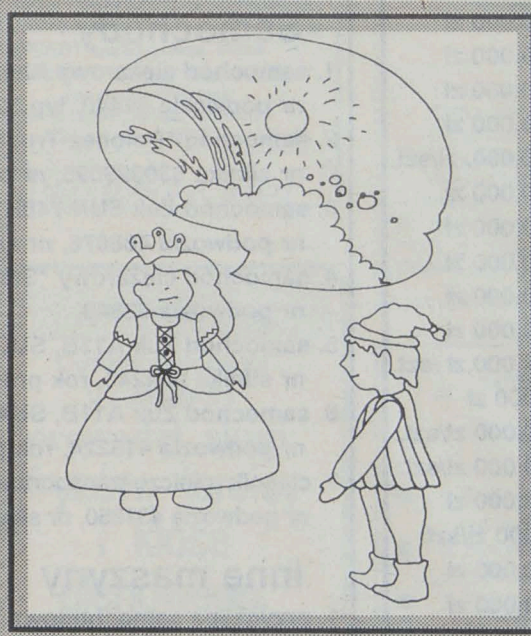
1.Np. Lipowa, Marszałkowska, albo Sienkiewicza.
2.Coś z używek. 3.Duża, do strzelania. 4.Mechaniczny człowiek. 5.Ulubiona zabawka dziewczynek. 6.Linijka w kształcie trójkąta. 7.Lata w powietrzu. 8.Ptaka o kolorowych piórach z charakterystycznymi „oczkami”. 9.Białe

Nazywam się Kasia Bagińska, mam 9 lat. Mieszkam w Bielsku Podlaskim. Bardzo lubię rozwiązywać krzyżówki i rebusy. Dla Was przygotowałam logogryf z hasłem.

od krowy. 10.Jeżdżą nim dzieci. 11.Okrywa pień drzewa. 12.Pływają w nim rybki. 13.Z cegieł. 14.Dziewczynki noszą je na szyi. 15.Rośnie nad wodą.

DLA SPOSTRZEGAWCZYCH

Przyjrzyjcie się uważnie poniższemu rysunkowi. Iloma szczegółami się różnią?



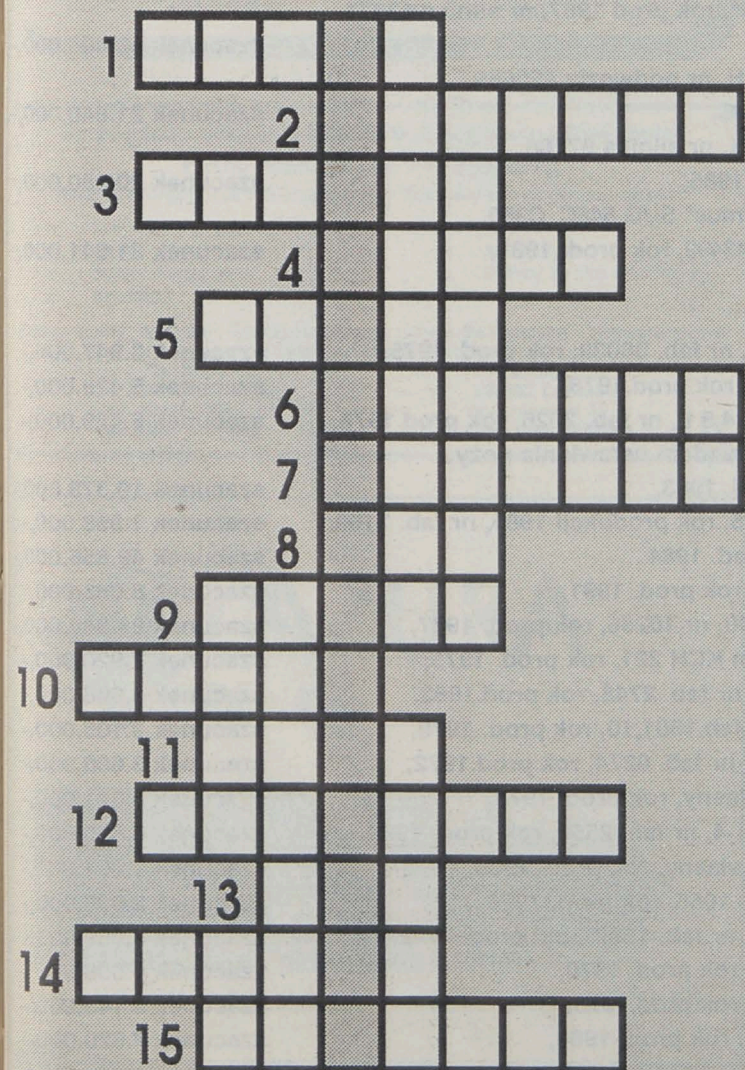
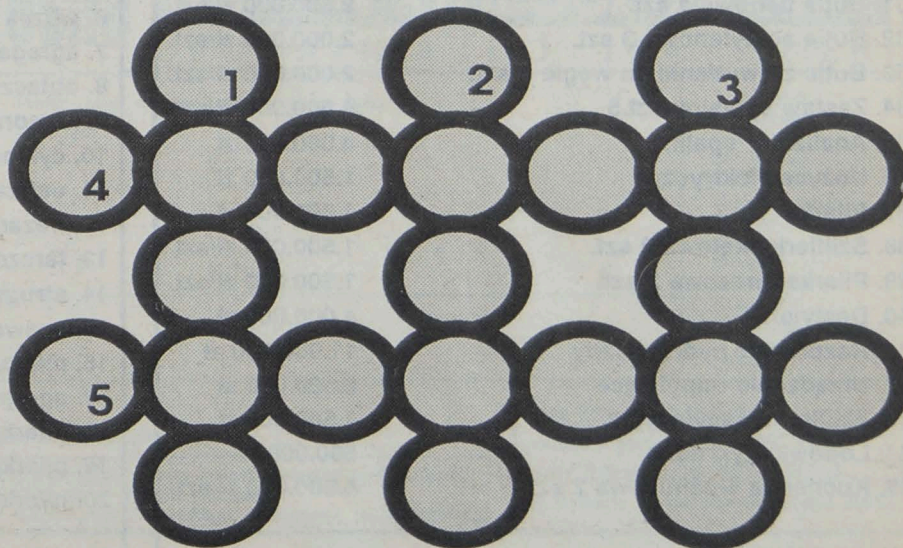
Krzyżóweczka

POZIOMO:

4.Sierotka, bohaterka pięknej książki Marii Konopnickiej.
5.Wypuszczana z łuku albo z kuszy.

PIONOWO:

1.Niejedna w talii, do grania.
2.Bardzo nie lubią kotów.
3.Przepływa przez Warszawę.



URZĄD SKARBOWY W AUGUSTOWIE

podaje do publicznej wiadomości, że dnia
1.09.1994r. o godz. 10.00 w byłym lokalu Sp. z o.o.
**MOTEL - Augustów ul. Mazurska 4 odbędzie się li-
cytacja należących do spółki nw. ruchomości.**

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w godz.
8-10.

Gdyby I licytacja nie doszła do skutku, termin II li-
cytacji ogłasza się na dzień 2.09.1994r. na godz.
10.00.

Przystępujący do licytacji winni wpłacić wadium w
wysokości 1/10 wartości szacunkowej, w dniu licyta-
cji do godz. 10.

Cena wywołania I licytacji wynosi 3/4 wartości
szacunkowej.

Cena wywołania II licytacji wynosi 1/2 wartości
szacunkowej.

Urząd Skarbowy nie odpowiada za wady ukryte,
nie uzupełnia braków oraz zastrzega sobie prawo
unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.

Przyjazd uczestników na własny koszt.

Ruchomości przeznaczone do sprzedaży:

1. Samochód ŻUK A-07,	rok prod. 1981	7.000.000 zł
2. Sprężarka typu KP-2,	rok prod. 1972	1.500.000 zł
3. Spawarka transformatorowa typu BESTER,	rok prod. 1991	5.000.000 zł
4. Szafa chłodnicza typu ZPUCH	nr inw. 5/20/1/MR/91	8.000.000 zł
5. Pralnica czołowa PCA - 15M nr fab. 1805	rok prod 1991	6.000.000 zł
6. Wyciąg wentylacyjny wraz z instalacją		4.000.000 zł
7. Wyparacz WG - 1 nr fab. 1037,	rok prod. 1988	5.000.000 zł
8. Prasa hydrauliczna typu SAM		1.000.000 zł
9. Wiertarka stołowa typu WS-15		2.000.000 zł
10. Spawarka 1-fazowa		2.000.000 zł
11. Urządzenie rozruchowe z prostownikiem		3.000.000 zł
12. Stoły drewniane restauracyjne - 8 szt.		1.000.000. zł/szt.
13. Zamrażarka mała		3.000.000 zł
14. Mikrofalówka		3.000.000 zł
15. Patelnia elektryczna		1.500.000 zł
16. Express do kawy TRONIK		2.500.000 zł
17. Lodówka MIŃSK 15M		4.000.000 zł
18. Zamrażarka jednokomorowa szt. 2		3.500.000. zł /szt.
19. Brytfanna ZEPTER		800.000 zł
20. Gryl ZEPTER szt. 2		1.500.000 zł/szt.
21. Lodówka SILESIA szt. 2		2.000.000 zł/szt.
22. Zamrażarka dwukomorowa		4.000.000 zł
23. Krzesła restauracyjne 32 szt.		150.000 zł/szt.
24. Fax-aparat telefoniczny		5.000.000 zł
25. Odkurzacz ROWENTA		1.500.000 zł
26. Tester do banknotów szt.2		500.000 zł/szt.
27. Stolik pod telewizor		500.000 zł
28. Ława 2 szt.		900.000 zł/szt.
29. Tapczaniki 52 szt.		750.000 zł/szt.
30. Fotele 4 szt.		1.000.000 zł/szt.
31. Butle tlenowe 4 szt.		2.500.000 zł/szt.
32. Butle acetylenowe 3 szt.		2.000.000 zł/szt.
33. Butle z dwutlenkiem węgla 5 szt.		2.000.000 zł/szt.
34. Zestaw sypialny szt.5		4.500.000 zł/szt.
35. Analizator spalin		4.000.000 zł
36. Nożyce elektryczne		1.500.000 zł
37. Pilarka		1.500.000 zł
38. Szlifierka kątowna 2 szt.		1.500.000 zł/szt.
39. Pilarka tarczowa 2 szt.		1.500.000 zł/szt.
40. Destylarka		4.000.000 zł
41. Rozpierzacz hydrauliczny		11.000.000 zł
42. Urządzenie odpylające		8.500.000 zł
43. Szlifierka oscylacyjna		1.500.000 zł
44. Lodówka typ ddk		500.000 zł
45. Kuchenka 4-palnikowa 2 szt.		4.500.000 zł/szt.

K 01901

materiały budowlane **"TOPKAPI"**
wełna mineralna **ROCKWOOL**
wodomierze METRON - ceny fabryczne,
STYROPIAN, PAPY, BLACHY, RYNNY
PLASTIKOWE, LEPIK, CEMENT, WAPNO,
ONDULINE, SIPOREKS, SUCHY TYNK
Nowowarszawska 32, tel. 410-145
teren Spółdzielni Elektryk, Białystok
ELWI PISZ, ul. Warszawska 41

Eternit
falisty
1.15 x 1.73
NAJTANIEJ
tel. 323-015 Białystok

Zarząd Gminy Łomża

ogłasza przetarg na sprzedaż działek budowlanych pod bu-
downictwo mieszkaniowe, położonych we wsiach:

Konarzyce:	nr 923	o pow. 693 mkw.,	cena wywoł. 50 mln zł
	nr 936	o pow. 538 mkw.,	cena wywoł. 43 mln zł
	nr 937	o pow. 557 mkw.,	cena wywoł. 45 mln zł
	nr 938	o pow. 517 mkw.,	cena wywoł. 42 mln zł
	nr 939	o pow. 692 mkw.,	cena wywoł. 56 mln zł
Kupiski Stare:	nr 134/7	o pow. 700 mkw.,	cena wywoł. 50 mln zł
	nr 134/8	o pow. 700 mkw.,	cena wywoł. 50 mln zł

Przetarg odbędzie się w dniu 9 września 1994 r. o godz. 10.00
w sali nr 12 Urzędu Gminy w Łomży, ul. R. Dmowskiego 10a.

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić
w kasie Urzędu do godz. 9.30 w dniu przetargu.

Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
G 13299



Dnia 06.09.1994 r. o godz 10 w lokalu Przedsiębiorstwa Pro- dukcji Leśnej "Las" w Augustowie ul. Turystyczna 5 celem uregulowania należności Skarbu Państwa odbędzie się licytacja należących do PPL "Las" nw. ruchomości.

Ruchomości należące do PPL "Las" można oglądać w dn. 06.09.1994 r. w godz.
8.00 - 10.00

Gdyby I licytacja nie doszła do skutku w ww. terminie, termin II licytacji ogłasza
się na 07.09.1994 r. /godz. 10.00/.

Przystępujący do licytacji winni wpłacić wadium w wysokości 1/10 wartości sza-
cunkowej w dniu licytacji do godz. 10.00.

Cena wywołania I licytacji wynosi 3/4 wartości szacunkowej.

Cena wywołania II licytacji wynosi 1/2 wartości szacunkowej.

Urząd Skarbowy nie odpowiada za wady ukryte, nie uzupełnia braków oraz za-
strzega sobie prawo do unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.

Przyjazd uczestników na własny koszt.

Samochody

1. samochód ciężarowy "Jelcz" - chłodnia, nr silnika 118002015, nr podwozia 01440, typ 325, rok prod. 1982,	szacunek 86.400.000,-
2. samochód "Polonez-Truck" SUC 426X, rok prod. 1989, nr silnika 630029095, nr podwozia 80400004134,	szacunek 47.150.000,-
3. samochód Żuk SUN 748H, rok prod. 1988, typ A11B, nr podwozia 486076, nr silnika 1027237,	szacunek 27.300.000,-
4. samochód ciężarowy "Star 200", rok prod 1987, nr silnika 43071, nr podwozia 62848,	szacunek 59.400.000,-
5. samochód Żuk A11B, SUC 201H, nr podwozia 450659, nr silnika 004243, rok prod. 1986,	szacunek 21.840.000,-
6. samochód Żuk A11B, SUA 817X, nr silnika 97186, nr podwozia 416224, rok prod 1985,	szacunek 20.280.000,-
7. ciągnik rolniczo-transportowy "Ursus" SUG 548C, C360, nr podwozia 431850, nr silnika 443492, rok prod. 1981,	szacunek 21.641.000,-

Inne maszyny

1. przyczepa samochodowa D-50, nr fab. 38039, rok prod. 1975,	szacunek 3.947.000,-
2. przyczepa samochodowa D-50, rok prod. 1978,	szacunek 5.429.000,-
3. przyczepa dłuźycowa PK4, ład. 4,5 t., nr fab. 2026, rok prod. 1975,	szacunek 6.429.000,-
4. strugarka grubościówka z przyrządem ustawiania noży, typ DZMN, nr fab. 715, rok prod. 1983,	szacunek 10.373.000,-
5. wiertarka pozioma typ DWLA-25, rok produkcji 1981, nr fab. 7169,	szacunek 1.958.000,-
6. wózek widłowy DV1733, rok prod. 1984	szacunek 49.856.000,-
7. agregat sprężarkowy ASG16B, rok prod. 1991,	szacunek 8.663.000,-
8. obtaczarka "BEZNET" RF-40-140, nr 10286, rok prod. 1987,	szacunek 93.840.000,-
9. komora chłodnicza z agregatem KCH 221, rok prod. 1975,	szacunek 7.920.000,-
10. cyklon pionowy WT-31, 5-PO, nr fab. 2748, rok prod. 1983,	szacunek 3.066.000,-
11. ostrzałka do noży OLNE-7, nr fab. 1501, 10, rok prod. 1970,	szacunek 3.105.000,-
12. frezarka uderzeniowa DCFDA, nr fab. 0274, rok prod. 1972,	szacunek 3.600.000,-
13. tarczówka stolarska, wyrób własny, rok prod. 1978,	szacunek 2.071.000,-
14. strugarko-wyrównarka ALNE 1-4, nr fab. 2553, rok prod. 1969,	szacunek 6.653.000,-
15. spawarka elektryczna, wyrób własny, rok prod. 1980,	szacunek 1.094.000,-
16. piła przegubowa PSWE, nr fab. 1055, rok prod. 1968,	szacunek 2.033.000,-
17. agregat sprężarkowy WANCL, nr fab. 1582, rok. prod. 1982,	szacunek 3.059.000,-
18. pilarka DPTA-40, nr fab. 3046, rok prod. 1970,	szacunek 4.536.000,-
19. pilarka DPTA-40, nr fab. 5175, rok prod. 1973,	szacunek 5.143.000,-
20. pilarka DMMA-35, nr fab. 4080, rok prod. 1980,	szacunek 7.520.000,-

K 01902

REKLAMA

Największy w regionie ptn.-wsch. dystrybutor ROWERÓW ZR "ROMET SA" ORAZ ROWERÓW IMPORTOWANYCH OFERUJE:

- ☆ ROWERY dziecięce, młodzieżowe, turystyczne, górskie i inne w sprzedaży hurtowej i detalicznej
- ☆ sprzedaż ratalna (CENY ATRAKCYJNE)
- ☆ szeroki wybór części i akcesoriów
- ☆ usługi w zakresie napraw gwarancyjnych i pogwarancyjnych

Zapraszamy, życzymy udanych zakupów

Hurtownia Rowerów OLYMPIC

Białystok, ul. Wasilkowska 89, tel. 750-768
w godz. 8.00-18.00, w soboty 8.00-14.00,
dojazd os. Wygoda, linia 3, 9, 27

FARMBEST
EXPORT - IMPORT SPÓŁKA Z O.O.
Bielsk Podlaski ul. Piłsudskiego 41

Firma FARMBEST oferuje:

Nawozy mineralne

1. Fosforan amonu NP 18%-46%	5.000.000 zł/tona
2. Fosmag PMg 15%-5%	2.000.000 zł/tona
3. Flowit CL NPK 4%-12%-16% + mikroelementy	3.800.000 zł/tona
4. Polifoska NPK 8%-24%-24%	4.600.000 zł/tona
5. Polifoska NPK 6%-20%-30%	4.500.000 zł/tona
6. Superfosfat granulowany N 19%	2.100.000 zł/tona
7. Superfosfat pylisty 18%	1.700.000 zł/tona
8. Saletrzak NMgCa 27,5%-3%-5%	2.500.000 zł/tona
9. Siarczan amonu N 20%	1.300.000 zł/tona
10. Saletra amonowa N 34%	2.200.000 zł/tona
11. Unifoska NPK 8,5%-8,5%-8,5%	2.150.000 zł/tona

Materiały budowlane

1. Eternit 113 cm x 175 cm	38.000 zł/szt. z VAT
2. Grzejniki MS-140	75.000 zł/szt. z VAT

Węgiel kamienny

- | | |
|-----------------------------|-----------------------------|
| 1. Węgiel kamienny "Gruby" | 3. Węgiel kamienny "Orzech" |
| 2. Węgiel kamienny "Kostka" | 4. Koks "Orzech" |

Ceny loco składy handlowe na terenie m. Bielsk Podlaski.
Przy zakupie min. 4 ton węgla dostawa pod wskazany adres na terenie m. Bielsk Podlaski.
Ceny nawozów niższe od aktualnych cen fabrycznych.

"Farmbest" EXPORT-IMPORT Spółka z o.o. 17-100 Bielsk Podlaski,
ul. Piłsudskiego 41 tel./fax (0-834) 24-36; 24-93; 39-13 telex 852282
tel. komórkowy 90265112, 90265110

Bezpośrednie dostawy z importu • Autoryzowany Dystrybutor
Firmy Niemieckiej TTI-REMEHA

oferuje po atrakcyjnych cenach kompleksowe wyposażenie kotłowni gazowej i olejowej:

- | | |
|--------------------------|-------------------------------|
| ■ kotły olejowe i gazowe | ■ zbiorniki oleju |
| ■ palniki | ■ automatyka |
| ■ bojler ciepłej wody | ■ kominy ze stali szlachetnej |
| ■ regulatory | |

Zapewniamy: dostawę i montaż urządzeń, serwis gwarancyjny i pogwarancyjny,
projektowanie i dobór, utrzymanie kotłowni w ruchu.
"HANDAN" 15-950 Białystok
ul. Hetmańska 40 p.10
tel. 0/85/ 510-126 w. 314
"TERMEX" 18-402 Łomża
ul. Lniarska 3
tel./fax 0/86/165-744

KARBON
PHU
WĘGIEL
KOKS gatunek 1
od 2,45 mln
Atrakcyjne ceny, transport
ZAMÓWIENIA
Białystok, tel. 52-26-52

Autoryzowana
Stacja Obsługi
KONRYS
ul. Zwycięstwa 8F, Białystok
tel. 516-364 lub 516-444
w godz. 8.00-16.00
Proponujemy montaż:
❖ haków holowniczych
❖ radioodtworaczy
❖ autoalarmów
❖ blokad dźwigni
skrzyni biegów



FACHOWO !
SZYBKO !
TANIO !

BIURO
REKLAM I OGŁOSZEN
251-16
GAZETA WSPÓŁCZESNA

OKAZJA
W FIRMIE "MOTOBYT-KWIATKOWSKI"
SAMOCHODY nowe: Polonez Caro, Skoda, Łada
SKUPUJEMY samochody używane - krajowe
AUTOKOMIS - zamiana, sprzedaż ratalna
samochodów używanych
SERWIS: Polonez, krajowa i zachodnie
Zadzwoń, przyjeźdź, sprawdź
Elk, ul. Kilińskiego 5
tel. (kier. 0-87) 10-81-11, 10-81-12

FURNEL
Oddział Hajnówka
ul. 3 Maja 51
prowadzi skup:
fryzów, tarcicy
i kłoca
olchowego.
HAJNÓWKA, tel. 30-41.

NA RATY !
węgiel, koks, miat
oraz cement
SKŁADY
OPAŁU
EŁK, UL. KOMOROWSKIEGO 2, TEL. 100-040
GIŻYCKO, UL. JEZIÓRNA, TEL. 38-52
GRAJEWO, UL. DWORZEC PKP, TEL. 37-27
SOKÓŁKA, UL. KOLEJOWA, TL. 11-53-81
BIAŁYSTOK, UL. TRAUGUTTA, TEL. 511-996 W. 585
Biuro Hema-Bud:
Białystok, ul. Legionowa 14/16,
tel. 415-325, 326-235

Zarząd Miasta Augustowa
ogłasza publiczny przetarg ustny
na sprzedaż gruntu
położonego w Augustowie przy ul. Brzostowskiego
□ oznacz. nr geodez. 3803/1 o pow. 2475 mkw.
□ oznacz. nr geodez. 3802 o pow. 3235 mkw.
□ oznacz. nr geodez. 3798/12 o pow. 13028 mkw.
zabudowanego budynkiem socjalno-biurowym
i garażowo-magazynowym, przeznaczonego
w planie zagospodarowania przestrzennego
pod usługi turystyczne.
Cena wywoławcza gruntu wynosi 2.242.340.000 zł.
Cena wywoławcza budynków wynosi 750.000.000 zł + 22% VAT.
Przetarg odbędzie się dnia 21.09.1994r. o godz. 10.00 w budynku
Urzędu Miejskiego w Augustowie.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w
wysokości 300.000.000 zł w kasie Urzędu Miejskiego w dniu przetargu
do godz. 9.30. Szczegółowe informacje udzielane są w Urzędzie Miejskim
w Augustowie, pokój nr 3 lub pod nr. tel. 21-46. Zastrzega się
prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska"
w Kowalach Oleckich, woj. suwalskie
sprzeda lub wdzierżawi środki trwałe:
■ 1. Budynek murowany rok budowy 1987 o powierzchni - 165 mkw.
/nadaje się na mieszkanie lub zakład produkcji spożywczej/.
■ 2. Budynek gospodarczy o powierzchni - 150 mkw.
w Kowalach Oleckich /nadaje się na zakład stolarski i inny/.
■ 3. Pawilon handlowy w Kowalach Oleckich, ul. Gołdapska 1.
■ 4. Magiel elektryczny.
Informacji udziela Zarząd Spółdzielni - tel. nr 382-24.

GLAZURA
MODENA s.c.



UL. WŁÓKIENNICZA 16 TEL. 517-511 W 38

GAZETA
współczesna

KUPON OGŁOSZENIOWY

UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)

Rubryka:

- ☐ sprzedam
- ☐ kupię
- ☐ samochody
- ☐ mieszkania
- ☐ nieruchomości
- ☐ usługi
- ☐ różne
- ☐ szukam
- ☐ towarzyskie
- ☐ hurt
- ☐ zwierzęta
- ☐ biznes
- ☐ sklepy

Imię i nazwisko:

Adres:

Termin druku:

Przyjmowanie zleceń - tydzień przed datą druku ogłoszenia.

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przelać pod adresem:
"Kresy 80" sp. z o.o., ul. Suraska 1, 15-950 Białystok
Konto: Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi O/Białystok 340409-808-136

Cena netto 4.500 zł słowo;
podmioty gospodarcze: +22% VAT,
osoby fizyczne: +7% VAT (4.815 zł).
W wydaniu magazynowym dopłata 100%.

sprzedam

HAŁĘ magazynowo - przemysłową z częścią biurową o ogólnej powierzchni około 2700 mkw. i halę magazynową o powierzchni 1000 mkw. wraz z placem utwardzonym (1 ha) w Giżycku przy ul. Białostockiej 33, Giżycko, tel. 53-18 lub 36-07 (po 13).

G 13345

NAMIOTOWE stragany handlowe, najniższe ceny, zniżki hurtowe, sprzedaż wysyłkowa. Kalisz, Wykopalska 13, tel./fax 366-21.

G 11302

KOSTKA brukowa Terazyt, 437-398.

G 12695

KOPARKO -spycharkę JUMZ. Ci-moch Marek, Milusze 19-335 Prostki.

G 12757

SPRZEDAM duży dom z działką 1280 mkw. w Łomży - tel. 16-41-58.

G 12837

SPRZEDAM działkę budowlaną, Konarzyce 49.

G 12891

CIĄGNIK Ursus C-4011, Jabłonski Czesław, Jablonka Świerszczewo 5.

G 12974

ETERNIT 175 x 113 -tanio, 323-015.

G 13022

SKLEP, 523-200.

G 13060

CIĄGNIK C-360 /1988/, stan dobry. Mońki, AL. WP 117. 23-63.

G 13079

WÓZKI ręczne paletowe, magazynowe. Grajewo, Piłsudskiego 33 /Polmozyt/, tel. 35-62.

G 13086

WYPRZEDAŻ obuwia szkolnego i ubrań z likwidacji hurtowni Białystok, Bema 11 /Dom Rzemiosła/ 8-15.

G 13087

KOMBAJN buraczany "Neptun" - stan bardzo dobry /4-letni/. Dąbrowka Kościelna 78, gm. Szepietowo.

G 13116

KOMBAJN buraczany "Neptun" - stan dobry. Dąbrowka Kościelna 93, gm. Szepietowo.

G 13118

URZĄDZENIE Tradycyjnego Zakładu Fotograficznego. Giżycko, tel. 27-72 po 18.

G 13146

OVERLOCK 5-nitkowy przemysłowy, stębnówkę przemysłową. Sokółka 55-94.

G 13149

KOMBAJN Bizon. Wnory Wiechy 14, gm. Kulesze Kościelne, tel. 12.

G 13152

CIĄGNIK Ursus C-1224 i C-914, koparko -spycharkę Białoruś sprzedam. Suwałki, tel. 66-59-21.

G 13157

OVERTEX -overlocki.

G 13158

OVERTEX -stębnówki.

G 13159

OVERTEX -prasownice.

G 13160

OVERTEX -Suraska 1.

G 13161

OVERTEX -tel. 222-43.

G 13162

SPRZEDAM pianino "CALISIA", SAX TENOR B.Janha perkusję. Zambrów, 71-38-49.

G 13169

KOPARKA "Ostrówek", prasę hydrauliczną, dom wolno stojący. Łomża, tel. 18-79-60.

G 13170

SPRZEDAM płot metalowy /60 m/ + bramę. Łapy, tel. 15-38-95 /po 16/.

G 13177

ZYTO siewne kwalifikowane, 185-261.

G 13198

MŁOCARNIE Kune, silnik spaliny. Hryszko, wieś Starowlany.

G 13201

KNIEJÓWKĘ Brno 500 lub zamienię na sztucer, 611-862 po 16.

G 13205

JEDNOPOKOJOWE 24,5m, Antoniuk -sprzedam, 19-29-11 po 16.

G 13208

FOTEL stomatologiczny, nowy. 226-04.

G 13212

TOYOTA Carina diesel (1990/91) w rozliczeniu tańszy. Łomża, 16-63-57.

G 13224

TANIO sprzedam maszyny i urządzenia do produkcji makaronu. Łomża, tel.18-80-47 /po godz. 20 wieczorem/.

G 13230

126p /rok 1991, grudzień/. Kupiski Stare 140 /kolonia/.

G 13231

SAMARĘ 1500 /1990/ lub zamienię na C-330, Łyski 49.

G 13236

PARKIET -producent, 743-662.

G 13246

TANIO stolarkę okienną używaną, 435-035 po 18.

G 13249

PROGRAMY do gier TV sprzedam. Suwałki, tel. 66-33-41.

G 13256

SIECZKARNIE samobiezną niemiecką /1986/ sprzedam. Raczkki tel. 225.

G 13259

PRZYCZEPE samobieżną sprzedam. Leon Polakowski, Kolnica II, 16-311 Białobrzegi.

G 13263

PEUGEOT 205 GT /1987/. Giżycko, tel. 68-89 /po 19/.

G 13266

ŁÓDź motorową z kabiną. Giżycko, tel. 53-32 /do 15/ i 71-47. Romanek.

G 13267

DOM w zabudowie szeregowej. Giżycko, ul. Przejściowa 24. tel. 20-64.

G 13268

DOM w stanie surowym. Giżycko, tel. 27-99.

G 13270

RUSZTOWANIA poznańskie. Zambrów, 71-38-94 /wieczorem/.

G 13277

CEGLY, płytki, dachówki, podokienniki klinkierowe, marmury, granity, piaskowce, polbruk, płytki, obrzeża chodnikowe, schody lastrykowe, cegła pełna, dziurawka, kratówka, rury kamionkowe, cement, gresy- RATY. Białystok, Wysockiego 69, 751-596, fax 762-468

G 13286

AMIGA 600, 750-368.

G 13289

ZABYTKOWY fortepian, Różany-stok, tel. 68.

G 13294

SPRZEDAM ciągnik C -330 /1970/. Perkowski Jan, Warcholy 34, gm. Andrzejewo.

G 13296

CIĄGNIK T-25 /1979/ sprzedam. Franciszek Bogucki, Zwikiele, gm. Puńsk.

G 13303

KOZĘ. 437-385.

G 13307

STĘBNÓWKI JUKA DDL-55-50 -stan idealny, 61-01-02 po 18.

G 13309

CIĄGNIK T150, transformator, Woszczę /Grunwald/.

G 13322

SPRZEDAM wieżę Technics 200 vat i komplet wypoczynkowy. Łomża tel. 18-91-85.

G 13323

SOLARIUM. 323-541.

G 13328

NYSA stan dobry, Łomża, 18-06-19. Niemcewicz 5 /34.

G 13329

DWIE zgrzewarki do folii PE, 53-61-74.

G 13331

CIĄGNIKI T-25A -WŁADIMIREC ZA GOTÓWKĘ I NA RATY. "GLOB-TEX" -Białystok, ul. 1000-lecia Państwa Polskiego 4, tel. 754-225 w. 235. Przedstawicielstwa: PHP AGRO -ROLNIK -SNIADOWO, ul. Kościelna 10, tel. 17-61-23; PHP AGRO -ROLNIK - ŁOMŻA, Al. Legionów 147, tel. 16-38-31.

P 01366

GOSPODARSTWO rolne 25 ha, las, zabudowania -sprzedam Łazarze 22, 19-204 Belda, gm. Rajgród. Andrzejewicz Barbara.

P 01389

SPRZEDAM kopaczkę ciągnikową. Szablowski Sławomir. Perki-Franki 10, gm.Sokoły.

P 01391

SPRZEDAM M-4, Augustów, tel. 33-27.

A 01045

SPRZEDAM dom w Augustowie blisko jeziora i lasu. Informacja tel. 47-067.

A 01046

SPRZEDAM Robura izotermę 1984 lub 1987 rok lub zamienię na osobowy, tel. 47-067 Augustów.

A 01047

OFFSET Dominant 724P. (0-89)23-55-39.

A 01052

JELCZA 317W, przyczepę HL 8011, koparkę kołową Forsmit, przyczepę D55, wywrotkę 6t. Jan Kondracki, Osowy Grąd, 16-311 Białobrzegi.

A 01060

SPRZEDAM Wartburga /1983/ w dobrym stanie. Wiadomość, Mejczy Jerzy, 19-314 Kalinowo Suwalskie.

A 01065

SPRZEDAM dom wolno stojący w Suwałkach, ul. Brzozowa 7B.

A 01066

kupię

SKUPUJĘ smalec i lój w każdej ilości. Rutki, tel. 147 /woj. łomżyński/ lub Łomża, 160-501.

G 11985

SKÓRY z nutrii -odbiór osobisty, tel. Goldap, 15-10-27, 15-18-53 po 18.

G 12590

BONAFROST-CHOJNY Spółka z o.o. w Jeziorku uprzejmie informuje, że prowadzi skup śliwki mirabelki i jarzębiny czerwonej po atrakcyjnych cenach. Skup w godzinach od 8 do 16. Kontakt telefoniczny 16-22-54, 19-13-81, 16-34-44.

G 13048

KUPIĘ Jelecza lub Liaza. Radziłów, tel. 90 wieczorem.

G 13061

SKÓRY z nutrii. Łomża, 18-59-39.

G 13225

KUPIĘ wagę elektroniczną, dużą chłodniarkę i sprzęt do sklepu mięsnego. Łomża, 16-60-05 /17-20/.

G 13227

ZIOŁA -duże ilości, szeroki wybór. Odbiór własnym transportem. Lublin, 55-85-81.

A 01035

usługi

ŻALUJĘ - produkcja: "CARPE-XIM", Łomża, tel. 16-61-18.

G 12251

ŻWIR, 320-408.

G 12373

ŻALUJĘ pionowe, poziome. Solidna obsługa. Łomża, 16-21-00.

G 12404

AUTOMATYCZNE pralki -naprawa, 755-613.

G 12408

FORTEPIANMISTRZ. Suwałki, 66-67-82.

G 12497

TŁUMIKI, amortyzatory, szyberdady. Autoryzowany serwis, naprawy. Handlowa 7, 236-71 w. 255.

G 12651

MAŁOWANIE. Suwałki, tel. 67-89-74.

G 12931

PRZYWOŻĘ, pomagam przy zakupie samochodu. Łomża, 188-154.

G 12963

NOVA RESTAURACJA AZJATY-CKA: oferuje smaczne oryginalne chińskie, wietnamskie potrawy, organizowanie wesel, posiłków dla grup, przyjęć okolicznościowych. Przystępne ceny. Łomża, ul. Sikorskiego 345, tel. 16-29-61.

G 12970

USŁUGI koparką. Tel. 188-205, Łomża.

G 13226

KOSZENIE kombajnem -zapłata zbożem. Grajewo, 12-78.

G 13238

DRZWI antywłamaniowe, Zamki, folie ochronne okienne, szyby antywłamaniowe, stolarka aluminiowa, ZAMIS, 75-12-18, Sienkiewicza 67.

G 150

REGENERACJA wirników wszelkich typów. Warszawa, tel. 120-560.

G 13250

ŻALUJĘ pionowe, poziome, rolety, folie ochronne antywłamaniowe, Łomża, 16-45-94.

G 13324

GLAZURA, terakota opoczyńska. Układanie, sprzedaż -najtaniej w Pisz, Głoczyńskiego 8 /2 (mieszkanie).

P 01392

MONTAŻ wodomierzy "Mark-Bud", tel. 241-14.

A 00977

nieruchomości

"DOMINIUM" -kompleksowa obsługa nieruchomości -WYNAJEM -Lipowa 16a, 219-40.

G 10199

KUPNO - SPRZEDAŻ. Unifactor-Łomża, ul. Gwardii Ludowej 8, tel. 180-861, Augustów, ul. Hoża 2b, tel. 52-83.

G 12776

DOM, gospodarczy, garaż, 10 ar przy jeziorze w Gibach -sprzedam. Matulewicz, Giby, tel. 62, suwalskie.

G 12985

DOM wolno stojący częściowo wykończony, skanalizowany, garaż, kilometr od jeziora Roś sprzedam. Pisz, tel. 333-66.

G 13008

DUŻY dom, zabudowania -tanio sprzedam lub zamienię, Wasilków, Konopnickiej 10.

G 13064

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 13 ha z budynkami przy trasie Białystok -Łapy. Borowskie Michały 28, gm. Turośń Kościelna.

G 13081

SPRZEDAM działkę budowlaną /1100 mkw./ Grajewo, Centrum 12/31.

G 13082

DOM z działką 8000 mkw., ładnie położony pod miastem. 410-145, 516-973, 411-889 wieczorem.

G 13144

DZIAŁKĘ budowlaną uzbrojoną sprzedam. Suwałki, Bucza 123.

G 13153

DZIAŁKĘ budowlaną 4918 mkw., możliwość założenia stawów rybnych w centrum Sokółki koło Białegostoku - sprzedam. Sokółka, Dąbrowskiego 23, Suwałki, tel. 67-66-37.

G 13154

WILĘ z działką 2458 mkw. sprzedam. Suwałki. Powstańców Wielkopolskich 17 po 15.00.

G 13155

DOM 250 mkw. /80 proc. wykończony/, gospodarczy, podpiwniczony z garażem - sprzedam. Suwałki, tel. 67-73-64 po 16.

G 13156

SPRZEDAM ziemię, Zawady 18.

G 13204

SPRZEDAM dom wolno stojący w Grajewie. Tel. 39-87 w Grajewie, 188-606 w Łomży.

G 13223

SPRZEDAM dom. Łomża, tel. 160-607.

G 13233

DOM w stanie surowym, działka 2000 m w Filipowie sprzedam lub zamienię. Tel. Suwałki 67-15-55.

G 13262

SPRZEDAM willę lub zamienię na M-4. Orkana 20.

G 13274

DZIAŁKĘ z domkiem drewnianym kupię, 519-710.

G 13283

DZIAŁKĘ budowlaną nad rzeką lub w lesie -sprzedam, 411-684.

G 13290

DZIAŁKI budowlane handlowo -usługowe o pow. 150 mkw. w Suwałkach przy ul. Pułaskiego sprzedam. Suwałki, tel. 66-26-94.

G 13301

GOSPODARSTWO rolne 18 ha z zabudowaniami, skanalizowane -sprzedam. Olecko, tel. 47-57.

G 13304

DOM mieszkalno-usługowy, centrum Suwałk pilnie sprzedam. Goldap, tel. 15-06-50.

G 13305

SPRZEDAM dom murowany, partelowy w Łapach, 15-25-68.

G 13312</

Auto-Serwis TOS w Elku
ul. Słowackiego 11
tel. 103103 oferuje:

ZUKI
LUBLINY

Na raty, w leasingu
Pełna obsługa gwarancyjna

SPRZEDAM Fiata 126p, rok 1990, Łomża, 186-127.

SILNIK Star 200, tylny most, skrzynię biegów, oś przednią, duży części i podzespołów Star 200. Wystawiam rachunki, Łupianka Stara 54, tel. 15-29-00.

SUPEROKAZJA!

Wyjdziesz nowym samochodem zostawiając swój w rozliczeniu. Korzystne raty do 3 lat również na samochody używane. Aktualnie w sprzedaży: Fiat 126p, Cinquecento, Polonez Caro i Truck, przyczepy "Niewiadów", FIAT UNO, TIPO, TEMPRĄ. Zapraszamy: "MOTOBYT" Elk, ul. Suwalska 77, tel. 10-43-00, 10-41-81. SALON FIAT w Suwałkach, ul. Pułaskiego 4H, tel. 676-903, 676-950.

SPRZEDAM tanio Moskwicę Aleko /1988/, stuknięty. Łomża, tel. 18-02-22 po 15.

SPRZEDAM Cinquecento /1994/. Przebieg -23 tys. km. Grajewo 28-73.

KUPIĘ silnik OLCITA (1,1) (1,3). Całkowity, w częściach. Grajewo 28-73.

LUBLINY, ŻUKI, STARY, MERCEDES! przyczepy, naczepy, zabudowy specjalizowane. RATA! LEASING! AUTORYZOWANY DEALER - FIMEX, Białystok, ul. Horodniańska 1, tel. 632-870.

ROBURY: terma, skrzyniowy /1986/ sprzedam. Suwałki tel. 67-61-27 po 20.

Auto-Serwis TOS w Elku
ul. Słowackiego 11
tel. 103103 oferuje:

SUZUKI
MARUTI

Za gotówkę i na raty
Pełna obsługa gwarancyjna

MERCEDESA 190 Diesel /1984/-152 mln sprzedam lub zamienię na Busa lub Combi. Szypliszki tel. 68-12-74.

AUTO -KOMIS, ul. Botaniczna ZA-PRASZA. KUPNO -SPRZEDAŻ -raty, leasing, zamiany, zamówienia, PTS, alarmy, znakowanie, oleje, spoilery; 511-262.

STARA 3W200 /1987/ Łupianka Stara 54, tel. 15-52-91.

POLONEZA 1,6 /1994/ sprzedam. Suwałki tel. 66-73-91.

SPRZEDAM Poloneza /1988/, Audi 200 /1989/, Łomża tel. 182-392 po 15.

SPRZEDAM Starą 200L, podwozie Jelcz 080, Wasilków, Sosnowa 26.

POLONEZ 1986r. Augustów, 45-372.

praca

ZATRUDNIĘ szwaczki do szycia kurtek, Białystok, 632-366 /7-15/.

ZATRUDNIĘ chalupniczek do szycia kurtek, Białystok, 632-366 /7-15/.

EVEREST
kompleksowe wyposażenie wnętrz

PRACA
Poszukujemy
■ handlowców ze stażem
■ magazynierów

Zgłoszenia, Białystok,
ul. Starojojarska 27
tel. 32-89-96,
tel. 32-94-08

AUTORYZOWANA stacja VW Audi -poszukuje mechaników i elektroników. Tylko osobiste zgłoszenia. Ul. Wysockiego 65.

POTRZEBNA opieka do obłożnie chorej, 229-69.

"KONSTAR" pilnie zleci pracę chalupniczą, zarobki 5-6 mln, znaczek 12.000. KONSTAR, skr. 3, 26-300 Opoczno.

CHAŁUPNICTWO, zabawki, zarobek 6.000.000 -miesięcznie. Informator. Przesłać znaczek 11000 -TEMPO BOX 64, 58-310 Szczawno Zdrój.

nauka

STAROSIELCE. WIECZOROWE KURSY JEZYKÓW OBCYCH: ANGIELSKI -200 godz., -NIEMIECKI -200 godz. -ROSYJSKI -200 godz. -ŁACINA dla prawników -60 godz. Informacje: A. Gacko tel. 761-971 /po 16/. Zebranie informacyjne 10 września godz. 10 V Liceum Ogólnokształcące, Starosielce ul. Miodowa 5.

INTERNISTA -wizyty domowe, 750-422, 752-189.

lekarskie

USG -DOROŚLI, DZIECI -codziennie 9.00-17.00 Białystok, 76-11-17.

GINEKOLOG -USG KRZYSZTOF ARCISZEWSKI, poniedziałek, środa, piątek 15.30-18.00. Białystok, POLESKA 23, LECZENIE NADZEREK LASEREM, 76-11-17.

SZPITAL ginekologiczny -Białoruś, 512-589.

MEDIN -bezoperacyjne leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty. Białystok, 222-68.

PRYWATNA Przychodnia Lekarska, ul. Krakowska 5. Rejestracja tel. 222-68 /8-18/.

MASAŻ leczniczy, ćwiczenia lecznicze, 410-317 /wieczorem/.

biznes

RZECZOZNAWCY /085/325-681.

PODATKI, księgi. "ADVOKATUS", 331-336.

POSZUKUJE udziałowca do dobrze prosperującego zakładu gastronomicznego, wkład 150 milionów, 12 milionów miesięcznie udziału. Łomża, 18-91-38. Danielski Jarosław, Słowackiego 9 /43/.

KANTOR w centrum odstąpię. 76-25-45.

sklepy

SKLEP Ogrodniczy, ul. Rynek Kościuszki 9 (9-17), 415-859, /ponad 100 rodzajów cebulek kwiatowych/.

DYWANY -niskie ceny. Upalna 3, /dawny "Promyk"/, 613-949.

AGD, RTV: Upalna 3, 613-949; Rumiankowa 29, 619-032, Antoniuk Fabryczny 55 lokal 7, 530-656.

CENTRUM Techniki Sanitarnej Mark Bud, Młynowa 21, tel. 220-07, 266-31 godz. 8-18, sob. 8-14. Wszystko do instalacji. Sprzedaż i usługi. Hurt i detal, rachunki VAT. Ceny rewelacyjne.

turystyka

WYNAJEM autokarów w kraju i za granicę. Solidna jakość, umiarkowane ceny. "Biacomex", Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58.

ROTTERDAM, BRUKSELA, HANOWER -autokar z WC, wideo, lodówką i cafe-barem. Tanio i solidnie. BP NOWATOR, ul. Skłodowskiej 13, tel. 26-336, 26-956.

PIELGRZYMKI do Lichenia 17-18.09, Rzymu 17-24.09, Grodna i Wilna 9-11.09, Częstochowy 24-25.09 poleca BP NOWATOR, ul. Skłodowskiej 13, tel. 26-956, 26-336.

USA -wyjazdy -Nowy Jork, Chicago, Francja -winobranie -adresy, kontakty. PROMESSA, Piłsudskiego 11/2 /10-16/.

zwierzęta

DOGI niemieckie, 121-104.

JAGDTERRIERY, Tel. 321-048.

OWCZARKI niemieckie -rodowodowe. 43-46-91.

WILCZURY sprzedam, Zambrów, 71-35-19.

towarzyskie

PANOWIE! -wartościowe kandydatki na żony -solidne fotooferty, adresy, telefony -"DYSKRECJA" 21-300 RADZYN PODLASKI SKRYTKA -26.

WAMAX Białystok, ul. Siankiewicza 44/46, tel./fax 410-416
Magazyn ul. Handlowa 6 wjazd od ul. Sejnerskiej

Ceny hurtowe niektórych materiałów budowlanych obowiązujące w bieżącym tygodniu:

PAPY ASFALTOWE (zł/mkw.)	LEPIK ASFALTOWY - 3.400 zł/kg
□ izolacyjna I/333 - 5.100	GIPS SZPACHLOWY - 3.700 zł/kg
□ izolacyjna I/400 - 5.300	WĘGLA MINERALNA 60/50
□ podkładowa P/400/1200 - 8.500	(płyty gr. 5 cm) - 20.000 zł/mkw.
□ wierzchniego krycia W/333/1200 - 8.500	CEMENT BIAŁY - 3.500 zł/kg
□ wierzchniego krycia W/400/1200 - 8.600	STYROPIAN - 520.000 zł/m sześć.
□ na taśmie aluminiowej - 38.800	
□ papa na włókninie P/1600 - 27.100	

Sprzedaż detaliczna - ceny zwiększone o 5-10 %

DYSTRYBUTOR: "IZOLACJI Nidzica", "DOLINA NIDY" Gacki, "MATIZOL" Gorlice

Uwaga! Ceny nie uwzględniają VAT-u

Radio Białystok SA

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie adaptacji pomieszczenia na cele biurowe z uwzględnieniem przebudowy instalacji nawiewno-wentylacyjnej.

Zastrzega się prawo wolnego wyboru ofert.
Informacji udziela Dział Administracyjno-Gospodarczy
Radia Białystok, nr tel. 230-30.

różne

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe M-4 Augustów, tel. 23-48.

hurt

PIASKOWIEC -rewelacyjne ceny! 160-200.000 zł netto. Legionowa 9, lokal 140. Tel. 206-69.

FIRANY, zasłony, karnisze -Hurt, detal. Białystok, Kolejowa 16, tel. 510-340.

RAJSTOPY, skarpety. Łomża, 3 Maja 12, tel. 16-56-11 dom. 17-60-81.

SPRZEDAM Roland JW-50, gwarancja, instrukcja polska. 16-24-48.

wynajem

LOKAL Kopernika. 288-89.

FIZYKO -CHEMIK szuka pracy w szkole. Łomża, 180-367.

mieszkania

SPRZEDAM 48,6 mkw., kupię kawalerkę, Białystok, 522-570.

M-2 /38 mkw./ -sprzedam. Domek z rozpoczętą budową kupię. Suwałki, 66-63-33 po 17.00.

SPRZEDAM dom. Wiadość: Łomża, tel. 18-44-56, 18-06-43.

POWAŻNE małżeństwo poszukuje trzypokojowego mieszkania z telefonem, Łomża 18-22-83.

DO wynajęcia. 761-093.

MIESZKANIA własnościowe na os. Nowe Miasto 1-pokojowe 28,5 mkw., cena od 170 mln, 2-pokojowe 40,5 mkw., cena od 247 mln. SM "Elementek", tel. 633-844.

Wszystkim krewnym, sąsiadom, znajomym, pracownikom Urzędu Miasta Suwałk, Urzędu Gminy w Raczkach, Działowi Służb Pracowniczych WSZ w Suwałkach, za okazaną pomoc i serce w czasie pogrzebu nieodżałowanej pamięci

ś P. ANNY PACZYŃSKIEJ

serdeczne podziękowania składa

RODZINA

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ
BIAŁYSTOK • UL. SURASKA 1 • TEL./FAX 251-16

CZYNNE:
CODZIENNIE W GODZ. 7.30-17.30 SOBOTY W GODZ. 10.00-15.00

Niezawodne, solidne, nowoczesne –
kupisz w sklepach

TELEWIZOR

Białystok, ul. Sienkiewicza 26, tel. 435-101
Białystok, ul. Legionowa 9/1, tel. 331-729
Łomża, ul. Stary Rynek 3, tel. 16-25-45
Zambrów, pl. Sikorskiego 2, tel. 71-30-15
Wys. Mazowieckie, ul. Ludowa 54, tel. 31-84

**CURTIS
ELEMIS
BIAZET
SONY**
Panasonic Thomson

DOMAX

Łomża, ul. Gwardii Ludowej 8
tel. 18-60-04

HURT HURT HURT HURT

- duży wybór sprzętu AGD
- atrakcyjne ceny
- bezpłatny transport

k1887

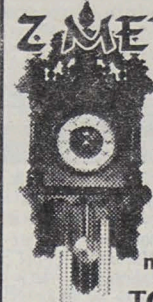
EXPORTER

poszukuje dostawców
ślimaków.

Giżycko, tel. 39-86 /po 16.00/.

G 13148

ZEGARY Z METRONU



w cenach
producenta

Wyłączny dealer
na Polskę pñ.-wsch.

TORMEN sp. z o.o.

Białystok, ul. Antoniukowska 60,
(hala "Włóknarz")
tel. 51-22-36, w. 123

k1881

Za treść reklam
i ogłoszeń
redakcja
nie odpowiada.

Poszukuję wspólnika
z kapitałem
do rozszerzenia działalności:
**ROZRYWKOWO-GA-
STRONOMICZNEJ**
w Giżycku

Poważne oferty /propozycje/
kierować proszę pod adresem:
11-500 Giżycko skr. pocztowa
192, z dopiskiem ROZRYWKA.

G 13343

HURTOWNIA AGA

Stanisław Popławski

GRUBY 31,5 KJ
ORZECH 30,5 KJ
MIAŁ 24 KJ
KOKS

GROSZEK OD 19 KJ DO 24 KJ

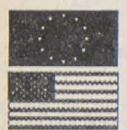
G12081

18-400 ŁOMŻA, STACJA PKP
ul. Sikorskiego 166A, tel. 160-240, 189-305

oferuje

WĘGIEL WYSOKOKALORYCZNY
z kopalni węgla kamiennego
GRODZIEDZ w Będzinie

WYSTAWIAMY
FAKTURY VAT



B. W. DĄBROWSKI

Przedsiębiorstwo Importowo-Eksportowe
Biuro Handlowe – Hurt
Białystok, ul. Młynowa 21
tel./fax 220-08, 241-56
tlx 85-26-19, komertel 39-12-42-01

WYKŁADZINY DYWANOWE I PCV DYWANY

SKLEPY FIRMOWE "SUŁTAN"

Białystok, ul. Mickiewicza 44, tel. 416-531
Białystok, ul. Jurowieka 21, tel. 754-847
Łomża, ul. Nowogrodzka 3A, tel. 164-196
Suwałki, ul. Noniewicza 93, tel. 663-110
Biała Podlaska, ul. Kolejowa 5, tel. 435-116
Ostrołęka, ul. Zawadzkiego 8, tel. 153-62
Włocławek, ul. Toruńska 87, tel. 360-333
Katowice, ul. Uniwersytecka 12, tel. 586-021

G13291

Bezpośredni importer gwarancją najniższych cen!

**ENERGIZER
WONDER
PHILIPS
HI-WATT**

BATERIE

TYLKO HURT

ZWYKŁE
ALKALICZNE
FOTO
DO APARATÓW SŁUCHOWE
ZEGARKOWE



AGENCJA
UNICOM S.C.

UL. 1000-LECIA PAŃSTWA POLSKIEGO 6
PL 15-111 BIAŁYSTOK
TEL. 75-43-12, FAX 518-559

K1101

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Podaję do publicznej wiadomości, że w dniu 12.09.1994 r. o godz. 11.00
miejsce:

Sąd Rejonowy w Augustowie ul. Młyńska 59 Augustów

odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 k.p.c. pierwsza licytacja ru-
chomości należących do dłużnika:

Marek Rączka

ul. Zwycięzców 31 a/2 Warszawa

i składających się z:

Lp.	Nazwa ruchomości	Suma oszacowania	Suma wywołania
1.	Naczepa do ciągnika siodłowego marki "YORK" 60.000.000 zł	45.000.000 zł	

Ruchomość można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie oz-
naczonym wyżej. Suma wywołania wynosi 75% sumy oszacowania.

Uwaga! Zastrzega się prawo niedojścia licytacji do skutku bez po-
dania przyczyn.

K 01897

OGŁOSZENIA I REKLAMY

do "Gazety Współczesnej"

przyjmują:

- Augustów, Rynek Zygmunta Augusta 9, tel. 52-61 - NSZZ "Solidarność"
 - Białystok, ul. Suraska 1, tel./fax 251-16 - Biuro Ogłoszeń
 - Białystok, ul. Grochowa 2a, tel. 247-73 - "AGRED"
 - Białystok, ul. Starobojarska 18, tel. 325-460 - "PUBLIKATOR"
 - Białystok, ul. Sienkiewicza 84, tel. 329-551 - "HOT"
 - Bielsk Podlaski, ul. Widowska 4, tel./fax 35-22 - "ADVOCAT"
 - Grajewo, ul. Przekopka 6, tel. 33-97 - J. Sarnacki (po godz. 16)
 - Giżycko, ul. Pocztowa 3, tel. 52-80 - Oddział "GW"
 - Hajnówka, ul. 3 Maja 12, tel. 23-86 - ZHP
 - Łomża, Al. Legionów 7, tel./fax 16-56-97 - Oddział "GW"
 - Siemiatycze, ul. Pałacowa 18, tel. 55-31-41, B. Śliwińska
 - Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel./fax 66-57-26 - Oddział "GW"
 - Węgorzewo, ul. 3 Maja 10, tel. 727-46 - "EKOMAZUR"
 - Zambrów, Al. Wojska Polskiego 37c, tel. 71-27-99 - MOK
- oraz nasi akwizytorzy, tel. 205-56.

■ Służba zdrowia

● AMBULATORIA

BIAŁYSTOK

Pogotowie Ratunkowe, Ambulatorium Stomatologiczne, Internistyczne, Pediatriczne, ul. Poleska 89, tel. 970, 999, 524-192, informacja — 22-222.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3A, tel. 259-60.

● SZPITALE W BIAŁYMSTOKU

Dyżury ostre

Piątek, 26 sierpnia

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16 — chirurgia, reanimacja, laryngologia, okulistyka.

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100 — położnictwo z ginekologią.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 — oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.

Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 270-51 — neurologia.

Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800, 788-824 — wewnętrzny.

Sobota, 27 sierpnia

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — chirurgia, reanimacja kardiologiczna, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16 — położnictwo.

Specjalistyczny Przeciwgruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952 — oddział gruźlicy.

Niedziela, 28 sierpnia

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16 — chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia.

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100 — położnictwo z ginekologią.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 — oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.

Dyżury codzienne

BIAŁYSTOK

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dyżur rehabilitacji oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.

Lecznica dla Małych Zwierząt, ul. Białowny 7, czynna codziennie w godz. 8.00-20.00, wizyty domowe tel. 761-742 — lekarz weterynarii Marcin Ramm.

ŁOMŻA

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01 — wewnętrzny, kardiologia, reanimacja, chirurgia, ortopedia, pediatria, zakaźny dorosłych i dzieci, ginekologia, położnictwo.

SUWAŁKI

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 67-25-46 — położnic-

two i ginekologia, dziecięcy, laryngologia, okulistyka, chirurgia, ortopedia, dermatologia, neurologia, urologia, reanimacja, wewnętrzny, sztuczna nerka.

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41 — oddział gruźlicy, zakaźny, zółtaczk.

● SZPITALE W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIE

Bielsk Podlaski, Szpital Rejonowy, ul. Kleszczewska 3, tel. 22-54.

Dąbrowa Białostocka, Szpital Rejonowy, tel. 12-11-79 — chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

Hajnówka, Szpital im. Oczi, tel. 24-08 — zakaźny, położniczo-ginekologiczny, chirurgia, dziecięcy, płucny.

Łapy, Szpital Miejski, tel. 15-28-31 — położniczo-ginekologiczny, dziecięcy, wewnętrzny.

Mońki, Szpital Rejonowy, tel. 16-25-52 — dziecięcy, chirurgia, wewnętrzny.

Sokółka, Szpital Rejonowy, tel. 11-22-04 — chirurgia, zakaźny, choroby płuc, oddział dziecięcy.

Siemiatycze, Szpital Rejonowy, tel. 55-22-00 — chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

ŁOMŻYŃSKIE

Grajewo, Szpital Miejski, tel. 20-41 — chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny, zakaźny.

Kolno, Szpital Rejonowy, tel. 24-68, 21-09, 24-57.

Wysokie Mazowieckie, Szpital Rejonowy, ul. Szpitalna 5, tel. 22-61 — chirurgia, dziecięcy, ortopedyczny, położniczy, wewnętrzny.

Zambrów, Szpital Rejonowy, tel. 36-01, 36-29, 36-10, 36-74 — położniczy, dziecięcy, wewnętrzny, pomocy doraźnej, chirurgia.

SUWAŁSKIE

Augustów, Szpital Miejski, ul. Szpitalna 69, tel. 22-40.

Elk, Szpital Rejonowy, ul. Mickiewicza 19, tel. 10-25-37, 10-84-14 — wewnętrzny, zakaźny, ginekologia, pediatria, położnictwo.

Giżycko, Szpital, ul. Warszawska 41, tel. 52-71.

Gołdap, Szpital, ul. Słoneczna 2, tel. 15-02-75.

Olecko (szpital we wsi Jaśki), tel. 22-95, 22-96.

Pisz, Szpital Rejonowy, ul. Sienkiewicza 2, tel. 331-51, 336-69, ul. Klementowskiego 18, tel. 336-01.

Węgorzewo, Szpital, ul. 3 Maja 21, tel. 732-52.

● APTEKI NOCNE

BIAŁYSTOK

ul. Lipowa 45, tel. 233-65, ul. Poleska 89, tel. 522-111 niedziela (10-17): ul. Malmada 12, ul. Suraska 2.

Apteki pracujące we wszystkie soboty: ul. Sienkiewicza 71/73 (9-16), ul. Lipowa 45 (gdy pełni dyżur — 7.30-21, pozostałe soboty 11-18), ul. Wesola 18 (7.30-20, w.sob. 8-15), ul. Świętojańska 6 (7.30-20, w.sob. 8-14), ul. Malmada 12 (gdy pełni dyżur — 7.30-21, pozostałe soboty 10-17), ul. Suraska 2 (gdy pełni dyżur 7.30-21, pozostałe soboty 9-16), ul. Witosa 38 (8-19, w.sob. 8-15), ul. Mickiewicza 38 (8-15), ul. Warszawska 79 (8-15), ul. Siewna 2 (8-19, w.sob. 8-15), ul. Broniewskiego 4 (9-16, w.sob. 8-15), ul. Radzimińska 16 (8-19, w.sob. 8-15), ul. Gen. Berlinga 8 (8-19, w.sob. 8-15).

Apteki czynne w soboty robocze: ul. Szkolna 23 (7.30-18), ul. Bema 2 (7.30-19), ul. Słonimska 15/1 (7.30-15).

ŁOMŻA

ul. Giełczyńska 1, tel. 16-32-44.

SUWAŁKI

ul. Kościuszki 78, tel. 66-49-24.

● POGOTOWIA

Pogotowie Ratunkowe — wszędzie 999, poza Wysokiem Maz. — 99, Dąbrową Biał. — 121-099, Mikołajkami — 16-337, Sokółką — 19-99.

Policja — wszędzie 997, poza Dąbrową Biał. — 121-007, Gołdapią —

150-027, Mikołajkami — 16-307.

Straż Pożarna — wszędzie 998, poza Wysokiem Maz. — 98, Dąbrową Biał. — 121-088, Mikołajkami — 16-351.

BIAŁYSTOK

Pogotowie Energetyczne — 991, Pogotowie Gazowe — 992, Pogotowie Ciepłownicze — 993, Pogotowie Wod.-Kan. — 994, Pogotowie Drogowe — 981, Pogotowie Opiekuńcze — 325-688, Pogotowie Weterynaryjne — 511-542, Straż Miejska — 512-741, Żandarmeria Wojskowa — 753-301, Informacja PKP — 910, Informacja PKS — 936, Informacja o usługach — 951, Telefon Zaufania — 988 (czynny codziennie w godz. 16-22), Komitet Ochrony Praw Dziecka — 322-322 (czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18), Taxi — 919, Zakupy na telefon — 214-02, Informacja o lekach — 752-437, 750-292, 752-474, 750-329, Zielony Telefon — 253-78, TONZ — 245-02, 512-670, „Droga” (pomoc dzieciom z rodzin niewydolnych wychowawczo) — 432-916 (czynny codziennie w godz. 8-10, 19-22), Okręgowa Inspekcja Pracy udziela bezpłatnych porad prawnych dotyczących prawa pracy (7.30-15), Klub Abstynentów „Krokus” — 43-58-43 (17-20, oprócz niedzieli), Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Białymstoku „Zielony Telefon” 253-78 czynny w godz. 7.15-15.15, 255-00 czynny w godz. 15.15-7.15.

ŁOMŻA

Pogotowie Energetyczne — 991, Pogotowie Gazowe — 992, Pogotowie Ciepłownicze — 993, Pogotowie Drogowe — 954, Pogotowie Telewizyjne — 959, Pogotowie Weterynaryjne — 16-46-47, Straż Miejska — 16-45-42, Informacja PKP — 16-34-41, Informacja PKS — 16-44-14, Taxi — 16-57-60, Ochrona Środowiska — 16-21-69, Telefon Zaufania — 988 (czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30-21.30), Informacja handlowo-usługowa — 957 (czynna 8-18), Informacja turystyczna — 16-22-19 (czynna codziennie w godz. 9-16, w soboty w godz. 10-14).

SUWAŁKI

Pogotowie Energetyczne — 66-52-21, Pogotowie Gazowe 66-57-23, Pogotowie Ciepłownicze — 66-49-13, Pogotowie Kanalizacyjne — 994, Pogotowie Drogowe — 954, Straż Miejska — 66-49-21, Informacja PKP — 66-27-63, Taxi — 66-25-30, 66-23-50, 66-42-40, Biuro Zleceń Telefonicznych — 917, Telefon Zaufania (codziennie oprócz sobót, niedziel i świąt w godz. 18-6 — 988, 66-49-41, Policja Ekologiczna — 66-44-10 (w razie dużych skażeń), Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska — 66-44-10 (7-15), 66-78-01 (całą dobę).

ELK

Pogotowie Energetyczne — 10-84-01, Pogotowie Gazowe — 10-21-87, Informacja PKP — 10-26-30, Informacja PKS — 10-33-52, Taxi — 10-21-01, Straż Miejska — 986.



Taksówki osobowe najwyższej klasy
Transport samochodami dostawczymi i ciężarowymi po konkurencyjnych cenach
Kompleksową obsługę transportową przyjęć weselnych i bankietów

Jeżdżąc z naszą Firmą możesz uzyskać 7% zniżki na bilety krajowe i zagraniczne LOT-u



POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK
UKF/FM 72.68 72.8 100.2
PIĄTEK

● PROGRAM REGIONALNY

Wiadomości Radia Białystok co godzinę; Przegląd prasy: 5.15, 6.20; O tym się mówi: 5.20, 7.20, 13.10, 15.20; Informacje z przejść granicznych: 5.40, 6.08, 7.38, 8.55, 14.38, 16.48; Dziś w regionie: 8.09, 14.08; Regionalne notowania walutowe: 8.20, 11.20, 14.08, 15.08, 16.08; Komunikaty dla alergików: 6.00, 9.00; Wiadomości z Giełdy: 13.45, 15.15.

5.00 FAKTY I MUZYKA (wiadomości co 10 min.) — prow. K. Kurianinuk; 5.45 Zielone Studio; 6.38 Jak minęła noc; 9.05 TU TWOJE RADIO — prow. C. Makarewicz; 9.08 Horoskop; 9.45 Porady mazurskiego zielarza J. Żuka; 11.45 Język angielski dla początkujących „STEP BY STEP”; 14.05 FAKTY I MUZYKA (wiadomości co 10 min.) — prow. L. Pilarski; 17.05 ZADZWÓŃ DO NAS: 230-70 — prow. Lech Marek; 18.30 Pod znakiem Pogoni — aud. J. Leszczyńskiego; 19.05 KRZYŻÓWKA RADIOWA — prow. E. Jacel i M. Liberadzki; 20.05 Język angielski dla początkujących „STEP BY STEP”; 20.15 WEEKENDOWY INFORMATOR KULTURALNY — prow. W. Szymański; 21.05 Nawijka do kijka — aud. W. Koronkiewicza; 21.30 Język angielski dla początkujących „STEP BY STEP”; 21.45 Łza do wody — rep. A. Bogdanowicz; 22.00 Dziennik BBC; 22.30 Letnie przeboje — oprac. S. Sokołowska; 23.05 NOCNE RADIO SOWA — prow. Barbara Ciruk; 4.50 Głos Ameryki dla Radia Białystok.

100,2 MHz
18.30-23.00 Radio gra na sto i dwa (muzyka, informacje) — prow. Tomasz Suchocki.

SOBOTA

Wiadomości Radia Białystok co godzinę; Przegląd prasy: 5.15, 6.20; O tym się mówi: 5.20, 7.20, 15.20; Informacje z przejść granicznych: 5.40, 6.08, 7.38, 8.55; Dziś w regionie: 8.09; Regionalne notowania walutowe: 8.20, 11.12, 16.08; Komunikaty dla alergików: 6.00, 9.00; Wiadomości z Giełdy: 13.45, 15.15.

5.00 FAKTY I MUZYKA (wiadomości co 10 min.) — prow. M. Liberadzki; 5.45 Zielone Studio; 6.38 Jak minęła noc; 9.05 TU TWOJE RADIO — prow. W. Grzechowiak; 9.08 Horoskop; 9.45 Porady mazurskiego zielarza J. Żuka; 10.15 Felieton prof. W. Serczyka; 11.45 Język angielski dla początkujących „STEP BY STEP”; 13.05 LISTA PRZEBÓJÓW HIT STOCK TOP 20 — prow. C. Makarewicz; 16.05 FAKTY I MUZYKA (wiadomości co 10 min.) — prow. D. Sokołowska; 17.05 MUZYKA I SPORT — prow. A. Godlewski; 18.30 Duchowe spotkania — aud. G. Misijuka; 18.45 Białoruski Koncert Życzeń — oprac. W. Prochowicza; 19.05 OFF DA WALL — prow. Charles Poe i Marcin Jastrzębski; 20.05 Język angielski dla początkujących „STEP BY STEP”; 20.15 GWIAZDY, RYTMY, NASTROJE — prow. K. Kurianinuk; 21.30 Język angielski dla początkujących „STEP BY STEP”; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 GWIAZDY, RYTMY, NASTROJE (cd.); 24.05 CZARNA GODZINA — prow. Tomasz Słoi; 1.00 American TOP 40 — Shadov Stevens.

100,2 MHz
17.00-20.15 Radio gra na sto i dwa (muzyka, informacje) — prow. Piotr Moško.

NIEDZIELA

Wiadomości: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, 10, 12, 13, 14, 16, 19, 20, 22, 23, 24.

5.00 FAKTY I MUZYKA — prow. L. Pilarski; 7.15 Litewski Magazyn Radiowy — oprac. E. Pietruszkiewicz; 7.45 Przed wyjściem do Cerkwi — aud. G. Misijuka; 8.00 Ukraińska

Dumka — aud. J. Misiejuka; 8.30 Pod znakiem Pogoni — aud. W. Prochowicza; 9.05 NIEDZIELNE TWOJE RADIO — prow. W. Szymański; 11.00 Ewangelia i Życie — mag. katolicki; 11.30 Na Młynowej — saga radiowa — cz. 7 (powt.); 12.05 NIEDZIELNE TWOJE RADIO (cd.); 13.35 Magazyn Kresowy — aud. T. Haładyja; 14.05 Koncert Życzeń; 14.30 ASIA — koncert z Moskwy; 15.45 „Krzysztof Daukszewicz show”; 16. 5 Przegląd wydarzeń tygodnia — przyg. G. Walczak; 16.15 HOT MIX — przyg. M. Woroniewski; 16.40 SPOTKANIE Z REPORTAŻEM — Nagroda Nobla i gaz musztardowy — rep. C. Galka; 17.00 OFF DA WALL — Charles Poe i Marcin Jastrzębski; 18.00 CZARNA GODZINA — prow. Tomasz Słoi; 19.05 SPORTOWY WIECZÓR — prow. A. Godlewski; 21.00 THE BROOKLYN TABERNACLE CHOIR — live; 22.00 Dziennik BBC; 22.05 Lista Przebojów Disco Polo — aud. P. Świergalskiego; 22.30 Moje pierwsze honorarium — słuch. I. Babla; 23.05 NOCNA ORKIESTRA RADIA BIAŁYSTOK — prow. S. Sokołowski; 4.05 American Country Countdown.

100,2 MHz
7.15-9.00 Radio gra na sto i dwa; 19.00-23.00 Radio gra na sto i dwa (muzyka, informacje) — prow. G. Kazberuk.

■ Stacje benzynowe

● BIAŁYSTOK

Czynne całą dobę:
— stacja przy ul. Tysiąclecia Państwa Polskiego (przerwa 5.00-6.00);

— stacja przy ul. Zwycięstwa (przy Hotelu „Leśnym”);
— stacja przy ul. Kawalerskiej;

— stacja w Dojlidach Fabrycznych (Szosa do Zabłudowa) przerwa 6.00-7.00;

— stacja firmy „Braun Ltd.” przy ul. Sikorskiego (os. Leśna Dolina).

● REGION

Czynne całą dobę:
— stacja benzynowa w Jeżewie (Szosa Warszawa — Białystok);
— stacja w Sokółce przy ul. Białostockiej;

— stacja benzynowa w Piątnicy (województwo łomżyńskie);
— stacja w Zambrowie (woj. łomżyńskie), ul. Ostrowska;

— stacja benzynowa w Suwałkach (woj. suwalskie), ul. Wojska Polskiego;

— stacja w Augustowie (woj. suwalskie), ul. Wojska Polskiego.

● INNE STACJE BENZYNOWE W BIAŁYMSTOKU:

— ul. Baranowicka: w piątek 6.00-19.00, w sobotę 7.00-18.00, w niedzielę 8.00-14.00;

— ul. Dąbrowskiego: piątek 6.00-19.00, w sobotę — 7.00-18.00, w niedzielę 8.00-14.00;

— ul. Wiewiórcza 2 (obok Zieleni Miejskiej): piątek, sobota, niedziela 6.00-18.00.

● NIEKTÓRE INNE STACJE W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

— stacja benzynowa w Białowieży, ul. Krzyże: piątek 7.00-17.00, sobota 8.00-15.00, niedziela — nieczynna;

— stacja benzynowa w Bielsku Podlaskim przy ul. Brańskiej: piątek 6.00-20.00, sobota 7.00-20.00, niedziela 8.00-18.00;

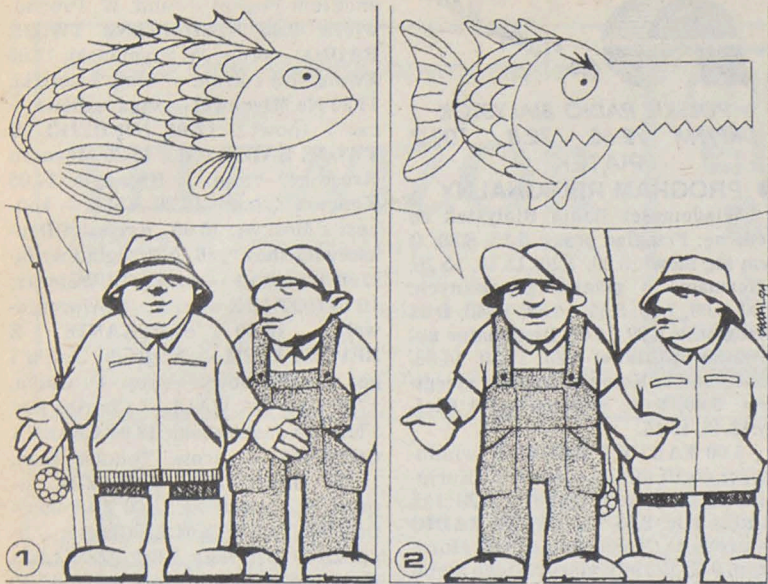
— stacja w Hajnówce przy ul. Sportowej: w piątek 6.00-20.00, sobota 7.00-20.00, niedziela 8.00-17.00;

— stacja w Łapach przy ul. Sikorskiego: piątek 7.00-19.00, sobota 8.00-16.00, niedziela 8.00-15.00;

— stacja w Mońkach przy ul. Białostockiej: piątek 7.00-19.00, sobota 7.00-18.00, niedziela 8.00-15.00;

— stacja benzynowa w Siemiatyczach przy Szosie Obwodowej: piątek, sobota 7.00-20.00, niedziela 7.00-18.00.

(RAF)



■ Poli-pstryk

POWRÓT J-23

Dzisiaj w cenie jest fachowość, doświadczenie i praktyka, więc naszego państwa głowa ma profesję... elektryka.

Taki musi dobrze wiedzieć, gdzie „kontakty” są i „kable”, wszak w szczegółach diabeł siedzi, a co nagle, to po diable.

Czasem jednak oko mistrza zawieść może, mimo wszystko, choć, jak zawsze, zagrał chytrze, skryty za figowym listkiem:

Kto podrzucił Zacharskiego na nowego szefa szpiegów? Milczanowski, ty lebiego, czemu nie przestrzegasz reguł?

Ja na pewno bym nie zrobił Ameryce takiej hecy. Choć fachowość cenię sobie, lecz nie spadek po „bezpiece”.

CIA nas nie pochwała, pan Brzeziński ciska gromy, gotów jeszcze mnie obalić, chociaż żem we własnym domu.

By nie igrać zatem z losem sam wyznaczam super — szpiega:

niejakiego Hansa Klossa, czyli Staśka Mikulskiego!

S. WOJAK

■ Fotki — plotki



Motoekologia

Fot: M. Kość

■ Złote usta — srebrne pióra

Mówią politycy

Marzyłem zostać aktorem — nie wyszło. Tenisistą — nie wyszło. Dziennikarzem — nie wyszło. Zostałem w końcu ministrem, bo widać nie miałem talentu — **Jacek Zochowski**, minister zdrowia.

Nie wystarczy mieć 51 procent. Trzeba jeszcze mieć rację — **Grzegorz Kołodko**, wicepremier i minister finansów w sprawie odwołania przez ministra współpracy gospodarczej z zagranicą prezesa „CIECH-u”.

Obchodziliśmy dzień — co podkreśla Kościół Katolicki — Wniebowzięcia NM Panny. „Wzięcia” — bo, sama nie będąc Bogiem nie mogła do Nieba z własnej woli wstąpić.

Ale w takim razie zalecałbym kierowanie naszych prośb i modlitw wprost do Pana Boga — **Janusz Korwin-Mikke**, lider UPR.

Kazania w transmitowanych przez radio mszach wielce mnie poruszają z powodu ładunku politycznej agresji — **Daniel Passent**, marszałek Sejmu.

Zdaniem bytych

Prawą nogę w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji tworzyliśmy tylko ja i Szafranec (...) Na jednym z posiedzeń Lech Dymarski krzyknął, że wysła mnie do kliniki psychiatrycznej — **Ryszard Bender**, b. przewodniczący KRRiTV.

W gazetach piszą

Ludzie rzucają kurwami nie dlatego, że ich rodzice nie wychowali, ale ponieważ rozlało się szambo (...) Politycy oburzają się oskarżeniami, felietoniści piszą językiem ulicznych — **Daniel Passent**, „Polityka”. Państwo, które wiele może, to jest zawsze państwo przekupne — **Waldemar Kuczyński**, „Wprost”.

Jak przypomniano, największym osiągnięciem polskiego wywiadu jest wykradzenie planów „Patriota” (...) Bardziej praktycznym, a równie ambitnym zadaniem dla wywiadu byłoby raczej wykradzenie planów przyłączenia Polski do NATO, tym bardziej że planów takich nie ma i wywiad musiałby je dopiero umiejętnie

nie podłożyć — **Michał Ogórek**, „Gazeta Wyborcza”.

Felietoniści to jedyna grupa zawodowa, która w warunkach polskiego, wczesnego kapitalizmu kroczy od sukcesu do sukcesu (...) Wprawdzie taki Janusz Atlas nie rozbija się jeszcze po mieście mercedesem 600 z obstawą, lecz ostatnio nie słyszałem, aby pożył od kogoś pieniądze czy palił cudze papierosy — **Andrzej Szmak**, „Wprost”.

Aż bije w oczy fakt, że gdzie pojawiają się tak zwane „gwarancje socjalne” tam po kilkunastu latach zaczyna się masowe odchodzenie młodych od Kościoła (...) Jak więc mogą biskupi popierać to właśnie, co niszczy Kościół? — **Rafał A. Ziemi-**

kiewicz, „Najwyższy Czas”, tygodnik UPR.

Z kręgów kościelnych

Wielu politykom niby oficjalnie nie zależy na konkordacie, lecz każdy z nich chciałby utrzymać dobre stosunki z Kościołem — ks. kard. **Józef Glemp**, prymas Polski.

To jest biznes

Jestem zmuszony zwrócić się o zbadanie, czy kredyt był mi udzielony właściwie. Ja twierdzę, że nie, a więc nie mam obowiązku go oddawać — z listu dłużnika (...) skierowanego do Generalnego Nadzoru Bankowego.

(waj)

Słowa są jak światła. Należy je tylko właściwie poustawiać.

ZBIGNIEW WAYDYK

■ Chora sprawa

Na penczki

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku.

— Co tam słyhać, panie Cześku?

— Pomalutku. Prawidłowość sie krajowa rozwija. Troszke my znormalnili i zarez potem apiać zesšli z rozumu.

— Względem czego... to znaczy dla czego pan tak mówi?

— Jak Lepra zapuszkowali...

— Lepera.

— Toż mówie... jak jego wsadzili do kicia, to ja zarez wiare w Polaków odzyskał. Dzień to tak może być, zep take jak on szmugelfuksy zabawe sobie z prawa robili? Sie wziół cwaniak zapożyczył, oddać z czego nie miał to zwionzek założył dłużników i po całym państwie sobie besczelnie hulał. Tu kogo nastraszy, tam drogę przyblokuje, albo dla władzy od złodziejów nawymyśla... ostatnio wziół sie nawet za renkocyny.

A naród patrzył na to wszystko i włosy dla jego bembra stawali na łysinach: co za chalera, na jakim my świecie żyjem? Każdy jeden może sie obwołać politykiem i już nikt jego nie ruszy, już wtenczas dla jego wolno jest wszystko? No ale to już musi koniec, na łobuzów wreszcie kryśka przyszła... o ile to nie była okazyjność. O ile nie wezno jego zarez i nie wypuszczo.

— Miejmy nadzieję, że nie.

— Nadzieja matka głupich... tak mówio. U nas sie przeważnie wszystko robi na pokazowy wynos.

— Słucham?

— Tu nie ma co słyhać, bo to jest sprawa oczewista. Jak z bandytami było, co oni pieniondzy wymuszali od ludzi? Nic nie można zrobić, a skondże, policja paragrafu nie ma... starczyło po gaze-

tach pare artykuły, troszke krajowego krzyku i zarez paragrafy sie znalazły, zarez paruch badziory przymkli. Nie na pokazowy wynos taka robota, sie ide ja pytać?

— No což...

— No ale tak czy siak, czy take byli powody, czy inne, troszke sie normalniej ostatnio zrobiło... no nie na długo. Tak. Włanczam ja ostatnio telewizor i co ja widze? Ja widze jak siedzi niejaki Tyminski, najwienkszy styd Polaków, o którym my szybko zapomnieć powinni.

— A to niby czemu?

— Sobie żartuje, czy kpi? Toż my w światowych oczach na najwienkszych przyglupów wyszli. Przyjeżdża jakiś pajac z zadupiennej Ameryki...

— Ejże, panie Cześku!

— Ja tylko chciał powiedzieć, że on nie z Usa... przyjeżdża, gdzie szmatke wstawia, klajster z picem ładuje i kupa Polaków jak barany za im ido. Świat na nas patrzył, otrzy wytrzeszczał i sie zastanawiał czy my z tej biedy do reszty mozgi stracili, czy może od urodzenia oni u nas szwankują?

— Żyjemy w wolnym kraju, panie Cześku.

— O wolności nic ja nie mówie. Jak skoro tylko nie jest to wolność od rozumu... no ale było, przeszło, wienmcej sie nie powtórzy... tak ja wtenczas myślał, no teraz patrze w telewizor — Jezusie Maryjo! Znowuś Tyminski swoje brednie tokuje a kupa ludzi siedzi i jego słyha. I jeszcze brawa bije!.. O jejuu jejuu, trzymajcie mnie bo orla zarez wywine... A wie, co mówił ten Tyminski?

— Nie wiem.

— Że wybory prezydenckie to on wygrał, tylko jedne wielkie oszustwo wtenczas było.

— Już mówiłem, panie Cześku. Żyjemy w wolnym kraju i każdy ma prawo mówić największe głupstwa.

— To ja rozumiem, no tylko czemu w telewizii prezentować zarez takich ludzi? Jak ciekawostki jake potrzebne, bo bez ich naród nie może wytrzymać, do Choroszczy jakej może jechać akipa. Tam wiencej różnych zbawców ojczyzny, na penczki sie oni tamoj liczo. I każdy jeden ma wienksze czarne teczke, jeszcze bardziej tajemniczo.